

Z prac Rady Ministrów
**Wyższe ceny
skupu mleka**

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 31 sierpnia br. Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie podwyższenia cen skupu mleka. **Postanowiono podnieść z dnia 1 września 1978 r. ceny mleka w skupie, płacone producentom, średnio o 0,50 zł za litr to jest o ponad 9 procent w stosunku do cen dotychczasowych. W stopniu wyższym wzrastają ceny skupu mleka o dużej zawartości tłuszczu.**

Powzięta przez rząd decyzja została podjęta dążeniem do zwiększenia produkcji i skupu mleka a tym samym lepszego zaspokojenia stale rosnącego zapotrzebowania ludności na produkty mleczne, takie, jak: masło, śmietana, twaróg itp.

Wskazując, że podwyższenie cen skupu mleka stanowi kolejny krok w kierunku systematycznej poprawy ekonomicznych warunków dla rozwoju hodowli, zwłaszcza bydła mlecznego, Rada Ministrów wyraża przekonanie, że rolnicy, pracownicy gospodarstw rolnych oraz zakładów przetwórstwa rolnospożywczego podejmować będą odpowiednie inicjatywy i działania, aby oczekiwane skutki uchwaliły się o sobie jak najszybciej, w postaci zwiększonej podaży mleka i jego przetworów.

Komentarz na str. 2.

**I. Camunas kończy
wizytę w Polsce**

Przebywający w Polsce przewodniczący Komisji Zagranicznej Kongresu hiszpańskiego Ignacio Camunas spotkał się 31 sierpnia z wicemarszałkiem Sejmu — Andrzejem Werblanem. Przedmiotem rozmowy były aktualne problemy międzynarodowe, zwłaszcza sprawy bezpieczeństwa i odprężenia na kontynencie europejskim, w kontekście dalszego udziału parlamentu Polski i Hiszpanii w utrwalaniu pozytywnych przemian w Europie. Mówiono także o perspektywach stosunków dwustronnych.

W czwartek przewodniczący Komisji Zagranicznej Kongresu hiszpańskiego spotkał się także z grupą posłów, należących do sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

1 września I. Camunas kończy wizytę w Polsce i opuszcza Warszawę. (PAP)

Z Wielkopolski w Olsztyńskie
**Województwo pilskie pomaga
gospodarzom dożynek**

Mimo niesprzyjającej aury, wielkopolskie rolnictwo należy do najbardziej zaawansowanych w zbiorze plonów. Wprawdzie w niektórych gminach naszego regionu, mających cięższe gleby pozostało jeszcze sporo zbóż czekających na kombajnowanie, ale przy dostatecznym wyposażeniu w sprzęt żniwny potrzeba tylko dwóch — trzech dni pogodny, aby zakończyć żniwa. Niektóre gminy czekała dołownie na parę godzin słońca. Tymczasem środowe deszcze, a zwłaszcza ulewa w Konińskim, uniemożliwiły jeszcze w czwartek wykorzystanie sprzętu żniwnego.

W pełnym pogotowiu czeka na sprzyjającą pogodę komplet kombajnów spółdzielni kółek rolniczych w województwie konińskim, dokonano przetransportowania maszyn m. in. do gmin Strzałkowo dwóch „Bizonów” z gminy Witkowo. Z pomocą tej gminie, która ma jeszcze

sporo zbóż do skoszenia, pospieszy PGR Kolaczkowe z województwa poznańskiego. Podobnej pomocy żniwnej udzieli się gminie Grabów, mającej około 1000 hektarów zbóż. Konińskie SKR-ry wykonały ponad 3000 hektarów usług kombajnowych więcej niż zamawiano przed żniwami.

Kończące na dniach żniwa Zjednoczenie PGR w Pile wysłało 25 kombajnów do pomocy rolnictwu województwa olsztyńskiego. W piątek rano wyruszyło dalszych 35 kombajnów do Elbląga, gdzie otrzymała dyspozycje pracy żniwnej.

Wystarczająca liczba kombajnów do zakończenia żniw dysponuje województwo poznańskie. Z chwilą poprawy pogody prace skoncentrują się głównie w gminach: Środa, Kórnik, Gniezno, Września, Łubowo, w których pozostało najwięcej zbóż do skoszenia. (PAP)

**Wielkopolanie wśród laureatów
nagród „Trybuny Ludu”**

Przysługujące zostały doroczne nagrody „Trybuny Ludu”. Wśród laureatów są także Wielkopolanie.

Za wkład w rozwój badań nad dziełami myśli marksistowskiej w Polsce, za działalność popularyzatorską oraz aktywną pracę wychowawczą wśród studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — nagrodę indywidualną otrzymał prof. dr. hab. Sewern Dziamski.

Lech Jankowiak, robotnik z

Leszna, otrzymał indywidualną nagrodę za inicjowanie prac społecznych w osiedlu mieszkaniowym, m. in. za zorganizowanie sieci punktów bibliotecznych, czytelnicy, świetlic młodzieżowej oraz placów gier i zabaw dla dzieci.

Nagrodę indywidualną otrzymał Eugeniusz Paukszt, za walory ideowo-wychowawcze twórczości literackiej oraz za aktywną działalność społeczną w dziedzinie kultury. (PAP)

**Kosmonauci
kontynuują badania**

Jak pisze agencja TASS, z Ośrodka Kierowania Lotem, kosmonauty Władimir Kowalczuk, Aleksandr Iwanowicz, Walery Bykowski i Sigmund Jaehn kontynuują prace na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego.

Program dnia obejmował kolejną serię zdjęć Ziemi dla badań biogeochemicznych.

Zgodnie z programem eksperymentów medycznych, prowadzone były badania dynamiki subiektywnego odczuwania czasu i doznań smakowych kosmonautów. Zakończono wspólny eksperyment medyczno-biologiczny „Metabolizm”. Według raportów założeń i danych informacji telemetrycznej, systemy pokładowe orbitalnego zespołu pracują normalnie. Wszyscy kosmonauci czują się dobrze. (PAP)

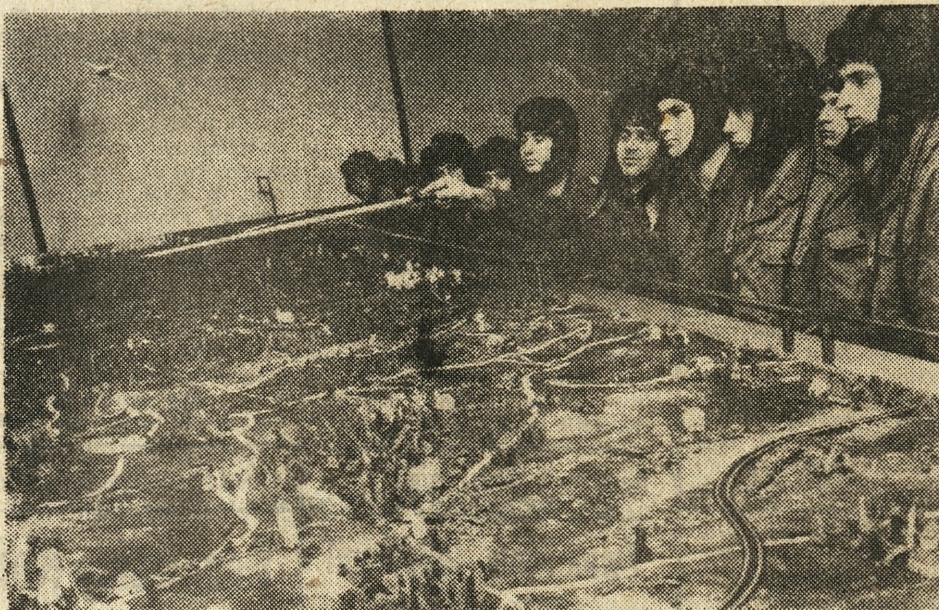
**Pogrzeb
prezydenta Kenii**

W czwartek w stolicy Kenii — Nairobi odbył się pogrzeb zmarłego przed 10 dniami prezydenta Jomo Kenyatty. Za trumną umieszczoną na lawecie działała sztytami miasta dziesiątki tysięcy osób.

Zwłoki prezydenta złożono w mauzoleum wzniesionym w centrum Nairobi. (PAP)

Zimowa aura w Tatrach

W ostatnim dniu sierpnia w Tatrach zapanała zimowa aura. W godzinach popołudniowych, w czwartek na Kasprowym Wierchu notowano minus 3 stopnie oraz opady śniegu. Grubość pokrywy śnieżnej sięgała 15 cm. (PAP)

Promocje w wyższych szkołach oficerskich
**„Pancerniacy” na poznańskim
placu Adama Mickiewicza**


Na zdjęciu: zajęcia w gabinecie taktycznym WSOWP w Poznaniu.

Fot. — A. Łuszczewski

W roku 35-lecia ludowego Wojska Polskiego tradycyjne promocje w wyższych szkołach oficerskich będą miały szczególnie uroczysty charakter. Między innymi podchorążowie Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej im. gen. Aleksandra Waszkiewicza promowani będą na stadionie miejskim w Pile, a promocię absolwentów poznańskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Bucza oglądać będą mieszkańcy Piorkowa Trybunalskiego.

W sobotę, 2 września br. o godz. 9.30 na placu Adama Mickiewicza w Poznaniu rozpocznie się promocja na pierwszy stopień oficerski podchorążych i słuchaczy kursów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego.

WSOWP kontynuuje tradycje Oficerskiej Szkoły Czołgów, sformowanej w 1944 roku w

Chelmie. Odznaczona wieloma medalami i odznaczeniami, uchwałą Rady Państwa 9 maja 1975 roku otrzymała Order Sztandaru Pracy II klasy. Uczelnię wiążą serdeczne związki z Poznaniem — słuchacze uczestniczą w pracach społecznych w Parku Przyjaźni i Bractwa Broni na Cytaeli, jak też przy budowie nowoczesnych arterii komunikacyjnych Poznania.

Tegoroczna promocja będzie czterdziestą w historii uczelni. Promowani będą słuchacze, którzy ukończyli 4-letnią Wyższą Szkołę Oficerską o kierunku dowódczym i kierunku politycznym oraz słuchacze rocznego kursu oficerskiego dowódczo-technicznego i kulturalno-oświatowego.

W promocji, podczas której przy trybunie honorowej stoć będą czołgi, uczestniczyć będą również kombatanci — żołnierze frontowi II wojny światowej. (bran)

Plenum KW PZPR w Kaliszu
**Zadania przemysłu
rolno-spożywczego**

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Józefa Teichmy odbyło się wczoraj w Kaliszu plenum KW PZPR, poświęcone ocenie dotychczasowej realizacji programu gospodarki żywnościowej i rozwoju przemysłu rolnospożywczego w województwie kaliskim w latach 1976—1980. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jerzy Kusiak.

W imieniu Egzekutywy referat przedstawił sekretarz KW PZPR — Maria Król, Rolnic-

two kaliskie zajmujące wysoką pozycję w produkcji towarowej kraju, stymuluje rozwój przemysłu rolnospożywczego. Łącznie oba sektory dają roczną produkcję wartości ponad 27 mld złotych. W ostatnich dwóch i pół latach na inwestycje przemysłu rolnospożywczego przeznaczono ponad 1,1 mld złotych. Podjęto decyzję i konkretne działania organizacyjne zmierzające do wykorzystania bazy surowcowej. Istnieje nadal wiele re-

Dokończenie na str. 2

Sport-sport
Brązowy medal I. Szewińskiej

Pomyślnie dla Polaków rozpoczął się trzeci dzień lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Z siódmki startujących sześciu lekkoatletów zakwalifikowało się do dalszej walki. Biegi eliminacyjne na dystansie 100 m ppł. były pokazem umiejętności polskich plotkarek. W serii pierwszej triumfowała Grażyna Rabsztyń — 12,94, w serii trzeciej zwyciężyła siostra rekordzistka świata Elżbieta — 13,20, a Lucyna Langer zajęła w swym biegu drugie miejsce za Johanną Kiler (NRD).

Nas najbardziej interesował bieg kobiet na 400 m. W finale startowały Polka Irena Szewińska i aktualna rekordzistka świata na tym dystansie M. Koch (NRD).

Niemka pobięła doskonale. Od pierwszego miejsca objęła prowadzenie, którego nie oddała do mety. Użyła czasu 48,94 sek., który jest jej nowym rekordem świata. Szewińska z czasem 50,40 sek. zajęła ostatecznie trzecie miejsce, zdobywając tym samym pierwszy, brązowy medal dla polskiej barwy.

Bardzo dobrze spisali się również sprinterzy. Zenon Licznarski zajął pierwsze miejsce w swej serii eliminacyjnej z czasem 20,52, a Leszek Dunecki był drugi. Miłą niespodzianką sprawiła Zofia Bielczyk, która w eliminacjach 200 m ustanowiła rekord życiowy rezultatem 23,40. Bielczyk zajęła w serii eliminacyjnej trzecie miejsce awansując do półfinału.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko
Wystawa w Moskwie

W czwartek otwarto w Moskwie międzynarodową wystawę „Technika Rolna-78” — największą ekspozycję roku. Zaprezentowano na niej nowoczesne maszyny rolnicze, sprzęt i urządzenia. W wystawie biorą udział, oprócz organizacji przemysłowych Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR, również znane firmy RFN, USA, Włoch, Francji, Finlandii i wielu innych państw.

Raport podkomitetu ONZ

Obradujący w Genewie podkomitet ONZ do spraw zapobiegania

dyskryminacji rasowej i ochrony mniejszości narodów opublikował listę koncernów, banków i przedsiębiorstw zachodnich, udzielających wszechstronnej pomocy rasiistowskim reżimom Afryki Południowej i Rodezji. Lista obejmuje 1439 korporacji zachodnich, które korzystając z poparcia swych rządów prowadzą systematyczną działalność na rzecz umocnienia i konsolidacji mniejszościowych reżimów rasiistowskich.

W duchu „zimnej wojny”

Naczelny dowódca wojsk NATO w Europie, amerykański generał A. Haig wykorzystał swą kolejną podróż do Norwegii dla podsy

lenia psychozy wojennej. Na konferencji prasowej w Oslo A. Haig powtarzał znane tezy o rzekomym „wzrastającym zagrożeniu ze Wschodu”. Generał nie pominął okazji, aby podkreślić, jakoby „groźba wojny ze strony Związku Radzieckiego i Układu Warszawskiego” zaważyła również i nad Skandynawią.

Wymiana jeńców

W czwartek rano w Luandzie ogłoszono komunikat informujący, że pod auspicjami Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża Ludowa Republika Angoli i Republika Południowej Afryki zawarły porozumienie o wymianie

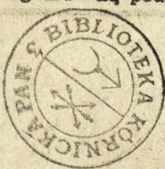
jeńców wojennych. Termin i miejsce tego aktu nie zostały jeszcze ustalone.

Droższa benzyna

Z dniem 30 sierpnia br. w Luksemburgu o 3,2 i 4,2 procent zdrożała odpowiednio benzyna „wysokooktanowa” i zwykła. Równocześnie podniesiono ceny pewnych towarów, dla których surowcem jest ropa naftowa.

Rozbił się samolot

W środę w pobliżu lotniska w Las Vegas rozbił się dwusilnikowy samolot z 10 osobami na pokładzie. Katastrofa nastąpiła wkrótce po starcie. Wszyscy pasażerowie i pilot zginęli.


p. 4239/349.
1978

od GŁOSU

Mimo iż patrzymy nań z coraz większym odaleniem — pierwszy dzień września 1939 roku pozostaje w naszej pamięci (zwłaszcza tych, którzy go przeżyli) niezmiennie żywym, owo- cującą refleksją nad najistot- niejszymi sprawami polskimi.

Jedną z nich — to zmie- niająca się treść pojęcia pa- triotyzmu. Przed trzydziestu laty dziesięć laty sprawa była absolutnie jednoznacz- na: wróg wdarł się w nasze granice. Nikt w świecie — łącznie z hitlerowskimi agresorami — nie miał cie- nia wątpliwości, jaka bę- dzie odpowiedź narodu, któ- ry wielokrotnie w swoich dziejach dał dowody wyjątko- wego umiłowania wolno- ści własnej i uszanowania cudzej. I rzeczywiście. Kro- niki tamtych wrześniowych dni zanotowały wiele przy- kładów bohaterstwa, które- go sens wobec rażącej dys- proporcji sił kwestionował- by, być może, rozum — lecz usprawiedliwiał porwy ser- ca oddanego Ojczyźnie.

Jakie są odniesienia wy- darzeń sprzed czterech pra- wie dziesięcioleci lat do tego wszystkiego, czym żyjemy dzisiaj, we wrześniu roku 1978? Mimo iż nie nie za- graża spokojowi polskiego nieba, mimo że nikt z nas nie wygląda zza horyzontu kolumn nieprzyjacielskiego wojska — wymóg patriotyz- mu pozostał taki sam. Mo- że nawet trudniejszy do spełnienia, bo domagający się nie efektywnych czynów, mogących przeżyć do naro- dowej historii i legendy, lecz zawsze rzetelnego wy- wiązania się z obywatel- skich i pracowniczych po- winności. Czasem bardzo zwyczajnych a nawet uciąż- liwych — jak choćby prze- dłużone, wrześniowe żniwa tego roku — w sumie jed- nak składających się na siłę Ojczyzny budującej swój pokojowy byt. I na poczucie bezpieczeństwa każdego z nas.

KM

Zwiększenie dostaw mleka ważnym zadaniem produkcji rolnej

Kształtowanie właściwych relacji ekonomicznych, które muszą uwzględniać nie tylko obecną sytuację, ale przede wszystkim — wywoływać i przyspieszać pożądane zmia- ny, obowiązuje w każdej dzia- dzinie gospodarki, a więc i w rolnictwie. W miarę rosną- cych kosztów wytworzenia w gospodarstwach rolnych, w związku z przechodzeniem na nowocześniejsze technologie, rozbudowa zaplecza produk- cyjnego itp. rolnik ponosi co- raz większe nakłady. Stoso- wanie do tego muszą być kształ- towane ceny skupu, na pozio- mie gwarantującym opłacal- ność produkcji i zachęcają- cym do jej dalszego rozwoju.

Zgodnie z taką zasadą sys- tematycznego doskonalenia warunków rozwoju produkcji rolnej w ogóle, a zwierzęcej w szczególności, podniesiono ceny skupu mleka, zapewnia- jąc odpowiednią opłacalność tej produkcji. Stanowi to bo- dziec do dalszego rozwoju chowu bydła mlecznego. W efekcie powinno to wpłynąć na zwiększenie towarowej pro- dukcji „białego surowca” i jego przetworów, a tym sa- mym na dalszą poprawę zaop- trzeżenia rynku. Podniesienie cen skupu mleka leży więc w interesie nie tylko rolników, ale także społeczeństwa, które

go zapotrzebowanie na artyku- ły mleczne i wymagania co- do ich asortymentu i jakości stale wzrastają.

Dzięki różnorodnym poczy- naniom, m. in. wzmoczonej o- piece i pomocy dla hodowców bydła mlecznego, zacieśnieniu współpracy z nimi przez spół- dziełczość rolniczą — zwięk- szył się krag gospodarstw wią- żących swą przyszłość z tą dziedziną gospodarki.

Podwyżka cen skupu mleka średnio o 0,50 zł za litr, czyli o ponad 9 procent, zwiększa opłacalność produkcji wszyst- kiego gospodarstwa, przede wszystkim jednak tym, które podnosząc poziom hodowli, za- pewnia dostawy surowca naj- wartościowszego, zwłaszcza za- sobnego w tłuszcz. Sprostanie rosnącemu zapotrzebowaniu konsumentów wymaga bo- wiem dalszego wzrostu do- staw takich przetworów, jak m. in. masło, śmietana, twa- rogi. W tym celu dokonano zmiany proporcji cen skupu między mlekiem zaliczanym do poszczególnych klas. Np. cena skupu mleka najwyższej jakości — klasy „A” będzie o 0,75 zł za 1 litr wyższa od ceny mleka niższej jakości, za- liczanego do klasy „B”. Natomiast cena skupu mleka naj- mniej wartościowego — klasy

„C”, która wzrasta średnio o 0,30 zł za 1 litr, będzie niższa o 0,70 zł za 1 litr aniżeli mle- ka klasy „B”.

Tak więc preferowanie w cenach skupu mleka najbar- dziej wartościowego, o dużej zawartości tłuszczu, będzie istotnym bodźcem nie tylko do zwiększania produkcji ale i podnoszenia jakości tego su- rowca.

Uchwała, chociaż bezpośred- nio dotyczy sfery produkcji i skupu, pośrednio niesie ze so- bą określone zadania rów- nież dla przetwórstwa mlecz- nego. Chodzi o jak najracjo- nalniejsze wykorzystanie su- rowca, o gospodarność w dys- ponowaniu nim. Nie może być przypadków, jakie obecnie się zdarzają, by mleko najbardziej zasobne w wartościowe skład- niki było mleszane z surow- cem gorszej jakości przed do- starczeniem do zakładu.

Wzbogacenie oferty mleczar- stwa, do czego stwarza wa- runki podwyżka cen skupu „białego surowca”, zależy bo- wiem od zespolenia przedsię- wzięć jego dostawców — ro- lników z odbiorcami — zakła- dami mleczarskimi oraz z ha- dlem, które również wspólnie cduje o sprawnym zaopatrze- niu rynku.

BARBARA TOPCZEWSKA

Rośnie fundusz budowy statku „Dar Młodzieży”

Podjęta przez gdańską mło- dzież inicjatywa budowy spo- łecznym wysiłkiem statku szkolnego „Dar Młodzieży” — następny wysiłkowy jachtu „Dar Pomorza” — spotyka się z powszechnym poparciem mło- dych w całym kraju. Człon- kowie ZSMP, studenci i har- cerze gromadzą środki, prze- kazując je na fundusz budowy statku. Młodzież w zakładach pracy deklaruje wykonanie społecznym wysiłkiem po-

szczególnych urzędów „Daru Młodzieży” oraz elementów wchodzących w skład jego wy- posażenia.

Idea budowy nowego statku szkolnego znalazła zwolenni- ków również w środowiskach młodzieży polonijnej. Z inicja- tywy Polonijnego Klubu Spor- towego „Białe Orły” w Mon- trealu, powstał w tym mie- ście młodzieżowy komitet bu- dowy „Daru Młodzieży”.

PAP

W Poznaniu i w Koninie

Ślubowanie młodych nauczycieli

W gmachu Urzędu Woje- wódzkiego w Poznaniu w obec- ności władz partyjnych i ad- ministracyjnych województwa poznańskiego, przedstawiciele organizacji młodzieżowych oraz Zastępcy Nauczycieli PRL odbyło się wczoraj ślubowanie młodych nauczycieli, którzy w tym roku przystępują do pra- cy. Kadra kwalifikowanych na- uczycieli zwiększy się o 308 pe- dagogów z wykształceniem wyż- szym i 130 absolwentów Stu- dium Wychowania Przedszko- lnego. Do zebranych przemówi sekretarz KW PZPR w Po- znaniu — Józef Świątaj pod- kreślając wysoką rangę zawo- du nauczycielskiego, tradycję oraz zadania, które stoją przed pedagogami w dziesięcioleciej oświaty. Wzrostu jakości na- uczycieli w szkole średniej; życzył nauczycielom sukcesów.

Następnie nauczyciele rozpo- czynający pracę w szkolnictwie złożyli ślubowanie, przyrzeka- jąc zgodnie z sumieniem i ety- ką nauczycielską wypełniać powierzone im obowiązki. Pi- semne życzenia sukcesów w pracy zawodowej otrzymali nauczyciele od I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerze- go Zasady i od wojewody po- znańskiego Stanisława Coza- sia.

Podobne spotkanie odbyło się wczoraj w Koninie z udziałem 70 nauczycieli podejmują- cych pracę. Obecni byli: se- kretarz KW PZPR — Zofia Zamojska oraz wojewoda ko- niński — Henryk Kaźmierczak.

Dzisiaj ślubowanie złoży 145 nauczycieli województwa lesz- czyńskiego. (bg)

Zadania przemysłu

Dokończenie ze str. 1

zerw, m. in. w dodatkowym zagospodarowaniu blisko 50 000 ton warzyw rocznie i 350 000 litrów mleka dziennie. W la- tach 1980—1981 konieczna jest więc dalsza rozbudowa i mo- dernizacja, zwłaszcza przemy- słu owocowo-warzywnego, chłodniczego, mleczarskiego i cukrowniczego. Potrzebne są przede wszystkim przechowal- nie owoców, konieczne jest zmodernizowanie i lepsze wy- posażenie techniczne cukrow- ni i rafinerii.

W czasie obrad podkreślono również konieczność rozwią- nia problemu wtórnego wyko- rzystania odpadów i produk- tów ubocznych przemysłu rol- no-spożywczego dla produk- cji pasz. Wagę tego zagadnie- nia potwierdza fakt, iż prze- mysł paszowy województwa zaspokaja tylko w połowie po-

trzeby regionu. Postawione przed przemysłem rolno-spo- żywczym zadania maksymal- nego wykorzystania baz su- rowcowych i rozwijania produk- cji towarów poszukiwa- nych na rynku wewnętrznym i w eksporcie, wiazano w dys- kusji z kierunkami działania organizacji partyjnych w przed- sięwzięciach tej gałęzi gos- podarki, rozwijaniem ruchu wynalazczego i racjonalizator- skiego oraz poprawą warun- ków socjalno-bytowych załóg.

Józef Tejchma zapoznał się również z problemami rolnic- twa tego regionu. Odwiedził Kombinat RSP „Nowy Świat”, gospodarstwo produkujące ho- dowcy trzody chlewniej — Czesława Kleczewskiego w Piatku Małym, Stację Hodowli Roślin Ogrodniczych w Piatku Wielkim i Wojewódzki Ośro- dek Postępu Rolniczego w Mar- szewie. (rob)

Za 2 miesiące orzeczenie w sprawie ekstradycji oprawcy z Sobiboru

Federalny Sąd Najwyższy Bra- zylji nadal rozpatruje kwestię ekstradycji zbrodniarza hitlerow- skiego, Gustawa Franza Wagnera, byłego zastępcy komendanta obo- zu zagłady w Sobiborze, odpowie- dzialnego za wysłanie do komór- gazowych setek tysięcy osób.

Wydania zbrodniarza domagają się 4 państwa: Polska, RFN, Austria i Izrael. Po pierwszych przesłuchaniach przeprowadzonych

przez sędziów, w kołach prawni- czych Brasliji panuje powszechne przekonanie, że zbrodniarz zosta- nie wydany jednemu z państw. W czasie przesłuchań oprawca z Sobiboru uparcie zaprzecza swe- go uczestnictwa w masowych eks- terminacjach.

Przyпуска się, że orzeczenie sądu w sprawie ekstradycji zosta- nie ogłoszone w ciągu najbliż- szych 2 miesięcy. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In- stytutu Meteorologii i Gospodar- ki Wodnej przewiduje w Wielko- polsce: zachmurzenie duże z prze- jasnieniami i rozproszonymi, okresami przelotne deszcze.

Temperatura minimalna od 4 do 6 stopni, maksymalna od 15—17 stopni. Wiatry słabe i umiarko- wane.

W czwartek o godz. 18 zanoto- wano następujące temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 11 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 16 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 746,8 mm.

Oziesieńscy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Kongres w Warszawie

Zwalczanie lekomanii i alkoholizmu

W wielu krajach trwają bada- nia zmierzające do znalezienia naj- bardziej skutecznych metod zapo- bieganiam i zwalczania alkoholizmu oraz lekomanii. Okazją do wymia- ny doświadczeń w tej dziedzinie oraz zapoznania się z dorobkiem naukowców z innych państw bę- dzie 32 międzynarodowy Kongres na temat alkoholizmu i uzależ- nienia lekowych, który rozpocznie się w Warszawie 3 września.

PAP

Doniosłe propozycje krajów socjalistycznych

Genewski Komitet Rozbrojeniowy zakończył obrady

W czwartek, 31 sierpnia, do- biegła końca letnia sesja ge- newskiego Komitetu Rozbroje- niowego. W ostatnim dniu ob- rad, delegacje 30 państw, uczest- niczące w negocjacjach, za- twierdziły tekst sprawozdania dla zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w No- wym Jorku.

Charakteryzując obecny stan i kierunek prac Komitetu Roz- brojeniowego, sprawozdanie sze- roko nawiązuje do stanowiska zajętego przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne, które wysuwają, jako najwyższy cel, całkowite i powszechne rozbrojenie realizowane pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Zgodnie ze stanowiskiem krajów socjalistycznych, kroki w zakresie ograniczenia zbro- jeń nie mogą naruszać intere- sów bezpieczeństwa którejkol-

wiek ze stron i nie mogą pro- wadzić do uzyskania jedno- stronnych korzyści przez jakie- kolwiek państwo.

Podkreśla się, że skutecz- ność rokowań oraz porozumie- nia rozbrojeniowe wymagają aktywnego włączenia się do nich maksymalnej ilości państw, zwłaszcza państw nuk- learynych oraz tych, które dys- ponują największym potencja- łem militarnym.

Przyjęty przez Komitet Roz- brojeniowy dokument, wymie- nia jeden z priorytetowych kie- runków dalszych prac, jakim jest sprawa realizacji opra- cowanego przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne pro- jektu międzynarodowej kon- wencji o zakazie produkcji, gromadzenia, rozmieszczania i stosowania broni neutronowej. PAP

Laos na drodze wszechstronnego rozwoju

Siły ludowe, które przejęły wła- dzę w Laosie w 1975 r. — roku przełomowych zmian w Indochi- nach — z powodzeniem realizują trudne zadanie nadrobienia opóź- nienia i wszechstronnego podnie- sienia poziomu życia kraju. Ogrom- za mierzeń obrazują założenia 3-let- niego planu rozwoju społeczno- gospodarczego na lata 1978—1980, który przewiduje rozbudowę sek- tora socjalistycznego w przemyśle

i rolnictwie, stabilizację rynku, rozbudowę transportu i łączności, stopniowe osiągnięcie dwóch zbior- zów zbóż rocznie, usprawnienie i rozbudowę systemu nawadniania, likwidację analfabetyzmu, reformę szkolnictwa oraz zapewnienie ludności należytej opieki zdro- wotnej.

Ludowo-Rewolucyjna Partia La- osu i rząd republiki wprowadzają te założenia w życie. (PAP)

Urowadzenie samolotu PLL „LOT”

W środę załoga samolotu linio- wego Polskich Linii Lotniczych „Lot”, lecącego z Gdańska do stolicy NRD, została po starcie terroryzowana przez zagranicę- go turystę Detlefa Aleksandra Tie- fe i zmuszona do lądowania w Berlinie Zachodnim na lotnisku Tempelhof. Lądowanie odbyło się bez przeszkód. Pasażerowie i za- łoga są w pełni bezpieczni.

Dochodzenie w sprawie usta- lenia szczegółów uprowadzenia sa- molotu jest w toku. (PAP)

Japonia wciągnięta w orbitę antysocjalistycznej polityki Pekinu

Wiceminister spraw zagranicz- nych Mongolii, S. Dambadardzaa przyjął 30 sierpnia ambasadora Ja- ponii w MRL, T. Akiyamę i prze- kazal mu oświadczenie w zwią- zku z podpisanym niedawno chiń- sko-japońskim traktatem „pokoju i przyjaźni”.

W oświadczeniu stwierdza się, że wyrażenie zgody przez Japonię na włączenie do tekstu traktatu

KRONIKA DNIA

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE LEŚNIKÓW

Poznań będzie 2 i 3 gospodarzem ogólnopolskiej sesji naukowej na temat problemów lasów niskoпродукcyjnych na przykładzie Puszczy Noteckiej. Organizatorami tej imprezy jest Polskie Towar- zystwo Leśne przy współudziale Okręgowych Zarządów Lasów Państwowych w Poznaniu, Pile i Szczecinie.

W pierwszym dniu sesji jej uczestnicy odwiedzą nadleśnictwo w obrębie puszczy, zwiedzą Zakłady Płyt Piłśniowych w Czarnko- wie, zapoznają się z obiektami doświadczalnymi Akademii Rolni- czej w Poznaniu. Drugiego dnia wystuchają kilku referatów nt. kierunków gospodarki leśnej, produkcji drewna, funkcji i ochrony lasu. (zd)

LAUREACI MŁODZIEŻOWEGO WSPÓŁZAWODNICZWA

We współzawodnictwie o tytuł „Młodego Mistrza Plonów”, w któ- rym uczestniczyło około 40 000 młodych rolników, najlepszymi oka- zali się: Kazimierz Tokarski z Tuszewa, gmina Lubawa, woj. olsz- tyńskie oraz Jędrzej Galacki z Drzeńska Wielkiego, gmina Gubin, woj. zielonogórskie.

Spśród 16 000 kandydatów do tytułu „Młodego Mistrza Mecha- niki” zwyciężył traktorzysta-mechanik — Zenon Miśkiewicz z Rolni- czej Spółdzielni Produkcyjnej „Jedność” w Niwkach Książących, woj. kaliskie. (PAP)

Trwa walka przeciw reżimowi A. Somozy

W różnych częściach Nikaragui toczą się walki między przeciwni- kami reżimu gen. Anastasio So- mozy a Gwardią Narodową. W trzecim co do wielkości mieście tego kraju — Matagalpie wybu- chło powstanie. Walki w Matagal- pie toczą się od niedzieli. Więk- sza część miasta znalazła się w rękach studentów popieranych przez ludność. Powstańcy prokla- mowali rejon znajdujący się pod ich kontrolą „wolnym terytorium Matagalpy”.

Od wtorku rejon zajmowane przez powstańców bombardowane są oraz ostrzeliwane rakietami przez samoloty wojskowe. W śro- de do ataku na pozycje powstań- ców przystąpiły oddziały piechoty i wojsk zmotoryzowanych. (PAP)

Telefony DONOSZA

● W miejscowości Chachalnia (woj. kaliskie) ponosił śmierć na miejscu mężczyzna przejechany przez przyczepę ciągnika podczas pracy w żniwirowni.

● W Morawinie (woj. kaliskie) kierujący „Syreną” nie zachował należytej ostrożności, wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Rana została pasażerka pojądu.

● W Sobleskach (woj. kaliskie) na skutek pozostawienia włączo- nej grzałki elektrycznej wybuchł pożar. Spłonął budynek mieszkal- ny i gospodarczy. Straty wynoszą 20 000 zł.

● Na drodze z Kościana do Po- lina (woj. leszczyńskiego) „Fiat 125p” podczas wyprzedzania zde- rzył się z ciągnikiem. Kierowca i pasażer „Fiata” zostali ranni. (rk)

SILNI SOJUSZAMI PRZYJAŹNI



Z chwila powstania w 1918 r. niepodległego państwa polskiego, wybór sojuszników urósł do rangi podstawowego problemu polskiej polityki zagranicznej. Młode państwo potrzebowało oparcia w trwałych sojuszach, które dawałyby mu poczucie bezpieczeństwa. Ład europejski, stworzony po I wojnie światowej, nie był od samego początku stabilny. Już wówczas pojawiały się głosy, przestrzegające przed nowymi konfliktami, których źródła upatrywano słusznie w Niemczech. Dla Polski wyniki z tego ważnego wniosku politycznego.

Polskie koła rządzące, a zwłaszcza pilsudczyści, do końca pozostały głuche na te ostrzeżenie. Główną troską Pilsudskiego było parcie na wschód, popierane przez znaczną część klas panujących w Polsce. Do tradycyjnych motywów tego dążenia dołączył się jeszcze jeden: walka z nowym ustrojem, wprowadzonym w Rosji po zwycięskiej Rewolucji Październikowej. Dla mocarstw zachodnich, Pilsudski stał się niezastąpiony: walcząc o osiągnięcie swych własnych celów, nie mających zresztą nic wspólnego z polskim interesem narodowym, pomagał im w zwalczaniu państwa radzieckiego. Bezsensowna wojna z Rosją Radziecką odgradzała Polskę od jej wschodnich sąsiadów, a przy okazji odwróciła uwagę Polaków od zachodnich części kraju, gdzie rozgrywały się wydarzenia o fundamentalnym znaczeniu.

To samo miało powtórzyć się, ze znacznie tragiczniejszymi skutkami, w 1939 roku.



„Normami moralnymi są te normy, które bezspornie dyktuje żywotność powszechna — pisał etyk Czesław Znamieński. — Żywotność powszechna dąży do tego, by zapewnić wszystkim ludziom równy przydział szczęścia”. Tymczasem wśród naszych potocznych doświadczeń można znaleźć przypadki paradoksalne, pozornie przeczące wskazaniami etyków. Otóż niejednokrotnie zdarza się, że ktoś postępujący zgodnie z normami moralnymi jest uważany za osobnika nieżywciowego, jeśli nie wręcz za frajera. Czyżby tradycyjnie przyjęty system wartości moralnych ulegał pewnej relatywizacji?

— W żadnym przypadku. Właśnie ostatnio przykłada się wielką wagę nie tylko do deklarowania, propagowania reguł uczciwości — często rozumianej nawet w sposób tradycyjny — lecz również stawa się warunkiem, by uczciwe, moralne postępowanie mogło się ujawniać z pożytkiem dla ludzi. Może się zdarzyć, że człowiek uczciwy nie ujawnia swojej uczciwości, ale dzieje się tak wtedy, gdy znajduje się w środowisku, w którym

Jeszcze na kilka miesięcy przed wybuchem wojny nie istniały — na dobrą sprawę — plany wojenne na wypadek agresji niemieckiej. Zgodnie z dyktandami Pilsudskiego, powtarzamy dalej przez jego następców. Sztab Główny pracował nad kolejnymi wariantami wojny ze Związkiem Radzieckim. Te same powody zdecydowały o tym, że w czasie całego okresu międzywojennego Polska odrzucała myśl o jakimkolwiek związaniu się ze Związkiem Radzieckim, nawet wtedy, gdy niemieckie niebezpieczeństwo wisiało nad krajem.

Sojuszników szukano nie tam, gdzie byli oni najbliżsi, a więc wśród słowiańskich sąsiadów Polski, lecz w zachodniej Europie. Francja i Anglia miały być gwarantami bezpieczeństwa Polski. Odrzucając radzieckie oferty współpracy, rządy polskie zwracały się do Anglii prowadzącej w Europie swą skomplikowaną grę dyplomatyczną w której polskie interesy odgrywały najmniejszą rolę. Niedopuszczalne było zachwianie — korzystnego dla Wielkiej Brytanii — układu sił, choćby kosztem Polski — tą zasadą kierował się Londyn, do końca wykonywał stając złudzenia Polaków. Za poznaniem rzeczywistej wartości zachodnich zobowiązań sojusznicy przyszło później drogo zapłacić.

Jedynie lewica polska potrafiła bez uprzedzeń ocenić sytuację międzynarodową Polski i wskazać Związek Radziecki, jako naturalnego sprzymierzeńca. W warunkach II Rzeczypospolitej ten głos był jednak zbyt słaby, albo zagłuszany przez koła rządzące, aby mógł dotrzeć do wszystkich. Dopiero po wstrząsie wojennym program lewicy stał się podstawą polskiej polityki zagranicznej, zaakceptowaną przez ogół społeczeństwa.

Aby mogła się dokonać ta zmiana, w czasie II wojny światowej rodziła się polsko-radziecka pomoc i współpraca. Na zdjęciu: we frontowych okopach.

Fot. — Archiwum

zasadniczą zmianę orientacji, trzeba było również uregulować problem granic. Po raz pierwszy miały one odpowiadać nie mocarstwowym aspiracjom tej czy innej warstwy społecznej, lecz interesom bezpieczeństwa narodowego i historycznym tradycjom państwowości polskiej. Po raz pierwszy Polska stała się państwem jednonarodowym, wolnym od problemu mniejszości narodowych, prześladowanego II Rzeczypospolitą przez cały czas jej istnienia.

Co do tego, że powojenna Polska nie może powtórzyć błędów z okresu dwudziestolecia międzywojennego, większość społeczeństwa była całkownie zgodna. Już w Manifestie Lipcowym PKWN zostały sformułowane pierwsze zasady nowej polityki zagranicznej, opartej na systemie trwałych sojuszy. Przez następne lata miały się one stać wytyczną działania polskiej dyplomacji.

Nowa myśl polityczna, nawiązująca do wcześniejszych programów lewicy, znalazła już odbicie w układzie polsko-radzieckim z 21 kwietnia 1945 roku, zapowiadającym programy sojuszu obu państw. Wojna jeszcze trwała, ale układ wybiegał już w przyszłość, określając — jako wspólny cel Polski i Związku Radzieckiego — stworzenie w Europie międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, opartego na zasadach współpracy wszystkich zainteresowanych państw.

Oba kraje były szczególnie zainteresowane przyłączeniem do współpracy swych słowiańskich sąsiadów. Takim był też główny kierunek działania polskiej dyplomacji w najbliższym okresie. Wiązało się sojuszem z krajami socjalistycznymi, Polska nie zrywała jednak więzi łączących ją z państwami zachodnimi jak Francja, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone. Zapowiedź utrzymywania przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami, pragnącymi pokoju, wypowiedziana m. in. na forum ONZ, nie była tylko uroczystą deklaracją. „Zimna wojna” przeszkodziła tym planom, a przynajmniej odsunęła je na wiele lat.

Dopiero odprężenie europejskie przywróciło te zasady polityczne, które polska dyplomacja reprezentowała już w pierwszych latach powojennych. Jeśli dziś, w czasach dialogu pomiędzy Wschodem a Zachodem, polska polityka zagraniczna jest ceniona na arenie międzynarodowej, jest to wynikiem wewnętrznej siły Polski, a jednocześnie wynikiem jej oparcia w systemie trwałych sojuszy z państwami wspólnoty socjalistycznej.

JANUSZ REITER

Normy moralne i ludzie

Gwarancje społecznego bezpieczeństwa

ROZMOWA Z PROF. DR. HENRYKIEM JANKOWSKIM — DYREKTOREM INSTYTUTU FILOZOFII UNIwersyTetu WARSZAWSKIEGO

Jeśli idzie o normy moralne, to można wskazać sytuacje, w których nie respektowanie norm może przynieść doraźne korzyści. Jeśli „ściągnie się” na egzaminie — to zwiększa się swoją szansę na otrzymanie lepszej oceny od tych, którzy opierali się na własnych wiadomościach — ale przecież nie można „ściągać” przez całe życie. Jeśli ktoś okłamie bliską mu osobę, to być może uniknie pewnych kłopotów, ale naruszy wzajemne zaufanie, zdeprecjonuje charakter owej relacji. Jeśli ktoś awansuje drogą intrygi, poprzez tak zwane wykańczanie potencjalnych konkurentów — to może osiągnie upragniony cel. Może się też zdarzyć, że komuś

Z potrzebami każdego człowieka, czy z ich sumą — potrzebami społecznymi, sprawa ma się nieco podobnie jak z poznawaniem kosmosu: pomimo postępu (albo właśnie dzięki niemu) wytłaniają się wciąż nowe zagadnienia.

Na ogół zdajemy sobie dość wyraźnie sprawę z tego, że drogą najpewniej wiodącą do stopniowego zaspokajania potrzeb jest własna praca. Skłaniamy się przy tym ku ilościowemu jej ujmowaniu; trzeba pracę wykonać, należy produkować więcej, bądź załatwić więcej spraw. Pomimo ciągłego wysuwania na plan pierwszy — przy rozmaitych oficjalnych okazjach — znaczenia jakości i efektywności działania, pozostajemy w tym zakresie u początku drogi.

I nie dlatego przede wszystkim, iżby obywatele programowo opowiadali się przeciw pracy dobrej jakości, hołdując pracy lichszej, czy pozorowanej (choć nie brak i takich). Rzecz w tym, że człowiek ma skłonności do subiektywnego oceniania rezultatów swojej roboty, z reguły przeto zawyża jej wartość albo też przydaje jej znaczenia. Zarazem daje znać o sobie ograniczoną wyobraźnię, zakreślone ramami nie dość wyrobionej obywatelskiej świadomości. Taką zawężoną wyobraźnię nie podpowiada licznym zatrudnionym myśl, zmierzających do korygowania i ulepszania własnej pracy lub działania. Ona też wielu rodakom nie pozwala kojarzyć wygaszania niepożądanej jarzącej się żarówki lub zakręcania kurka, skąd cieknie bezcelowa woda — z gospodarnością w skali kraju, a tym samym z możliwościami wzrostu poziomu życia.

To są refleksje, które nie tyle się nasuwają ile tłoczą każdemu, kto przemierzy Polskę wzdłuż, czy może w poprzek i trochę się porozgląda. Nie sądzę, by istniała potrzeba dokładnego opisywania tego, co dostrzec może każdy i na każdym kroku. Wszędzie widać nowe szkoły, fabryki, szpitale, dworce, sklepy, osiedla, arterie komunikacyjne, ba — nowo powstałe miasta. Nowa Polska, w której ludzizm żyje się dostatecznie i wygodniej niż kiedykolwiek.

W ciągu jednej trzeciej stulecia dokonaliśmy dzieła, które prowadzimy dalej, wnosząc kolejne obiekty, mające służyć nam, społeczeństwu. Nie brak rejonów gdzie niemal wszystko, na czym wzrok spocznie, jest dorobkiem ostatnich dziesięcioleci. Ale zarazem narodził się wzrost dostarczający sprostżeń krytycznych. Czasami to, co zauważymy potrafili człowiekowi z dozą wrażliwości, popsuć humor. Mam na myśli różne przykłady dysonansu pomiędzy rozwojem zaprogramowanym, realizowanym z pomocą inwestycyjnych nakładów (nieraz z udziałem społecznych czynów) a ludzką nieporadnością, niegospodarnością, nieposzanowaniem wspólnego dobra lub niechlujstwem.

SPRAWY POWSZECHNE

Znaki ilości

BIELSKO-BIALSKIE: ładna miejscowość wypoczynkowa Jasowiec tuż obok Ustronia. Śmiało pomyśleć kompleks zabudowań handlowo-usługowych na zboczu o architektury zwracającej na siebie uwagę. Stan obiektu? Skandaliczne marnotrawstwo, wyrażające się jego niewykorzystywaniem; część pozostaje nieczynna, część zamyka podwoje w godzinach popołudniowych. Sypią się tynki, elementy drewniane niekonserwowane, nieczynna sadzawka, całość — zaniedbana.

KONINSKIE: miasteczko Kleczew, sobota. Skąd ten tłok przed sklepem przy głównej ulicy w samo południe? Po chleb, którego w tej miejscowości Gminna Spółdzielnia nie umie sprzedać mieszkańcom w sposób pozwalający uniknąć straty czasu i zdemerowania. Ten przykład indolencji organizacyjnej nie jest zresztą odosobniony; w wielu wsiach i miastach kraju występują niedomagania w sprzedaży pieczywa.

ŁÓDŹ: salon obuwia, nie mający sobie bodaj równego, przy nowo wznoszonej Trasie W—Z. Wnętrze godne nazwy, zaprezentowany towar wyborem przypomina Targi Krajowe. Ale kupujących niewielu, bo co kto spyta o wypadający w oko model, słyszy: — Nie ma tego numeru.

NOWOSĄDECKIE: bardzo ruchliwa szosa Kraków — Zakopane. W Chabówce dołącza do niej boczna droga z tejże miejscowości i z Rakki. Ale jak! Pod kątem prostym, z lewej — nie widać nic, gdyż nie usunięto ziemnej skarpy. Ograniczono się do ustawienia znaku „stop” i lustra. Również niebezpieczne miejsce na równie uczęszczanej i zmodernizowanej trasie trudno znaleźć.

OPOLSKIE: miasto Krapkowice. Przyjemny rynek, przy nim — kawiarnia wabiąca napisami, obiecującymi napoje, ciastka itp. Nieprzebieżnie ładne wnętrza, a do nabycia... nic poza alkoholem (w szerokim wyborze), napojami bezalkoholowymi (w skromnym wyborze) i czarkami z budyniemi. Widocznie piec tam nie umieją, a kierownik przybytku umie spać spokojnie mimo elementarnych niedostatków w funkcjonowaniu zakładu.

PŁOCKIE: nowa restauracja w miejscowości Sirzelce, będącej siedzibą władz gminnych, wnętrza sympatyczne, na ścianie dyplom uznania. Ale do jedzenia z puszek albo z lodów.

niczych, próżno by oczekiwać choćby zsiadłego mleka z ziemniakami. Za to kategoria II i słownie nieumiarkowane ceny.

POZNANSKIE: zajazd „U Michała”, w pobliżu Rakoniewic. Wzniesiony za parę milionów, sprawiający jak najlepsze wrażenie, zielone otoczenie zaprasza do wstąpienia. Tyle że w zarostach przy parkingu brudna pułdy, chyba od początku sezonu nie sprzątane.

WŁOCŁAWSKIE: reprezentacyjny hotel stolicy województwa — „Kujawy”, wyglądem zewnętrznym zapowiadający znaczny komfort. Rzeczywistość jest nieco inna. Trudno iść korytarzem — tak fatalnie tu potafodowany chodnik-wykładzina, co utrudnia również otwieranie niektórych drzwi. W pokoju naliczyłem 19 elementarnych mankamentów, od obłucza jej obudowy telefonu poczynając po zaciek w łazience nad lustrem. Hotel, oczywiście i kategorii.

Nie maluję naszej codzienności w szarej tonacji. Zmierzam do ukazania znaczenia powszechnego skrzętności, zaradności, staranności — w pracy i w postępowaniu. Niezbędności pracowania „z pomyslnością”, z przeświadczeniem, że to co robimy dla kogoś także nam służy; że nasza praca, nasze poczucie obowiązku — świadczą o nas, wystawiają nam co dnia, lepsze lub gorsze, świadectwo obywatelskiej dojrzałości; że jeśli chcemy postępu — a pragną go wszyscy — to inwestycjom, przebudowom i odnawianiu musi towarzyszyć nasze doskonałe działanie. Samymi inwestycjami, łożeniem milionów, budowaniem rozmachem można tylko utorować postępowi drogę. Po czym od razu, stale potrzebna jest obywatelska troska oraz dbałość; by móc szybko posuwać się naprzód w oparciu o to, co już osiągnięte czy dokonane.

Andrzej Rosiewicz błysnął ostatnio żartobliwym tekstem, napomniącym o „znaku ilości”. Zobowiązuje to do dopięcia i nie było pozbawione racji. Tyle że — jak mawia inny mistrz naszej estrady, Jerzy Ofierski — „nie ma się z czego śmiać”. Niebędnie jest natomiast coś w rodzaju „pospolitego ruszenia” w kwestii jakości pracy i działania, przy czym same ręce nie wystarczą. Potrzeba zarazem czynienia lepszego użytku z głów oraz — po prostu — szczerych chęci.

WIESŁAW PORZYCKI

Najogólniej rzecz biorąc, trzeba stwierdzić, że postępowanie wedle reguł jest trochę trudniejsze niż działanie bez zasad, niż kierowanie się wyłącznie skutecznością działania. Natomiast skutki działania według reguł są za to trwalsze, gwarantują pewne bezpieczeństwo społeczne — w przeciwieństwie do działania bez reguł.

— Jakże zatem środki należałyby przedsięwziąć, by uczynić ludzkie postępowanie bardziej moralnym?

— Musi istnieć ścisły związek między tym, co człowiek robi i tym, co dla niego wynika z tego działania. W grupach społecznych, środowisku pracy, muszą funkcjonować takie reguły, w myśl których człowiek uczciwy jest cenniejszy, ma większe szanse życiowe a nieuczciwy — potępiany. Jednym słowem takie zasady, w myśl których konsekwencją aprobowanych, społecznie pożytecznych postaw będzie pomyślniejsze życie.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

Jerzy Pawlas

Wietnam po 33 latach

Na drodze wielkich przeobrażeń

Rozstrzygnięcia II wojny światowej na jej azjatyckiej arenie, zakończone rozgromieniem faszyzmu japońskiego, stworzyły sprzyjające warunki przeprowadzenia przez naród wietnamski rewolucji narodowo-społecznej. W jej wyniku 33 lata temu powstała Demokratyczna Republika Wietnamu. Narodziny we wrześniu 1945 r. pierwszego państwa demokracji ludowej w Azji Południowo-Wschodniej miały ogromne znaczenie międzynarodowe. Zwiastowało to rozpad i upadek systemu kolonialnego w tym rejonie świata.

Zwycięstwo rewolucji sierpniowej, pod kierownictwem wietnamskich komunistów, stało się jednocześnie sygnałem alarmowym dla mocarstw imperialistycznych; przykład wietnamski inspirował bowiem azjatyckie ruchy narodowyzwolenicze w ich walce o niezawisłość narodową i wyzwolenie społeczne.

Jak wiadomo, interwencja kolonizatorów doprowadziła do tymczasowego podziału republiki, który utrzymała następnie agresja amerykańska. Dopiero po ponad 20 latach walki znaczonej bezprzykładnym bohaterstwem i ofiarnością całego narodu, Wietnam stał się wyzwolony. Zwycięskie zakończenie wojny i proklamowanie Socjalistycznej Republiki Wietnamu w czerwcu 1976 r. jest jednym z najważniejszych wydarzeń — nie tylko w jego własnej historii, ale także w historii narodów świata, walczących o wolność, sprawiedliwość i postęp. Wietnam stał się symbolem i hasłem in-

ternacjonalistycznej solidarności, solidarności łączącej wszystkie postępowe siły we wspólnym działaniu na rzecz pokoju.

W ciągu trzydziestu lat DRW — w niezwykle trudnych warunkach — przeobrażała gruntownie życie swego narodu, budowała społeczeństwo przez myśl, tworzyła podstawy nowoczesnego rolnictwa, powiększała swój potencjał naukowy, zapewniała dzieciom naukę, pielęgnowała zabytki swej historii, rozwijała i upowszechniała kulturę. Obecnie socjalistyczna republika stoi w obliczu wielkich, nowych zadań — odbudowy zniszczonej wojennych, stworzenia materialno-technicznej bazy socjalizmu w skali ogólnokrajowej. „Naczelnym zadaniem wietnamskich komunistów — powiedział na IV Zjeździe Partii Pracujących Wietnamu jej sekretarz generalny, Le Duan — jest rewolucja w stosunkach produkcyjnych, rewolucja naukowo-techniczna i rewolucja ideologiczna. Chodzi o przeobrażenie całego kraju w jednolite, socjalistyczne, nowoczesne państwo”.

W pierwszym planie 5-letnim SRW priorytetowe miejsce w rozwoju gospodarczym przyznano rolnictwu. Wynika to z równo z konieczności osiągnięcia samowystarczalności w zakresie żywienia, jak i stworzenia dużej liczby no-

Młodzież wietnamska rozpoczęła kolejny rok szkolny. Na zdjęciu: zajęcia w laboratorium fizycznym w jednej ze stołecznych szkół.

Fot. — Archiwum



wych miejsc pracy. Dlatego też planuje się utworzenie kilkuset wiejskich „stref ekonomicznych”, w których do 1980 roku znajdzie pracę 1,8 mln osób.

W Wietnamie podkreśla się często, że dla pomyślnego procesu odbudowy i rozbudowy podstawowych dziedzin gospodarki ważne znaczenie ma współpraca SRW z krajami socjalistycznymi, w tym także z Polską. Dotychczasowe ożywione kontakty między oboma naszymi krajami stały się zacieśniając. Podczas niedawnego pobytu w Wietnamie polskiego ministra spraw zagranicznych, dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy o współpracy kulturalnej i naukowej oraz podpisano plan współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej na lata 1978—80.

Socjalistyczny Wietnam umacniając swą gospodarkę rozszerza również sferę swej działalności międzynarodowej. Przywiązując szczególne znaczenie do rozwoju stosunków z krajami azjatyckimi — także z tymi, których rządy opowiadały się w przeszłości po stronie władz reżimowych i ich sojuszników — dyplomacja wietnamska wkrótce po jednoczeniu kraju podjęła ofensywę pokojową. Jej zasady, sformułowane przed dwoma laty w ośrodku I sesji Zgromadzenia Narodowego SRW, zakładają ustanowienie z krajami tego regionu stosunków dyplomatycznych, przyjaznych i dobruśsiedzkich — przy pełnym poszanowaniu niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej, nie agresji i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Podczas ostatnich rozmów w stolicach kilku państw Azji, wiceminister spraw zagranicznych SRW przedstawił wietnamski punkt widzenia dalszej współpracy regionalnej, służącej wszystkim państwom kontynentu, zgodnie z ich specyfiką i z pożytkiem dla rzeczywistej neutralności Azji Południowo-Wschodniej. Propozycja wietnamska, dotycząca utworzenia w tym rejonie strefy pokoju i neutralności, wzbudziła duże zainteresowanie w świecie, będąc wyrazem prężności i realizmu polityki zagranicznej SRW, przykładem głębokiego zaangażowania Wietnamczyków w problematykę odprężenia.

MAŁGORZATA WASILEWSKA

Patriota czasu walki

2 września mija 35 rocznica śmierci działacza ruchu młodzieżowego — Janka Krasickiego. Janek Krasicki był współorganizatorem, a po śmierci Hanki Sawickiej, przewodniczącym Związku Walki Młodych. Decyzja powierzenia mu spraw młodzieży w praktyce okazała się trafna. Dzięki niemu i jego energii, organizacja, która była wtedy jeszcze w początkowym stadium rozwoju, wkrótce stała się jedną z czołowych organizacji młodzieży polskiej. Działalność Janka Krasickiego została przerwana jego aresztowaniem. Zginął podczas próby ucieczki. Od 1957 roku, dla szczególnie zasłużonych działaczy ruchu młodzieżowego, przyznawana jest odznaka im. Janka Krasickiego.

Na zdjęciu: Janek Krasicki.

Fot. — Archiwum



Pod znakiem polskiego filmu

We wrześniu — pojawia się na ekranach naszych kin więcej filmów produkcji rodzimej niż w innych miesiącach. Wzorem lat ubiegłych, również tegoroczny wrzesień poświęcony będzie szerokiej popularyzacji polskiej kinematografii. Przewidziane są premiery czterech nowych pozycji fabularnych oraz wznowienie przeszło 100 tytułów, w tym także reprezentujących twórczość okresu międzywojennego. Imprezy „Wrzesień — miesiącem filmu polskiego” obejmą swym zasięgiem około 10 000 miejscowości posiadających stałe kina lub odwiedzanymi przez kina objazdowe. Program przeglądu retrospektywnego ujęty został w kilka zestawów tematycznych. Będą to takie cykle, jak „Droga do niepodległości”, „Narodziny II Rzeczypospolitej”, „Nadzieje i rozczarowania odrodzonej Polski”, „Polska walcząca”.

W pierwszej połowie września ukaże się na ekranach film reżyserii Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego poświęcony Stefanowi Starzyńskiemu zatytułowany „Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie...”. Scenariusz opracował reżyser wspólnie z Władysławem Terleckim, autorem zdjęć jest Zygmunt Samosiuk, oprawy muzycznej — Jerzy Maksymiuk. W roli Stefana Starzyńskiego wystąpił Tadeusz Lomnicki.

„Film ten nie jest dokładną rekonstrukcją zdarzeń historycznych. Obok postaci prawdziwych występują w nim postacie fikcyjne. Chcieliśmy, aby w ich losach odbiły się losy ludzi, którzy żyli, walczyli i

umierali w Warszawie we wrześniu 1939 r.”.

Tej treści napis otwiera film „Gdziekolwiek jesteś, panie prezydencie...”. Nie jest to ani opowieść biograficzna, ani wierna kronika wydarzeń. Kreśląc — za pomocą szeregu scen o symbolicznej wręcz wymowie sylwetkę bohatera — prezydenta Warszawy w tragicznych dniach września 1939 r. — autorzy filmu tworzą syntetyczny obraz heroicznych zmagania miasta i jego mieszkańców z hitlerowskim najeźdźcą.

Film zrealizowany został na taśmie czarno-białej. Zdjęcia inscenizowane uzupełniają autentyczne taśmy archiwalne. Są to m. in. materiały amerykańskiego operatora Juliana Bryana.

— Połączenie materiałów archiwalnych ze zdjęciami inscenizowanymi leżało w naszym zamiarze — mówi reżyser A. Trzosa-Rastawiecki. — W filmie są całe sceny, które wyglądają na pochodzące z archiwum, a zostały zrealizowane przez nas. Jest to zasługa operatora Zygmunta Samosiuka, wynik poczynionych wcześniej studiów i przygotowań. Staramy się poznać sposób ówczesnego fotografowania, kadrowania, inscenizacji.

A oto niektórzy aktorzy postaci występujących w filmie: Tadeusz Lomnicki (Stefan Starzyński), Jack Racknitz (dziennikarz z USA), Ryszard Sobolewski (gen. Rómmel), Tadeusz Tarnowski (gen. Czuma), Tadeusz Szaniecki (gen. Kutrzeba), Stanisław Staniak (gen. Tęczyński), Jacek Mikołowski (płk Kumor), Robert Rogaliński (płk Sosabowski). Konsultacje: prof. dr Marian Drozdowski.

Drugim nowym filmem w repertuarze września jest „Spirala”, według scenariusza i w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Jak określa sam twórca, głównym tematem utworu, jest refleksja nad

sensem życia. Bohaterem jest czterdziestoletni mężczyzna, którego wspaniale rozwijająca się karierę zawodową przerywa nieuleczalna i szybko postępująca śmiertelna choroba. Postać tę kreuje Jan Nowicki; obok niego występują: Maja Komorowska, Jan Swiderski, Zofia Kucówna, Aleksander Bardini, Piotr Garlicki.

W „Spirali”, która reprezentowała polską kinematografię na tegorocznym festiwalu w Cannes, reżyser rezerwuje dla siebie pozycję chłodnego zewnętrznego obserwatora. O bohaterze wiemy niewiele, tyle, ilemówi o nim karta chorobowa. Przypadek Tomasza Piłki nabiera uniwersalnej, ponadklasowej wymowy...

Kolejną pozycją we wrześniowym repertuarze, to „Azy!” według scenariusza i w reżyserii Romana Zaluskiego. Scenariusz oparty jest na motywach powieści Jerzego Pułtrama „Puszcza”, wydanej w 1965 r. Grają: Marek Frąckowiak, Zofia Rysiwna, Ewa Lemańska, Maria Kaniewska, Zofia Bajuk, Wacław Kowalski. Zdjęcia — Janusza Pawłowskiego.

A oto w skrócie treść filmu: Jest rok 1946. Do miasteczka Mazur na Mazurach przybywa 24-letni Bogdan Piotrowski, który po opuszczeniu więzienia pragnie rozpocząć nowe życie, nawiasem utracony kontakt z codziennością. Chciałby uciec od przeszłości, znaleźć spokój, „azy!” w przyrodzie...

Film Ryszarda Rydzewskiego „Akwarele” skupia uwagę na ludziach młodych znajdujących się u progu wieku dojrzałego, przeżywających konflikty, determinujące niekiedy całe ich dalsze życie. Główną rolę gra studentka PWST w Warszawie Dorota Kwiatkowska. W scenach baletowych występuje I solistka Teatru Wielkiego w Warszawie, Jolanta Rybarska.

P. A.

Toruński pomnik klęski Krzyżaków

...powstał po zagospodarowaniu ruin zamku krzyżackiego nad Wisłą i urządzeniu w jego podziemiach muzeum. W ten sposób mieszkańcy Torunia uczcili 500-rocznicę Pokoju Toruńskiego, w wyniku którego Polska odzyskała znaczne obszary Pomorza.

Zamek toruński zniszczyli mieszkańcy w początkach Wojny Trzydziestoletniej. Była to pierwsza na Ziemi Chełmińskiej twierdza krzyżacka, wzniesiona od początków XIII wieku w sąsiedztwie starszego zamku, z którego pozostały jedynie resztki granitowego muru. W drugiej połowie XIII wieku powstała wieża (zwana „dankiem” lub „dankiskiem”), skrzydła z krużgankiem okalającym dziedziniec i tam, spietrzając wodę w fosie. W sto lat później wyrósł reprezentacyjny pomieszczenia dla komturów i dalsze części przedzamcza.

W toku prac badawczych stwierdzono, że w obrębie warowni, która miała zapewnić samowystarczalność załogi na wypadek długotrwałego oblężenia — znajdowały się młyn, spichrz, piekarnia, browar, staw rybny i pastwisko. Były też tam bogate składy tkanin, uprząż, była kuźnia, siodlarnia i inne warsztaty.

Dwa wielkie, symboliczne miejsce, w ruinie, otwierają dziś panoramę tego miejsca. (kh)

Wspomnienia września 1939 są żywe nie tylko u tych, którzy bezpośrednio uczestniczyli w walce z hitlerowskimi planami podboju Europy. Za błędy polityczne i wojskowe II Rzeczypospolitej naród i żołnierze polski w kampanii wrześniowej i walce podziemnej przez prawie sześć lat płacili krwią najlepszych synów. Nawet po 39 latach trudno o tym zapomnieć — o tamtych błędach, o bezprzykładowym bohaterstwie polskiego żołnierza, który po klęsce wrześniowej nie skapitulował, walcząc na wszystkich frontach przeciwko hitlerowskiej potęgze.

NIEMIECKIE STRATY

Na polski wrzesień 1939 r. trzeba spojrzeć przez pryzmat późniejszych wydarzeń wojennych. Wojska hitlerowskie dzięki swej ogromnej przewadze w lotnictwie i broni pancernej zwyciężyły, ale straty poniesione w czasie agresji na Polskę były większe, niż podczas podboju Europy zachodniej. Zniszczonych albo uszkodzonych zostało 600 niemieckich samolotów, około tysiąca czołgów i samochodów pancernych, ponad 6 000 samochodów transportowych, 400 ciężkich dział i wiele innego sprzętu. Straty w ludziach według danych niemieckich wynosiły ponad 50 000 zabitych i rannych.

Tamte wrześniowe dni

Zbrojny czyn Armii „Poznań”

Hitler nie odważył się — po zwycięstwie nad Polską — ruszyć od razu na zachód, czy też na wschód. Ale państwa zachodnie, które na dobroczenie miały ponad rok, również nie wytrzymały uderzenia potężnej maszyny niemieckiej. Byliśmy jedynym krajem i narodem, który w całym okresie II wojny światowej nie postawił do dyspozycji Hitlera ani jednego plutonu żołnierzy..

BITWA NAD BZURĄ

W największej bitwie kampanii wrześniowej jedynie Armia „Poznań” uzyskała dogodny warunki do ofensywnego przeciwdziałania i zadania bolesnego ciosu hitlerowskiemu wojskom dążącym od 1 września w kierunku Warszawy.

Niemieckim pięćdziesięciu ośmiu dywizjom (w tym dwunastu pancernym i zmotoryzowanym) wspartym dwoma tysiącami samolotów i czterema tysiącami czołgów, Polska przeciwstawiła 49 dywizji piechoty, 11 brygad kawalerii i dwie brygady pancerno-zmotoryzowane o sile 400 czołgów. Woj-

ska lotnicze posiadały około 800 samolotów. Przy tej przewadze wojsk hitlerowskich po szczególnej armii polskiej w krwawych bojach opóźniających cofały się na linię Wisły. Daremnie czekano na pomoc naszych sojuszników — Francji i Anglii. Nie zdobyli się oni, pomimo zapewnienia, choćby na markujący atak na froncie zachodnim.

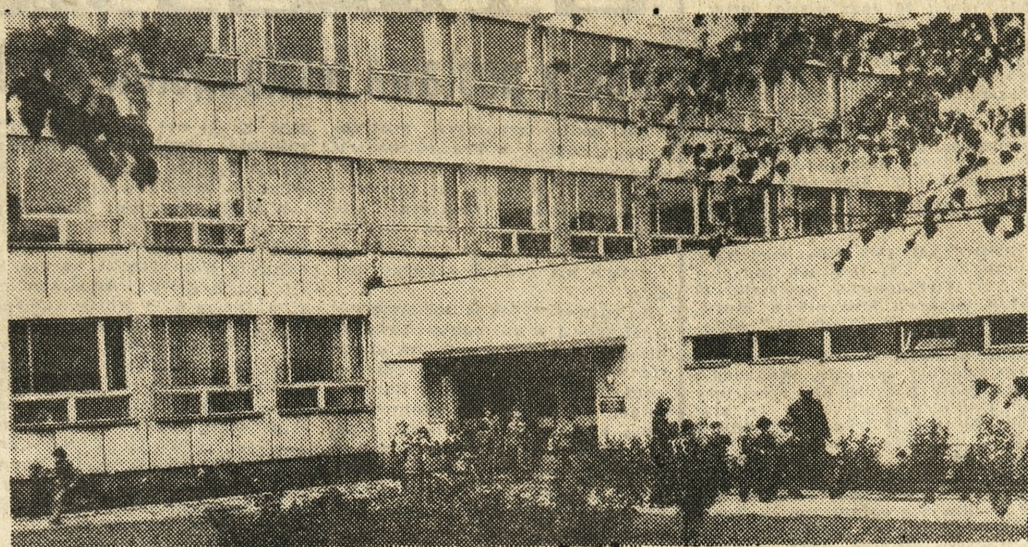
Wobec ogólnego załamania się polskiego frontu obrony, Armia „Poznań”, która do 6 września broniła Wielkopolski, wycofała się następnie na linię obronną Znin — Gopło — Konin — Koło, potem w rejon Kutna, by zgodnie z rozkazem marszałka Rydza-Smigłego przejść do obrony Warszawy. Nielatwo to był odwrot, ponieważ 8 armia niemiecka, posuwając się od Łodzi na Warszawę wyprzedziła już Armie „Poznań”. Dwom armiom polskim: „Poznań” i „Pomorze”, które znalazły się między Włocławkiem, Kutnem i Łowiczem, groziło odcięcie od reszty sił polskich i okrążenie. W tej sytuacji dowódca Ar-

mii „Poznań” gen. Tadeusz Kutrzeba, po uzgodnieniu ze sztabem Naczelnego Dowództwa 9 września zdecydował się na uderzenie w skrzydło 8 armii niemieckiej. Do wykonania tego zadania gen. T. Kutrzeba wyznaczył grupę operacyjną pod dowództwem gen. E. Knoll-Kownackiego, w której składzie znalazły się 14, 17 i 25 dywizje piechoty oraz Wielkopolska i Podolska Brygada Kawalerii. Uderzenie poszło na niemieckie 30 i 17 dywizje piechoty, które osłaniały ugrupowania 8 i 10 armii, przygotowane do uderzenia na Warszawę.

W krwawych walkach od Uniejowa po Łęczycę, Górę Małgorzaty, Celestynów, Modliń, Piątek, Stryków i Głowno dywizje Armii „Poznań” i częściowa Armia „Pomorze” przełamały obronę wojsk hitlerowskich. Rozbite zostały 30 i 17 niemieckie dywizje piechoty. Zdobyto wiele broni ciężkiej i sprzętu, wzięto do niewoli ponad 1 500 jeńców i zagrożono głównym siłom zdążającym w kierunku Warsza-

wy. Mimo poważnego sukcesu operacyjnego 12 września natarcie zostało wstrzymane. Armie „Poznań” i „Pomorze” walczyły w ośrodkach, wskutek wprowadzenia przez Niemców do walki zawróconych spod Warszawy jednostek pancernych, musiały cofnąć się za Bzurę.

W drugiej fazie bitwy Armia „Poznań” została przesunięta w kierunku Sochaczewa, a Armia „Pomorze” na Skierniewice. Natarcie, pomimo bonaterstwa żołnierzy, nie osiągnęło zamierzonego celu. Poszczególne polskie oddziały w wyniku uderzenia niemieckiej 4 dywizji pancerniej, wspartej dużymi siłami lotnictwa — cofnęły się za Bzurę. Tym samym losy drugiej fazy bitwy nad Bzurą zostały przesądzone. Wojska niemieckie oparły wszystkie przeprawy na Bzurze i 17 września rozpoczęły generalne natarcie wsparte potężnym działaniem lotnictwa. Trzecia faza bitwy nad Bzurą, niepomyślna na wszystkich odcinkach, doprowadziła



Na zdjęciu: odnowiona gnieźnieńska Szkoła Podstawowa im. Mieszka I, z gabinetami do nauki i pocztą pocztkową.

Wykorzystana szansa gnieźnieńskiej oświaty

NA MIARĘ PRZYSZŁOŚCI

Do dziesięciolecia przygotowywano się może bez zbytniego rozgłosu i deklaracji, za to solidnie. Koncepcja zbudowania szkoły, jakiej nie ma w kraju, wysmakowanej architektonicznie, wyposażonej w nowoczesną aparaturę audiowizualną o światowym standardzie cieszyła mieszkańców Gniezna. Zarazem odpowiedzialni za oświatę ludzie pamiętali, że dziesięć lat później będą także pozostałe szkoły i je również do nowych zadań trzeba przygotować.

W ubiegłym roku rady pedagogiczne, wspólnie z komitetami rodzicielskimi opracowały szczegółowo plany modernizacji placówek oświatowych, sporządziły listy zakupu niezbędnych pomocy dydaktycznych i sprzętu audiowizualnego. Okazało się, że potrzeby są wcale niemałe. Dyrekcja każdej ze szkół przedstawiała swoje potrzeby w Komitecie Miejskim PZPR i tam zapadały ostateczne decyzje.

Aby zapewnić opiekę przed szkolakom i objąć nauką przedszkolną wszystkie 6-latków, nie można było liczyć na nowe inwestycje; na przedszkole zamieniono były internat Liceum Ekonomicznego przy ul. Dąbrówki. W październiku gotowe będzie nowe przedszkole na Osiedlu Piastowskim. Za końcem budowy interesuje się osobliście I sekretarz KM PZPR — Kazimierz Janowski. Mimo że różnymi formami wychowania przedszkolnego objęto 55 procent dzieci w wieku 3—6 lat, a więc więcej niż w województwie poznańskim, przedszkola są przez pełnione i władze oświatowe zabiegają o zwiększenie ich liczby.

W Szkole Podstawowej nr 9 im. Mieszka I gabinety dla pierwszoklasistów przygotowane z rocznym wyprzedzeniem. Ta przeczność pozwoliła skompletować pełny zestaw pomocy dydaktycznych. W bieżącym roku gotowy tu jest gabinet dla klasy drugiej, a przygotowuje się następny. „Dziwiaki” jako jedna z niewielu w województwie poznańskim i chyba jedyna w Gnieźnie ma izbę historii szkoły, w której zgromadzono doku-

menty dotyczące jej patrona — Mieszka I oraz zdjęcia z ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego, która odbyła się tu w 1966 roku. Szkoła jest przestronna, dobrze zagospodarowana, nowe elewacje bardzo ją ozdobiły. Nowymi tynkami jasniejsze wiele gnieźnieńskich szkół i przedszkoli, m. in. szkoły podstawowe nr 8 i 6, żłobek i przedszkole nr 10. Szkoły podstawowe nr 8 i 6 bardzo potrzebowały tego remontu. Przedszkole, dzięki modernizacji, zyskało kuchnię i salę gimnastyczną.

Kolorowe ściany odmłodziły dziewiętnastowieczny budynek Liceum Ogólnokształcącego nr 2. Zmodernizowano także i odremontowano wnętrza, przebudowano bibliotekę, urządzą no czytelnię. Nie ma w Gnieźnie placówki oświatowej, która by nie startowała w dziesięciolecie z pełnym wyposażeniem i zadbanym wnętrzem.

W uprzywilejowanej sytuacji znalazła się Szkoła Podstawowa nr 3, wchodząca w skład szkoły-pomnika. Tradycyjnie już placówka oświatowa, w której odbywa się ogólnopolska inauguracja roku szkolnego wyposażona jest przez sąsiednie kuratoria. Również gnieźnieńskiej „trójce” nowoczesne pracownie zafundowano 20 kuratorów. Niecierpliwie czeka się teraz na nową szkołę, już Ogólnokształcącą Szkołę Średnią, na Osiedlu Tyśiąclecia. Termin oddania jej dzieciom do użytku przewidziano na przyszły rok. Potem rozpocznie się budowę jeszcze jednej szkoły.

Można więc powiedzieć, że z bazą dla dziesięciolecia w Gnieźnie się uporano. Ale mimo znacznych dotacji nie byłoby to możliwe, gdyby nie po moc komitetów rodzicielskich oraz zakładów pracy. Przewodniczącymi większości komitetów rodzicielskich są dyrektorzy przedsiębiorstw lub przewodniczący rad zakładowych. Sekretarz K. Janowski uważa, że dokonano przemysłowego wyboru. Podobno najkorzystniejsza sytuacja jest wtedy, gdy wśród uczniów znajdują się dzieci przewodniczącego komitetu rodzicielskiego oraz pracowników zakładów opiekuńczych. „Rodzinne” ar-

gumenty widać muszą być przekonywujące, bo w dyskusji: pomoc szkole czy też nie, zwyciężają pierwsze. I tak nie ma problemu z drobnymi prawami, malowaniem klas, odnawianiem sprzętu. Zakładowe ekipy budowlane nieraz „ratowały” oświatową placówkę, tak jak teraz pomagają przy budowie przedszkola na Osiedlu Piastowskim. Nikogo nie dziwi, że przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego — Zygmunt Frąckowiak, dyrektor Gnieźnieńskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB, jest odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Ludzie ze ZREMB-u, kolejarze z Węzła PKP, założyciele Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich i Zakładów Stolarski Budowlanej — to placówki, na które zawsze liczą szkoły.

Są w Gnieźnie jeszcze dwie placówki, o których trzeba wspomnieć: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1, będący szkołą życia dla dzieci upośledzonych i podobna placówka ze szkołą zawodową dla dzieci o mniejszym stopniu upośledzenia.

Zamiast powtarzać starą prawdę, że najważniejszy jest w szkole nauczyciel i od niego zależy wartość reformy szkolnej, przyjrano się w Gnieźnie dokładnie wykształceniu pedagogów szkół podstawowych. Chociaż nauczyciele przodują w nowatorstwie pedagogicznym, to jednak dyplomami uczelni legitymowała się stanowczo za mała grupa. I sekretarz KM PZPR niejednokrotnie rozmawiał z nauczycielami o potrzebie uzupełnienia kwalifikacji. Osobiste zainteresowanie „pierwszego” stało się czynnikiem mobilizującym.

W ciągu ostatniego roku odmiennie się gnieźnieńskie szkolnictwo. Dowód to, że wiele można zrobić, gdy się docenia znaczenie przemian szkoły i gdy się umie wykorzystać szansę. Dla Gniezna taką szansą stała się ogólnopolska inauguracja roku szkolnego. Ale nowe elewacje, chociaż piękne, nie są najważniejsze. W Gnieźnie zdają sobie z tego sprawę.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Podróżni, zdążający z Poznania trasą E-83 w kierunku Gniezna, zaskoczeniem oglądają tuż za rogatkami miasta oryginalne, wykonane w drzewie, stylizowane postaci słowiańskich wojów. To widomy znak, że jesteśmy na „Szłaku Piastowskim”, biegnącym od Poznania przez Ostrów Lednicki, Gniezno, Trzemeszno, Giecz, Strzelno — do Kruszwicy. Ale nie tylko drewniane rzeźby i napisy informują o szlaku; tak że przystanki autobusowe, wykonane gdzieś indziej z cegły, cementu i szkła — tutaj mają kształt drewnianych chat, nawiązujących do tradycji ludowego budownictwa naszych przodków.

„Szlak Piastowski” należy już dziś do najpopularniejszych tras wycieczkowych turystów krajowych i zagranicznych oraz miłośników namiętności narodowej kultury. Na szlaku, wiedzącym z Poznania przez północno-wschodnią Wielkopolskę i pogranicze Kujaw, przez liczne miejscowości bogate w zabytki historyczne, można dowiedzieć się, jak tworzyły się początki państwa polskiego. Prześledzić można dołki i poznać wysoki poziom cywilizacyjny i dorobek kulturalny i materialny Polaków Piastowskiej.

Przed trzema laty w województwie poznańskim postanowiono odrestaurować zabytkowe obiekty i kompleksowo zagospodarować „Szlak Piastowski”. Pierwszy etap tego ogromnego przedsięwzięcia objął odcinek Poznań — Gniezno. Centralnymi punktami tego odcinka są: Ostrów Lednicki i Gniezno. Swą pomoc w tej pracy zadeklarowali mieszkańcy Ziemi Poznańskiej, organizacje społeczne i samorządowe, młodzież. Szlak stał się symbolem społecznej, dobrze zorganizowanej pracy Wielkopolan.

Drewniany posąg Światowida wskazuje we wsi Lednogóra, że jesteśmy w pobliżu Ostrowa Lednickiego, wyspy, która wraz ze świętym jeziorem naszych pogańskich przodków owiana była legendami całej Słowiańszczyzny. Z Ostrowem Lednickim związany fragment dzieł „Starej Baśni” Józef Kraszewski.

Cierpliwa praca naszych archeologów potwierdziła w całej pełni znaczenie tej wyspy dla naszych przodków, fakty, które do niedawna jeszcze znałyśmy z legendy i przekazów kronikarskich. Naukowcy określili początki osadnictwa na wyspie na VI w. Na przełomie IX i X w. był to jeden z głównych ośrodków Polski Piastowskiej. Legenda mówi, że było to ulubione miejsce Mieszka I i miejsce narodzin Bolesława Chrobrego. Wyspa w tym okresie połączona była z brzegami jeziora dwoma mostami. Dziś dojechać tu można łodzią. Na wyspie oglądać można wały dawnego grodu oraz monumentalne kamienne relikty dawnej budowli sakralnej i pałacium z X w., potwierdzające wysoki kunszt piastowskich budowniczych i znaczenie tego zespołu osadniczego, odgrywającego centralną rolę administracyjną — wojskową w państwie pierwszych Piastów.

Obecnie teren wyspy został

Szlakiem Piastów

starannie uporządkowany, a bezcenne zabytki pokryto specjalnym dachem, chroniącym je przed niszczącym działaniem atmosferycznym. Obok rezerwatu archeologicznego nad brzegami jeziora znajduje się skansen ludowego budownictwa, obejmujący zabytki drewniane, chaty z XIX w., stichry oraz m. in. zabytkowy wiatrak z XVI w. Skansen i Ostrów Lednicki stanowią Muzeum Pierwszych Piastów, które jest systematycznie wzbogacane. Ostatnio np. kolekcja skansenu rozszerzona została o serię ogromnych, wykonanych w pniach drzewa postaci, wyrzeźbionych przez twórców ludowych z całego kraju, którzy uczestniczyli w plenerze rzeźbiarskim w Szamotulach.

Dzieje Ostrowa Lednickiego prześledzić można również na specjalnej wystawie, obejmującej bogate, wydobyte tu zabytki, broń, ceramikę itp. Ozdobą tej kolekcji jest unikatowa piastowska łódź drewniana, wydobytą z dna jeziora przez pięć wonurków podczas prowadzonych tu badań. Pozwoliły one odkryć m. in. resztki spalonego mostu, ukryte obecnie pod falami jeziora. Most ten był prawdziwym „majstersztukiem” piastowskich budowniczych. Spalony został zapewne podczas walk o gród. Jak wiadomo, kres świetności grodu, podobnie jak i innych warownych ośrodków osadniczych na tym obszarze, położił najazd czeskiego księcia Brzetysława w 1039 roku. Pod czas tego najazdu zniszczono i złupiono także Gniezno wraz z katedrą, a znajdujące się w niej szczątki świętego Wojciecha napastnicy zabrali do Czech.

Perła „Szłaku Piastowskiego” jest gród Lecha — Gniezno. Miasto, dziś ponad 50-tysięczne, stanowi prężny ośrodek przemysłu i kultury. Tutaj w

Uczniowie ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Kobylnicy przy pracach społecznych na Szlaku Piastowskim.

Fot. (2) — R. Królak

1025 r. nastąpiła koronacja pierwszego króla polskiego — Bolesława Chrobrego. O pozycji, jaką Gniezno zajmowało w państwie Piastów jako pierwszą jego stolicą, świadczą liczne zabytki historyczne, a przede wszystkim katedra, będąca jedną z najstarszych świątyń w Polsce. Kościół zbudowany został około 970 roku i był wielokrotnie odbudowywany i przebudowywany. Całość stanowi obecnie zabytek najwyższej klasy międzynarodowej; wśród bogatego wyposażenia katedry zwracają uwagę sławne romańskie Drzwi Gnieźnieńskie z XII wieku — jeden z najcenniejszych zabytków w kraju oraz srebrna trumna z relikwiami św. Wojciecha, będąca dziełem mistrzów gdańskich z XVII wieku.

Mieszkańcy Gniezna dokładają starań, aby miasto stało się prawdziwą ozdobą „Szłaku Piastowskiego”. Restauruje się stare kamieniczki śródmieścia, w których m. in. znajdować się będą liczne kawiarnie, punkty usługowe i sklepy z upominkami. Porządkuje się szlaki komunikacyjne w mieście. Główne jednak prace skoncentrowane zostały na budowie zespołu obiektów oświatowych i kulturalnych, które tworzą Pomnik Tyśiąclecia Państwa Polskiego. Koncepcja jego zbudowania zrodziła się w 1966 roku podczas obchodów tyśiąclecia państwa polskiego na Ziemi Wielkopolskiej, którego kolebką było właśnie Gniezno. Symbolem dziejów Gniezna stały się statuy Mieszka I i Bolesława Chrobrego, które stanęły na wzgórzu opodal jeziora. Wokół tych posągów zbudowano obiekty obejmujące zespół szkół ogólnokształcących im. Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Ze wzgórza podziwiać można wspaniałą panoramę miasta.

ALEKSANDER NOWAK



rozpacz — zwycięstwa twarzą drugą, jak u bliźniaczych bóstw Alkami!

Miast wesela — żałobna uczta, zamiast pieśni zwycięskich — tryzna, prza się żalna ciśnie na usta — choć do tego trudno się przyznać...

Aż z żałobników ktoś nie powie, że pozostaną z nim od dziś tu: wzniosą, gdzie legł ich druh, warownię — gród będzie na tym pobiedzisku...

„Wydawnictwo Poznańskie” wydało w nakładzie 10 000 egzemplarzy, w pięknej szacie graficznej, z ilustracjami poznańskiego grafika Andrzeja Jeziorowskiego — „Poemat Piastowski” pióra pisarza poznańskiego, Ryszarda Daneckiego. Jest to 32-stronicowa poetycka opowieść — wędrówka Szlakiem Piastowskim od grobów Mieszka I i Bolesława Chrobrego w poznańskiej Katedrze, przez Swarzędz, Promno, Kostrzyn, Pobiedziska, Moraczewo i Lednicę — do Gniezna.

Poniżej — fragment poematu:

Pobiada! — krzyczyli — Zwycięstwo!
Zbrzyzgane krwią germańskie zwłoki
ścieliły się po polu gęsto —
z mierzwiączką ściągane na boki...

RYSZARD DANECKI

POBIEDZISKO

Godła rodów — stanice różne —
zatykał źerdnik przed namioty,
lał łagiewnik ze spadów w kruże
piwo młodym, a starym miody...

Kiedy po bitwie — swego druha
znajdziesz nagle między trupami —

WRZESIEŃ	Bronisława Idziego
1	
Piątek	
2	Juliana Stefana
Sobota	
3	Izabeli Szymona
Niedziela	Stońce: 9.02-19.42

TEATRY

POZNAN

OPERA — piąt. g. 19 „Halka”, sob. g. 19 przedst. zamkn. „Baron cyganski”, niedz. g. 19 „Aida”.
NOWY — piąt., sob., niedz. — g. 19 „Emigranci”; SCENA NOWA — piąt. sob., niedz. g. 19.30 „Po witaniu, pożegnaniu...” (ballady).
KABARET „TEY” — piąt., sob., niedz. g. 18, 21.30 „Zbiorka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

BUK: „Człowiek klanu” (amer.) i „Trąd” (pol.).
CHODZIEŻ Notec: piąt., sob., niedz. „Doktor Francois Gaillard” (fr.), sob., niedz. „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.).
GNIEZNO Polonia: „Barbara Radziwiłłówna” (pol.).
GOSTYŃ: piąt., sob., niedz. „Gang Olsena wpada w szal” (duń), niedz. „Postrach Teksasu” (pol.).
GÓRA Śl: piąt. „Goń mnie aż cię zapię” (fr.), sob., niedz. „Wesela nie będzie” (pol.), „Ani słowa o futbolu” (radz.).
GRODZISK: „Rok święty”.
JAROCIN: piąt. „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” (pol.), „Siedzi” (pol.), sob., niedz. „Kot o dziwnym ogonach” (wi.), „Bajka o czarze Saltanie” (radz.).
KALISZ Kosmos: „Dom pod czerwonym latarnią” i „Syndyk zbrodni”; Oaza: „King Kong” (amer.); Stylowe: sob., niedz. „Potop” cz. I i II; Syrena: piąt., sob., niedz. „Konik Garbuszek” (radz.), piąt. „Front wyzwolenia” (pol.), „Szal” (ang.), sob., niedz. „Odpowiedź zna tylko wiatr” (RFN), „Smocza jama”.
KONIN Centrum: „Charlie Brown i jego kompania” (amer.), „King Kong” (amer.).
KOSCIAN: sob., niedz. „Dziewczyna z reklamy” (wi-amer.) i „Akcja Bororo” (czech.).
KŁODAWA: „Pojedynek” (ang.).
KROTOSZYN: piąt., sob., niedz. „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.), niedz. „Przedpotopowe kłopoty” (pol.), sob., niedz. „Dziewczyna z reklamy” (wi-amer.).
LESZNO: niedz. „Nauczyciel śpiewu” (radz.).
NOWY TOMYŚL: piąt., sob., niedz. „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD), „Dupont Lajoie” (fr.), niedz. „Bibi sportowcem” (pol.).
OSTRÓW Stońce: „Mandingo” (wi-amer.) i „Goździk w celofanie” (NRD).
PIŁA Sokół: piąt., sob., niedz. „Zew krwi” (ang.), niedz. „Imię niny cioci” (pol.).
PNIĘWY: „Port lotniczy 77” (amer.).
SŁUPCA: piąt., sob., niedz. „Dziewczyna z reklamy” (wi-amer.), „Księżniczka na grochu” (radz.), niedz. „Kaśka i Baśka w cyrku” (pol.).
SREM Klubowe: piąt., sob., niedz. „Czarny korsarz” (wi.), niedz. „Pojedynek w buszu” (pol.).
ŚRODA: „Odrażający, brudni, żli...” (wi.) i „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD).
SZAMOTUŁY: „Skrzydło czy nóżka” (fr.).
TRZCIANKA: piąt., sob., niedz. „W pustyni i w puszczy” (pol.), sob., niedz. „Antyki” (pol.).
TUREK: „Tredowata” (pol.) i „Ordynat Michorowski” (pol.).
WALCZ: „Tajemniczy mnich” (radz.) i „Barroco” (fr.).
WIERUSZOW: „Ofiara namietności” i „Zapomniana melodia” (amer.).
WRZESNIA: piąt., sob., niedz. „Trzy kobiety” (amer.), „Melodie białych nocy” (radz.-jap.), sob., niedz. „Kajtek i nowy bracieczek” (węg.).
WSCHOWA: piąt., sob., niedz. „Zabity na śmierć” (amer.), niedz. „W starym młynie” (pol.).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.10 Tu Radio Kierowców; 12.35 Mozaika polskich melodii; 13 Piosenki o Warszawie; 13.25 Piosenki II wojny światowej; 13.40 Kącik melomana — Teresa Żylis-Gara śpiewa Chopina; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18

Transm. Mistrzostw Europy w lekkoatletyce w Pradze; 18.25 Na tydzień dla kierowców; 18.33 Koncert żywe; 19.15 Warszawa Ork. PR I; 19.30 Transm. ME w lekkoatletyce w Pradze; 20.05 Od poloneza do mazura; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 20.45 Transm. ME w lekkoatletyce w Pradze; 21.05 Transm. s ME w lekkoatletyce w Pradze; 21.43 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Gdańsk na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 „Pierwsze spotkanie” — aud. słowno-muz.; 10 „Kawalerowie Orderu Odrodzenia”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Symf. polska; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Karpaczkami nas zwali” — fragm. książki T. Radwańskiego; 12.45 Koncert polskiej muzyki popularnej; 13 Wokół spraw naszego stolu; 13.15 A. Holi śpiewa piosenki M. Karłowicza; 13.50 Rapsodia polska — op. 23; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.30 Muzyka C. Tellelego; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców — aud. muz.; 16.10 Koncert żywych miłośników muzyki poważnej; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Aud. aktualna; 17 Warszawa w piosence; 17.20 „W alejach spacerują tygrysy” — fragm. książki E. Ostrowskiej; 17.40 „Pierwsza szarża” — rep. literacki; 18 XXI Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 78; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze T. Gajewskiego; 19.30 Uroczysty koncert WOSPR i TV na Wawelu; 20.30 Areopag — dyskusja czasopism społeczno-kult. (w przerwie koncertu); 21.55 A. Holski śpiewa piosenki Karłowicza; 22 „Westerplatte” — słuch.; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.45, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt w tym roku; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z nagrań M. Kosza; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pieśń nad” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — Na polskich estradach; 15.40 Raturu; 16.30 Piosenki z Iluzjonu; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Nowa gwiazda francuskiej piosenki — J. Higelin; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Konc. jakiego nie było; 19 Filozofia życia — A. Schweitzer; 19.25 „Księżyc nad Kościeliskiem” — śpiewa L. Prus i W. Młynarski; 19.35 „Idemoneo — król Krety” — opera; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Śmiech Marek Grechutę; 22.15 „Przed przełazem” — słuch.; 22.40 Lirki po polsku; 23 Nowe tematy notyckie — K. Boczkowski; 23.05 Jam session w Tróćce. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Znanie wyraży — dziwne etymologie; 8.25 K. M. Weber: Uwertura do opery „Wolny strzelec”; 8.35 Sport nauka — technika; 8.55 Gał kapełki; 9 „Głoska do głoski” — aud. słowno-muz.; 9.20 J. Bach: Koncert fortep. 1. i 2. kl. 10 Dla kl. VII (chemia); „Zadaj, czym jestem”; 10.30 Estrada przy jaźni; 11 Konc. z nagrań L. Bernsteina; 11.40 G. Rossini: Introdukcja i I Scena i aktu opery „Wilhelm Tell”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główna gwiazda; 13 Muzyka; 13.15 Pieśń ludowa „Wielka”; 13.30 Z dala od utartych ścieżek — Magnuszew i okolice; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Scena polska — Jan Kurnakowicz; 16.05 Kodeks i kierownia — Karetka posoitowa w drodze; 16.30 Nienokale dzieciństwa; 16.40 Felieton teatralny; 16.50 Radioexpress; 17 Poezja w piosence; 17.15 Aud. słuch.; 17.30 Z tańcoteki spikera; 17.40 „Armia Poznań” — fragm. pow. J. Korczaka; 18 Grajaca szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat. Sterowanie produkcją oceanu; 19 Czy znasz swoje prawo? Świadectwa z ubysz. siole cznego na rzecz rodziny; 19.15 J. Anielski; 19.20 Pr. eterof. Eksces wieczorny; 20.30 „Arcydzieła muzyki romantycznej”; 22.15 Radiowe Portrety Polaków — N. Barlicki; 22.35 „Między wielkimi statkami”. Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.
NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Z albumu polskiej piosenki; 8.15 Moja audycja muzyczna; 9.05 Magazyn wojskowy; 10.05 Muzyka; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; „Mój jedyny”; 12.05 Polska muzyka popularna; 13 Muzyka; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywe; 16.05 Teatr PR — Pół wieku Teatru PR „Kariera Johna Wobody”; 16.50 Muzyka; 17.15 Studio Mioduch; 18.05 Transm. z ME w lekkoatletyce w Pradze; 18.50 Różne piosenki; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Muzyka; 20.45 Transm. z ME w lekkoatletyce w Pradze; 21.05 Mini — maga — rynek nr 8; 22 Muzyka; 22.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.
PROGRAM II: 7.35 Niedzielne spotkanie — pr. literacko — muz.; 12.05 Poranek symf.; 13 Teatr PR — „Gdy płoń lasy”; 14.35 Muzyka; 15 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży — „Wrzesień roku pamiętnego” — montaż; 15.45 J. Haydn: Symf. C-dur; 16 Konc. chopinowski — Walce w nagrańiu Belli Dawidowicz; 16.30 Wizyty i podróże; 18 Panorama polskiej wokalistyki — Z. Klimek — baryton; 18.35 Felieton public. międzyzdzynar.; 18.15 M. Rimski — Korsakow, koncert cismoli; 19 Muzyka 19.30 Studio Mioduch — Rozgł. harcersko; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Konc. wieczorny; 22.30 Teatr Poezji — „Saga chłopstwa”; 23 Arcydzieła muz. dawnej; 23.35 Public. między nar.; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.
PROGRAM III — 8.35 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Na góralską nutę; 9.30 Gdy się mówi nasza klasa; 9.50 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Byli świadkami, słyszeli — 6 odc. aud. dokument. 12.27 Muze — z sal koncertowych; 13.20 Przebieg z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Muz. premiery Pr. III; 15 Wojenne love story — rep.; 15.20 Uważaj — nowa płyta Manfreda Manna; 16 „Przepraszam, że tak mało, Michałku” — słuch.; 16.30 Stevie Wondera śpiewają; 16.45 Stevie Wondera grają; 17 Za praszamy do Trójki; 19 Dzwony rurowe — niezapomniana płyta M. Oldfielda — cz. I; 19.35 Opera W.

gadkę — 12.45 Tańce kompozytorów słowiańskich; 13 Magazyn 10 wiek; 13.15 „Morskie Oko” — Uwert. konc. op. 19; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Wariacje op. 11 na tematy opery „Kopciulek”; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.30 „Jest taka wieża w Kruszwicy” — słuch.; 14.50 „Czata” — mag. wojskowy SM; 15.05 Muzyka G. Tellelego; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Prze krój muz. tygodnia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Grzebień z kości słoniowej” — fragm. opow.; 17.40 Reportaż literacki; 18 Muzyczny archiwum PR — Z. Drzewiecki — nagrania z 1950 r.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysiakowie”; 19.30 Pamięci wielkiego śpiewaka A. Kipinisa; 20 Z różnych szuflad — W. Kopa lński; 20.15 Recital z nagrań Victora Ereski; 21.40 Rep. z Festiwalu Wratysława cantas; 22 Radiokabaret; 23 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz na dobranoc — kącik starej płyty. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt w tym roku; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Kolekcja standardów „Miłość na sprzedaż”; 11 „Kolumbowie” — pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pieśń nad” — pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — Na polskich estradach; 15.40 Raturu; 16.30 Piosenki z Iluzjonu; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Nowa gwiazda francuskiej piosenki — J. Higelin; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Konc. jakiego nie było; 19 Filozofia życia — A. Schweitzer; 19.25 „Księżyc nad Kościeliskiem” — śpiewa L. Prus i W. Młynarski; 19.35 „Idemoneo — król Krety” — opera; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Śmiech Marek Grechutę; 22.15 „Przed przełazem” — słuch.; 22.40 Lirki po polsku; 23 Nowe tematy notyckie — K. Boczkowski; 23.05 Jam session w Tróćce. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Znanie wyraży — dziwne etymologie; 8.25 K. M. Weber: Uwertura do opery „Wolny strzelec”; 8.35 Sport nauka — technika; 8.55 Gał kapełki; 9 „Głoska do głoski” — aud. słowno-muz.; 9.20 J. Bach: Koncert fortep. 1. i 2. kl. 10 Dla kl. VII (chemia); „Zadaj, czym jestem”; 10.30 Estrada przy jaźni; 11 Konc. z nagrań L. Bernsteina; 11.40 G. Rossini: Introdukcja i I Scena i aktu opery „Wilhelm Tell”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główna gwiazda; 13 Muzyka; 13.15 Pieśń ludowa „Wielka”; 13.30 Z dala od utartych ścieżek — Magnuszew i okolice; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Scena polska — Jan Kurnakowicz; 16.05 Kodeks i kierownia — Karetka posoitowa w drodze; 16.30 Nienokale dzieciństwa; 16.40 Felieton teatralny; 16.50 Radioexpress; 17 Poezja w piosence; 17.15 Aud. słuch.; 17.30 Z tańcoteki spikera; 17.40 „Armia Poznań” — fragm. pow. J. Korczaka; 18 Grajaca szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat. Sterowanie produkcją oceanu; 19 Czy znasz swoje prawo? Świadectwa z ubysz. siole cznego na rzecz rodziny; 19.15 J. Anielski; 19.20 Pr. eterof. Eksces wieczorny; 20.30 „Arcydzieła muzyki romantycznej”; 22.15 Radiowe Portrety Polaków — N. Barlicki; 22.35 „Między wielkimi statkami”. Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.
NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Z albumu polskiej piosenki; 8.15 Moja audycja muzyczna; 9.05 Magazyn wojskowy; 10.05 Muzyka; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; „Mój jedyny”; 12.05 Polska muzyka popularna; 13 Muzyka; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywe; 16.05 Teatr PR — Pół wieku Teatru PR „Kariera Johna Wobody”; 16.50 Muzyka; 17.15 Studio Mioduch; 18.05 Transm. z ME w lekkoatletyce w Pradze; 18.50 Różne piosenki; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Muzyka; 20.45 Transm. z ME w lekkoatletyce w Pradze; 21.05 Mini — maga — rynek nr 8; 22 Muzyka; 22.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.
PROGRAM II: 7.35 Niedzielne spotkanie — pr. literacko — muz.; 12.05 Poranek symf.; 13 Teatr PR — „Gdy płoń lasy”; 14.35 Muzyka; 15 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży — „Wrzesień roku pamiętnego” — montaż; 15.45 J. Haydn: Symf. C-dur; 16 Konc. chopinowski — Walce w nagrańiu Belli Dawidowicz; 16.30 Wizyty i podróże; 18 Panorama polskiej wokalistyki — Z. Klimek — baryton; 18.35 Felieton public. międzyzdzynar.; 18.15 M. Rimski — Korsakow, koncert cismoli; 19 Muzyka 19.30 Studio Mioduch — Rozgł. harcersko; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Konc. wieczorny; 22.30 Teatr Poezji — „Saga chłopstwa”; 23 Arcydzieła muz. dawnej; 23.35 Public. między nar.; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.
PROGRAM III — 8.35 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Na góralską nutę; 9.30 Gdy się mówi nasza klasa; 9.50 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Byli świadkami, słyszeli — 6 odc. aud. dokument. 12.27 Muze — z sal koncertowych; 13.20 Przebieg z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Muz. premiery Pr. III; 15 Wojenne love story — rep.; 15.20 Uważaj — nowa płyta Manfreda Manna; 16 „Przepraszam, że tak mało, Michałku” — słuch.; 16.30 Stevie Wondera śpiewają; 16.45 Stevie Wondera grają; 17 Za praszamy do Trójki; 19 Dzwony rurowe — niezapomniana płyta M. Oldfielda — cz. I; 19.35 Opera W.

A. Mozart — Idemoneo król Krety; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Strofy dawne, strofy piękne — „Mickiewicz i filareci”; 21 Z tysiąca i jednej pieśni; 22.05 Śmiech Marek Grechutę; 22.15 Studio Teatralne Pr. III Compton-Burnett; „Dwie żony mego pana”; 22.35 „Dzwony rurowe” — niezapomniana płyta M. Oldfielda cz. II; 23.45 Na dobranoc grają S. Grappelly i Y. Menuchin.
WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Poranek muzyczny; 9 Wielkopolska niedziela; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki; „Było to w Wiedniu...” konc. dla dzieci prowadził J. Mackiewicz; 11 J. Jancini; 11.20 Muz. ludowa; 11.35 Zgadnij, sprawdz, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży — „Uczeń diabła”; 13.30 Ze złotych płyt; 14.10 Dzw. w tajemnicze nia — Gdy skrzydło staje się nogą; 14.30 J. J. Froberger — Suita C-dur; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo ogólnop.); 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacja — Teatr przed mikrofonem „Z biegiem lat, z biegiem dni” — słuch.; Teatru Starego w Krakowie (ogólnop.); 16.05 Nie tylko przebieg; 17 Reportaż — B. Niezko; 17.30 Retransm. z zawodów żużlowych w Lesznie; 18.30 Malarz dziełwo oczyszczony — W. Kosak; 19 L. Delibes: „Lak me” — opera w trzech aktach (stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 78.
WIADOMOŚCI: 7, 12, 16, 22.55.
PROGRAM ROZGŁOŚNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego).
PIĄTEK: 6.30 — Studio Bałtyk; 12.05 — Rozmaitości rolnicze; 16.40 — Przegląd aktualności; 16.54 — Przegląd nowości książek — gwieda: 17 — Młodzieżowe Studio Stereo.
SOBOTA: 6.30 — Studio Bałtyk; 12.05 — Z września w karkach historii — rep.; 16.40 — Rozmowy o naturze i sztuce — rep. literacki; 16.54 — Z tygodnia na tydzień — kom.; 17 — Przegląd muzyczny; 17.40 — Parada gwiazd.
NIEDZIELA: 8.05 — „Powrót z wojny” — słuch.; 8.30 — Takt i rytmy (stereo); 9.20 — Wspomnienia o bohaterze z Westernu; 9.50 — Wiersze: 10 — Konc. żywe; 10.30 — „Ten mój strach” — opow.; 10.50 — Felieton; 22 — Wiadom. sportowe.
KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM
PIĄTEK: Pr. IV: 13.50 — 14, 14.15 — 15 Muzyczny program stereo.
SOBOTA: Pr. I — 6.30 — 6.45 — 6.50 — 7.00 — 7.15 — 7.30 — 7.45 — 7.50 — 8.00 — 8.15 — 8.30 — 8.45 — 8.50 — 9.00 — 9.15 — 9.30 — 9.45 — 9.50 — 10.00 — 10.15 — 10.30 — 10.45 — 10.50 — 11.00 — 11.15 — 11.30 — 11.45 — 11.50 — 12.00 — 12.15 — 12.30 — 12.45 — 12.50 — 13.00 — 13.15 — 13.30 — 13.45 — 13.50 — 14.00 — 14.15 — 14.30 — 14.45 — 14.50 — 15.00 — 15.15 — 15.30 — 15.45 — 15.50 — 16.00 — 16.15 — 16.30 — 16.45 — 16.50 — 17.00 — 17.15 — 17.30 — 17.45 — 17.50 — 18.00 — 18.15 — 18.30 — 18.45 — 18.50 — 19.00 — 19.15 — 19.30 — 19.45 — 19.50 — 20.00 — 20.15 — 20.30 — 20.45 — 20.50 — 21.00 — 21.15 — 21.30 — 21.45 — 21.50 — 22.00 — 22.15 — 22.30 — 22.45 — 22.50 — 23.00 — 23.15 — 23.30 — 23.45 — 23.50 — 24.00 — 24.15 — 24.30 — 24.45 — 24.50 — 25.00 — 25.15 — 25.30 — 25.45 — 25.50 — 26.00 — 26.15 — 26.30 — 26.45 — 26.50 — 27.00 — 27.15 — 27.30 — 27.45 — 27.50 — 28.00 — 28.15 — 28.30 — 28.45 — 28.50 — 29.00 — 29.15 — 29.30 — 29.45 — 29.50 — 30.00 — 30.15 — 30.30 — 30.45 — 30.50 — 31.00 — 31.15 — 31.30 — 31.45 — 31.50 — 32.00 — 32.15 — 32.30 — 32.45 — 32.50 — 33.00 — 33.15 — 33.30 — 33.45 — 33.50 — 34.00 — 34.15 — 34.30 — 34.45 — 34.50 — 35.00 — 35.15 — 35.30 — 35.45 — 35.50 — 36.00 — 36.15 — 36.30 — 36.45 — 36.50 — 37.00 — 37.15 — 37.30 — 37.45 — 37.50 — 38.00 — 38.15 — 38.30 — 38.45 — 38.50 — 39.00 — 39.15 — 39.30 — 39.45 — 39.50 — 40.00 — 40.15 — 40.30 — 40.45 — 40.50 — 41.00 — 41.15 — 41.30 — 41.45 — 41.50 — 42.00 — 42.15 — 42.30 — 42.45 — 42.50 — 43.00 — 43.15 — 43.30 — 43.45 — 43.50 — 44.00 — 44.15 — 44.30 — 44.45 — 44.50 — 45.00 — 45.15 — 45.30 — 45.45 — 45.50 — 46.00 — 46.15 — 46.30 — 46.45 — 46.50 — 47.00 — 47.15 — 47.30 — 47.45 — 47.50 — 48.00 — 48.15 — 48.30 — 48.45 — 48.50 — 49.00 — 49.15 — 49.30 — 49.45 — 49.50 — 50.00 — 50.15 — 50.30 — 50.45 — 50.50 — 51.00 — 51.15 — 51.30 — 51.45 — 51.50 — 52.00 — 52.15 — 52.30 — 52.45 — 52.50 — 53.00 — 53.15 — 53.30 — 53.45 — 53.50 — 54.00 — 54.15 — 54.30 — 54.45 — 54.50 — 55.00 — 55.15 — 55.30 — 55.45 — 55.50 — 56.00 — 56.15 — 56.30 — 56.45 — 56.50 — 57.00 — 57.15 — 57.30 — 57.45 — 57.50 — 58.00 — 58.15 — 58.30 — 58.45 — 58.50 — 59.00 — 59.15 — 59.30 — 59.45 — 59.50 — 60.00 — 60.15 — 60.30 — 60.45 — 60.50 — 61.00 — 61.15 — 61.30 — 61.45 — 61.50 — 62.00 — 62.15 — 62.30 — 62.45 — 62.50 — 63.00 — 63.15 — 63.30 — 63.45 — 63.50 — 64.00 — 64.15 — 64.30 — 64.45 — 64.50 — 65.00 — 65.15 — 65.30 — 65.45 — 65.50 — 66.00 — 66.15 — 66.30 — 66.45 — 66.50 — 67.00 — 67.15 — 67.30 — 67.45 — 67.50 — 68.00 — 68.15 — 68.30 — 68.45 — 68.50 — 69.00 — 69.15 — 69.30 — 69.45 — 69.50 — 70.00 — 70.15 — 70.30 — 70.45 — 70.50 — 71.00 — 71.15 — 71.30 — 71.45 — 71.50 — 72.00 — 72.15 — 72.30 — 72.45 — 72.50 — 73.00 — 73.15 — 73.30 — 73.45 — 73.50 — 74.00 — 74.15 — 74.30 — 74.45 — 74.50 — 75.00 — 75.15 — 75.30 — 75.45 — 75.50 — 76.00 — 76.15 — 76.30 — 76.45 — 76.50 — 77.00 — 77.15 — 77.30 — 77.45 — 77.50 — 78.00 — 78.15 — 78.30 — 78.45 — 78.50 — 79.00 — 79.15 — 79.30 — 79.45 — 79.50 — 80.00 — 80.15 — 80.30 — 80.45 — 80.50 — 81.00 — 81.15 — 81.30 — 81.45 — 81.50 — 82.00 — 82.15 — 82.30 — 82.45 — 82.50 — 83.00 — 83.15 — 83.30 — 83.45 — 83.50 — 84.00 — 84.15 — 84.30 — 84.45 — 84.50 — 85.00 — 85.15 — 85.30 — 85.45 — 85.50 — 86.00 — 86.15 — 86.30 — 86.45 — 86.50 — 87.00 — 87.15 — 87.30 — 87.45 — 87.50 — 88.00 — 88.15 — 88.30 — 88.45 — 88.50 — 89.00 — 89.15 — 89.30 — 89.45 — 89.50 — 90.00 — 90.15 — 90.30 — 90.45 — 90.50 — 91.00 — 91.15 — 91.30 — 91.45 — 91.50 — 92.00 — 92.15 — 92.30 — 92.45 — 92.50 — 93.00 — 93.15 — 93.30 — 93.45 — 93.50 — 94.00 — 94.15 — 94.30 — 94.45 — 94.50 — 95.00 — 95.15 — 95.30 — 95.45 — 95.50 — 96.00 — 96.15 — 96.30 — 96.45 — 96.50 — 97.00 — 97.15 — 97.30 — 97.45 — 97.50 — 98.00 — 98.15 — 98.30 — 98.45 — 98.50 — 99.00 — 99.15 — 99.30 — 99.45 — 99.50 — 100.00 — 100.15 — 100.30 — 100.45 — 100.50 — 101.00 — 101.15 — 101.30 — 101.45 — 101.50 — 102.00 — 102.15 — 102.30 — 102.45 — 102.50 — 103.00 — 103.15 — 103.30 — 103.45 — 103.50 — 104.00 — 104.15 — 104.30 — 104.45 — 104.50 — 105.00 — 105.15 — 105.30 — 105.45 — 105.50 — 106.00 — 106.15 — 106.30 — 106.45 — 106.50 — 107.00 — 107.15 — 107.30 — 107.45 — 107.50 — 108

Przedsiębiorstwo Państwowe
POLMOZBYT
Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17
INFORMUJE PT KLIENTÓW, że
Stacje Obsługi PP POLMOZBYT
dnia 2 września 1978 r.
są CZYNNE jak w każdą sobotę
tj. w godzinach 6—18
ZAPRASZAMY
3075-K1

Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”
w Poznaniu, ul. Wielka 8
ZAWIADAMIA,
że z dniem 15 września 1978 roku
WPROWADZA
NOWĄ FORMĘ USŁUG
polegającą na myciu i odświeżaniu
nagrobków na cmentarzach komunalnych miasta Poznania.
Zlecenia przyjmują oraz wszelkich informacji w tym zakresie udzielają biura cmentarzy:
— Nr 1 — Miłostowo
— Nr 2 — Junikowo
codziennie w godz. od 8—15,
w soboty od godz. 8—13.
2940-K1

praca
Potrzebna pani do mycia włosów oraz uczennica fryzjerska. Zakład fryzjerski. Dzierżynskiego 67. 67117g

sprzedaż
Sprzedam ule wielkopolskie — nowe i używane. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66592g.

W dniu 30 sierpnia 1978 r. zmarł nasz pracownik
WITALIS LEPOROWSKI
W Zmarłym straciłmy długoletniego, cenionego pracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 września 1978 r. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
Zarząd i Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, oraz koleżanki i koledzy
Transportowo - Spedycyjnej Spółdzielni Pracy „Transpol” w Poznaniu
3033-K3

Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., sp.
HENRYK GIERCZAK
Msza św. i pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 bm. o godz. 14 w Wilczynie.
Pogrzeżeni w głębokim żalu
ojciec, siostra, szwagierka, kuzynostwo, syn oraz Wanda z rodziną
Pompey 54 (Francja) 67062g

† Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza kochana siostra i ciocia
AGNIESZKA KMIECIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pograżona
SIOSTRA
Ul. Wołkowyska 31 m. 3. 67159g

† Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 88, nasz nieodżałowanej pamięci tatuś, teść i dziadek, pełen pogody ducha, wzór pracowitości i troskliwości, sp.
JAN ODORCZYK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Witaszynie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
67121g

Dr. ADAMOWI METZGEROWI
WYRAZY NAJGŁĘBSZEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci żony
Tatiany
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 2 w Poznaniu
2996-K3

DYREKTOROWI
ob. inż. Janowi SCHWERMEROWI
WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
Matki
składają
pracownicy, Rada Zakładowa i Podstawowa Organizacja Partyjna Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Obornikach.
2984-K3

Nadwozie „Trabanta”
sprzedam. Luboń, Szkolna 4. 66701g
Siewkę tulipanów do pedzenia sprzedam. Tel. 745-74. 67540g
Lustro z konsolą, stół na 24 osoby, szafę XVIII wieku inne sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 67502g.
Szczenięta cocker spaniel czarne podpalane sprzedam. Marchlewskiego 50c m. 4. 67146g
Sprzedam dużą przyczepę campingową. Opalenica. Sienkiewicza 11, tel. 470. 66506g
Cegły pełną, dziurawkę, wapno, cement sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 67079g.
Sprzedam nową Praktykę L2. Tel. 66-54-08 po godz. 16 66788g
Blam, łapki karakulowe czarne. Tel. 645-89. 66584g
Swarzędzki pokój kombi nowy okazjonalnie sprzedam. Raszyńska 7 m. 4. 66633g
Pianino sprzedam. Os. Wielkiego Października 7 m. 77. 66643g
Sprzedam nowy komin metalowy. Tel. 66-05-44. 66689g
Zenit TTL nowy sprzedam. Ul. Umińskiego 19 m. 5. 66694g
Sprzedam sypialnię chipendale, wytworną, kolor złoty, w pięknym zestawie oraz gabinet chipendale, mahoni, stan idealny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66806g.
Lustro, tapczan, krzesła, fotele, szafa, stół. Szpital na 3 m. 20. 66705g
Sadzonki asparagusu niekwiśniętego sprzedam. Tel. 531-26. 66516g
Sprzedam asparagus doniczkowy. Poznań, tel. 708-23 (rano — wieczorem) 66554g

Głogryzarkę ciągnikową maszynę do zrywania (gwarancja) sprzedam. Ul. św. Stanisława 16 (Winia ry). 66745g
Sprzedam zaprowadzoną pracownię złotniczą 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66621g.
Radioradio Echo-4 pasmo amatorskie, aparat 1500 wtył do nukiowania no wy tanio sprzedam. Zawada, Swarzędz, Podgórną 8. 66793g
Sprzedam kopaczkę ciągnikową, długą, Kazimierz Szaroleta, Piekary 21 koło Steszewa. 66821g
Okazyjnie sprzedam Żuka. Poznań, ul. Sezanieckiej 14a m. 1. 66305g
Fiata 126p rocznik 1977 sprzedam. Ul. Podstolin-ska 8 m. 5 po godz. 15. 65252g
Fiata 850 sprzedam. Puszczykowo, Podgórną 16. 66426g
Sprzedam samochód Lublin, Poznań, Os. Piastowskie 103 m. 3. 66475g
Warszawę górnozaworową po remoncie sprzedam. Siemradzka 17. 67501g
Syrene 105 sprzedam. Kórnik, Wojska Polskiego 11. 67519g
Żuka skrzyniowego sprzedam. Grodzisk, Powstańców Wlkp. 9. 67548g
„Polonez” sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66511g.
Fiata 125 — 1500 sprzedam. Os. Jagiellońskie 63 m. 22. 66552g
Fiata 126p nowego sprzedam. Tel. 22-17-76. 67171g
Wartburga 353 sprzedam. Tel. 436-19. 66514g

Wartburga 1000, niedrogo sprzedam. Os. Powstań Narodowych 23 m. 5. 66509g
Warsztat blacharstwo sa mochołowe wykonuje usługi w krótkim terminie dla wszelkich typów samochodów. Ireneusz Szaj, Stęszew, ul. Nowa 6. 66534g
VW 1600 combi rok 1967 w dobrym stanie sprzedam. Ul. Rodawska 15. 66629g
Warszawę M-20 po remoncie sprzedam. Engla 13 m. 12. 66632g
Volkswagena komfortowe go, sprzedam. Gwiaździsta 41. 66641g
Sprzedam Fiata 125, 1500, rok 1974. Ul. Dobra 13 po godz. 18. 66653g
Zastawę 750 sprzedam. Os. Lecha 75 m. 2. 66789g
Sprzedam samochód ciężarowy Robur (silnik Diesla) oraz przyczepę wywrotkę na dużych kołach. Grodzisk Wlkp., ul. Powstańców Chociszewskich 22. 66745g
Mercedesa 200D w idealnym stanie sprzedam. Obornicka 244. 66497g
Zaporożca, Syrene 105 no wa sprzedam. Poznań, Janickiego 5. 66569g
Auto — Elektryk ustawia zapłony do samochodów Syrena 104 i 105, Trabant, Wartburg godz. 8—18. Obornicka za rondem po prawej stronie. Borsut, ul. Suszko 3. 66142g

lokale
Kupię lub wydzierżawię własnościowe mieszkanie M-6 na Winogradach lub obszerne mieszkanie w willi na jednym poziomie. Tel. 554-82. 67085g

rożne
Telewizory naprawiam na tychmiast — Grunwald, Jeżyce. Tel. 67-13-94 po siedemnastej, Plank. 66187g
Udzielalowa do założenia dużej fermi drobiu i lisów — przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66950g.

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł długoletni i ceniony pracownik naszego przedsiębiorstwa
FELIKS SPYCHAŁA
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września 1978 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy
Okręgowego Przedsiębiorstwa PZM „PZZ” w Poznaniu
3032-K3

† Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł w Bogu po długiej chorobie, przeżywszy lat 71, mój ukochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.
WITALIS LEPOROWSKI
byli olimpijczyk z roku 1936
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września br., o godzinie 12.50, na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżona
żona i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.
Ul. Poznańska 46/48 m. 3. 3030-U3

† Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 82, sp.
ANIELA DOBA
z domu Bączkowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżeni
brat, bratowa z dziećmi
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Karwowskiego 5a m. 9. 67141g

Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę uczestnicząc w pogrzebie naszej najdroższej żony i mamy, sp.
BOGUMIŁY WERNER
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają mąż i dzieci
66921g
Kolegom Fryzjerom, Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy okazali mi serce i pomoc, za liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego męża, tatuśka i syna
JERZEGO MAKOWIAKA
mistrza fryzjerskiego
a także za złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
RODZICE
Leszno, ul. Armii Czerwonej 10. 66983g
Duchowienstwu, Współpracownikom, Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy okazali mi serce i pomoc, za liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego męża, tatuśka i syna
HENRYKA STOLPIAKA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z dziećmi
66697g

† Dnia 30 sierpnia 1978 roku, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 66, moja najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.
ZOFIA JANKOWSKA
z domu Pawlak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
córcia z rodziną
Ul. Modra 23 m. 1. 3028-U3

† Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 48, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i pełna poświęcenia mamusia, córcia i siostra, sp.
LEOKADIA JAKÓB
z domu Leśniewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września 1978 r., o godzinie 11.40, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną
Ul. Czerwonej Armii 57 m. 10. 3027-U3

† Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarła przeżywszy lat 53, nasza kochana żona i matka, sp.
HENRYKA DEZOR
z domu Winkel
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Uzarzewie.
W smutku pograżony
mąż z dziećmi
67131g
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża i ojca, sp.

ANTONIEGO PLUTY
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z rodziną
3022-U3
† Dnia 31 sierpnia 1978 r. zmarła przeżywszy lat 65, nasza kochana mamusia, teściowa i babcia, sp.

WANDA MANIKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm., o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżeni
córci, zięciowie i wnuki
Os. Przyjaźni 8 m. 68, dawniej Stęszewska 41. 67177g
† Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, mój drogi mąż, w 68 roku życia, sp.

JÓZEF KURNIKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 września, o godz. 9, na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
żona z rodziną
Ul. Długa 11 m. 10. 67049g

BIURO REKLAM i OGŁOSZEŃ
CZYNNE BĘDZIE
w dniu 3. IX. 1978 r. w godz. 10—13

† Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 53 lata, sp.
EDMUND DOLSKI
były kierownik taksówkarz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
o czym zawiadamia
ZONA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 11.
Ul. Witkowska 8. 67056g

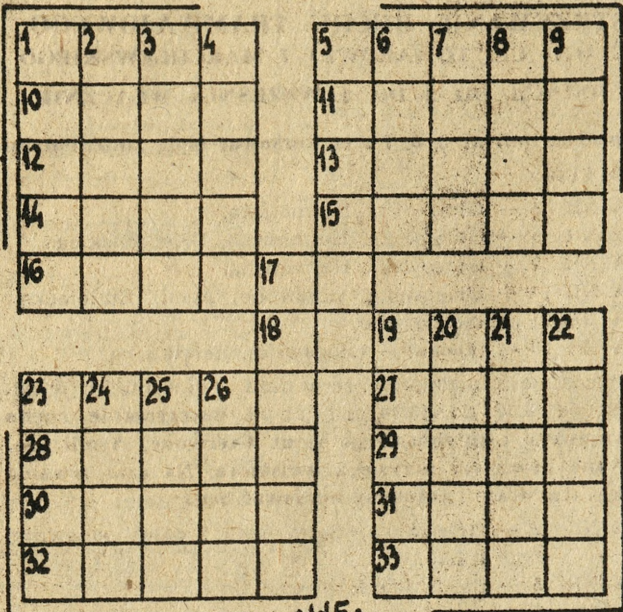
† Dnia 30 sierpnia 1978 roku, zmarła w wieku 80 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
STANISŁAWA KRÓLIK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Ul. Reja 6. 3029-U3

† Dnia 31 sierpnia 1978 r. przeżywszy 71 lat, zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, wujek i dziadek, opatrzony Sakramentami św., sp.
ANTONI PATERCZYK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Saperska 51 m. 2. 67176g

† W dniu 30 sierpnia 1978 r. zmarł przeżywszy 77 lat, po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek
ARTUR BRONISŁAW RAUCHUT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.30.
Ul. Prusa 20 m. 6. 67124g

† Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 56, sp.
TEOFIL UDERJAN
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Swoboda 56a m. 15. 67172g

KRZYŻÓWKA NR 32



WF.

Poziomo: 1. — pięć tuzinów, 5 — drogienny naszyjnik, 10 — przełożony klasztoru, 11 — miasto sportów zimowych w Szwajcarii, 12 — pora dnia, 13 — bioto, 14 — poręka na wekslu, 15 — tkanina z Toru, 16 — wilk samiec, 18 — pokój pilota, 23 — hałas, trzask, 27 — kalif, który pod bił Egipt, Persję i Syrię, 28 — miasto w Turcji, 29 — cała splewa z nami, 30 — okrutny władca stosujący samowolę i gwałt, 31 — personifikacja za wodów sportowych, 32 — roślina śródziemnomorska, 33 — lwy i tygrysy.

Pionowo: 1 — okręt, 2 —

Opł. Władysław Firlik

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 32

Poziomo: Todar, Kempe, dal, Lampe, astma, sos, smet, Amado, Gogol, draga, era, raróg, dolar, Aza, iniet, Juhana. Pionowo: Tales, demon, rdest, klasa, „Matka”, Erato, oko, Emo, mir, dog, Gorki, góral, legat, Dada, Allah, Akron.

W wyniku losowania, nagrody w postaci książek po 100 zł otrzymują Bolesław Wojtyński i Władysław Młynarczyk (oboje z Poznania) oraz Maria Szymańska — Półdziesiątka. Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyspowa.

NA EKRANACH

KIN

Ziemi. Film jest pełen napięcia, konfliktowych zdarzeń (inicjatywy z biurokratyczną bezduszością, szlachetnej „donkiszoterii” z wygodnym oportunizmem), a konflikty te rozgrywa się pomiędzy wcale nie „papierowymi” bohaterami. Profesor Radew w zmaganach o ochronę naturalnego środowiska człowieka jest postacią żywą i prawdziwą.

„NAJPIĘKNIEJSZY KON” — to barwna opowieść produkcji radzieckiej, przeznaczona przede wszystkim dla dzieci. Szkółka konnej jazdy, do której trafia 12-letni Igor, staje się dla niego nie tylko sportową próbą. Ten interesujący pokazany przykład wychowania przez sport bardzo wymownie wzbogacił został o liryczny wątek wielkiej przyjaźni chłopca ze wspaniałym koniem. (kos)

„UDAR SŁONECZNY” — jest filmem produkcji bułgarskiej, inspirowanym przez sztukę wybitnego poety i dramaturga, Georgija Dżagarowa pt. „Ta ma lenka Ziemia”. Jej ekranowa wersja zachowała — zdaniem recenzentów — najważniejsze walory i ducha literackiego pierwowzoru: głębię emocjonalnych przeżyć, szlachetny patos oraz wiarę w przyszłość ludzi na wciąż zagrożonej skażeniami środowiska

Pociąg zatrzymał się po raz ostatni w Kolonii. Wkrótce potem Liz otworzyła drzwi do przedziału. — Czy jest tu jedno miejsce wolne?

— Wszystkie miejsca są wolne — odpowiedział siedzący w przedziale mężczyzna. Przyglądał jej się krótko a następnie zagłębił się w czytaniu wiadomości gospodarczych w gazecie.

Liz usiadła na miejscu przy oknie, naprzeciw niego. Jej wzrok przesunął się po jego szpakowatych włosach, modnym krawacie i dobrze skrojonym garniturze. Musi mieć pod pięćdziesiątkę, pomyślała Liz i nie uszła jej uwagi obrączka oraz duży sygnet z herbem wyrytym na kamieniu. To był mężczyzna, jakiego szukała. Monogram na skórzanej walizce upewnił ją.

— Pozwoli pan zapalić? — Bardzo proszę — Rolf Fink nie znoślił kiedyś przeszkadzano mu przy czytaniu wiadomości gospodarczych, ale wyjął zapalniczkę, widząc, że dziewczyna czeka z papierosem w palcach.

— Dziękuję — powiedziała i zaczęła wyglądać oknem. Była pewna, że również tym razem wszystko pójdzie dobrze.

Jego wzrok spoczął na jej twarzy a potem skierował się w dół. To co zobaczył, utwierdziło go w przekonaniu, że ma do czynienia z damą. Mówiły o tym nie tylko jej znakomite maniery. Była świetnie ubrana.

— Chciałabym pana o coś prosić — powiedziała, uśmiechając się.

— O co, łaskawa pani? — zapytał Rolf Fink i odłożył gazetę.

— O dziesięć tysięcy marek.

Nastąpiło milczenie.

— Wiem, że ma pan przy sobie tyle pieniędzy.

Rolf Fink, nie wiedząc, czy ma się śmiać, czy gniewać.

— Gdzie ma pani pistolet? — zapytał rozbawiony.

— To nie jest w moim stylu. Pan i tak da mi dziesięć tysięcy marek.

— Dlaczego?

— Ponieważ zechce pan uniknąć skandalu, który zlamie

KRZYK W TUNELU

pańską karierę i rozbije rodzinę.

— Pani fantazjuje — powie dział z irytacją.

— Jeżeli pan nie zapłaci, to potargam sobie fryzurę, rozmażę szminkę na twarzy i porwę bluzkę. Potem zacznę krzyć o pomoc i stwierdzą, że chciał mnie pan zgwałcić.

— Nie myśli pani, że potrakuję to poważnie.

— Nie ma pan wyboru.

Rolf Fink spościł się. Pomyślał o żonie, której zawdzięczał nie tylko swoją karierę polityczną, ale i pieniądze. Wyobraził sobie jak wykorzystają ten skandal jego przeciwnicy.

Czekam na pańską decyzję — powiedziała Liz.

— Niechże pani będzie rozsądną.

— Tak czy nie?

Nie.

— Liz zaczęła rozpinąć bluzkę.

Stop. Proszę poczekać — krzyknął Rolf, kiedy sięgnęła ręką do swej fryzury.

— Na co pan się zdecydował?

— Płacę.

Liz wysiadła z pociągu w Hamburgu bogatsza o dziesięć tysięcy marek. Dwie godziny później siedziała w pociągu zmierzającym do Monachium. Kilka chwil po minięciu Hannoveru drzwi przedziału otworzył jakiś mężczyzna.

— Czy mogę zająć tu miejsce?

— Bardzo proszę — odpowiedziała Liz chłodno. Na pierwszy rzut oka odkryła w nowo przybyłym te właściwości, ja kie miały jej dotychczasowe ofiary. Miała jednak dosyć szantażu w tym tygodniu i zagłębiła się w książkę.

Mężczyzna rozpoczął rozmowę. Liz odpowiadała półgębkiem. To nie przeszkadzało jednak mężczyźnie. Podnieconym głosem opowiadał jej, że

udało mu się zrobić znakomity interes.

— Gratuluję — powiedziała Liz i zainteresowała ją to. Pytała jakby od niechcienia i otrzymywała zadowolające odpowiedzi.

— Moja żona zupełnie nie interesuje się moimi sprawami i dlatego nie mogę o tym z nią rozmawiać. Pozwoli pani, że zapalę — mężczyzna przypalił cygaro.

— Dlaczego więc nie mówi pan o tym ze swoją przyjaciółką? — zapytała Liz i uśmiechnęła się wiele mówiąco.

— Mogłbym postarać się o przyjaciółkę, ale na moim stanowisku byłoby to samobójstwo.

Liz skinęła głową ze zrozumieniem i kierowała rozmowę na interesujący temat. Po kilku minutach wiedziała wszystko, nawet to ile pieniędzy mężczyzna ma przy sobie.

— Jeszcze dwa kilometry i będzie tunel — powiedziała Liz. W tym tunelu potargam włosy, porwę bluzkę i zacznę wołać pomocy.

Robert Hansen spojrział na nią.

Dlaczego chce pani to zrobić?

— Aby powiedzieć podróżnym, że chciał mnie pan zgwałcić.

— Pani oszalała.

— Ile ma pan przy sobie pieniędzy?

— Dziesięć... około dziesięciu tysięcy.

— Jeżeli da mi pan tę sumę jeszcze przed tunelem, nie zrobię żadnego skandalu.

— A jeżeli nie dam?

— Zaczę krzyżować o pomoc. Proszę pomyśleć o następstwach.

— Będą straszne.

— A więc? Jak brzmi pańska odpowiedź?

— Nie.

— Pożaluje pan tego. — Liz potargnęła fryzurę i rozdarta

bluzkę.

— Za chwilę pociąg wjedzie do tunelu — powiedziała. — Pytam pana po raz ostatni: czy nie lepiej zapłacić? — zbliżał się tunel. — To pańska ostatnia szansa. Jeszcze może pan uratować swoją karierę.

— Nie — powiedział mężczyzna.

Liz zaczęła krzyżeć i otworzyła drzwi od przedziału. Z odpiętą bluzką i potarganą fryzurą wybiegła na korytarz. W tym samym momencie pociąg wyjechał z tunelu.

— Ratunku, pomocy — krzyczała Liz a z oczu jej poleciały łzy.

Z sąsiednich przedziałów po wychodili podróżni. Jakaś starsza pani przygarnęła Liz.

— Ten mężczyzna rzucił się na mnie — szlochała Liz.

— Chciał... chciał mnie zgwałcić.

Proszę mnie przepuścić — powiedział nadchodzący konduktor — Gdzie jest ten mężczyzna?

Podróżni wskazali na Roberta Hansena.

— Proszę postuchać zanim pan mnie osądzi — powiedział Hansen do konduktora. Myślę, że nie uwierzy pan, że chciałem zgwałcić tę kobietę.

Proszę popatrzeć na moje cygaro. Cały popiół trzymam się jeszcze, mimo że palę je od pewnego czasu.

— Mogę nawet powiedzieć panu od jakiego, ponieważ sam palę cygara — odparł konduktor. — To musiało trwać około piętnastu minut. I przez ten czas musiał pan siedzieć spokojnie, bo inaczej popiół spadłby.

— Jak więc mogłem usiłować gwałcić tę pannę? A ponadto powiem państwu, że jestem ko misarzem policji. Obserwowałem tę szantażystkę już dawno. Dziś wsiadłem do jej przedziału na wabia. I udało się zdemaskować ją.

CECILE LEMON

Franz Josef Strauss i Adolf Hitler...

PECHOWE SIÓDEMKI

Austriacki reżnik Franz Voglmann z Wiednia przez wiele lat zabiegał o to, aby na tablicach rejestracyjnych jego samochodu było jak najwięcej siódemek, gdyż święcie wierzył, że przyniosą mu one szczęście.

Właśnie otrzymał nowe tablice, które zawierały aż trzy siódemki i wyjechał z parkingu,

gdy spotkała go cała seria ogromnych nieszczęść.

Nie dał pierwszeństwa przejazdu innemu samochodowi, do prowadził do kraksy, w wyniku której został ciężko ranny i stracił zdrowie. Podczas wielomiesięcznego pobytu w szpitalu zbankrutował jego interes, żona popełniła samobójstwo, a poszko dowanego czeka jeszcze rozprawa sądowa i kara za spowodowanie wypadku drogowego.

W górach



— Felek... jaka to może być wysokość?..



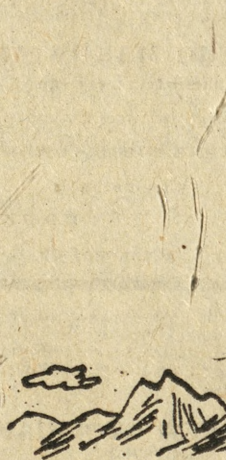
— No dobrze, ale po coś ty mnie tu właściwie przyprowadził?



— Jak to, wracasz bez szarogłowa mnie?!



— Jesteś teraz szczęśliwy?



— Bardzo mi przykro, ale nie mam pojęcia, jak się stąd schodzi!..

We wrześniu wybory robotników do KSR

Ważne miejsce samorządu robotniczego w systemie demokracji socjalistycznej

We wrześniu rozpoczyna się w zakładach pracy wybory robotników do Konferencji Samorządu Robotniczego. W wydziałach przedsiębiorstw jednopozakładowych będą zwolniane narady, na których załogi wybiorą swoich bezpośrednich reprezentantów do podstawowego organu samorządu. Wybory, organizowane przez ogień z związkami, powinny się odbyć do końca tego roku, tak, by KSR już w nowym składzie mogła uchwalić plan przedsiębiorstwa na 1979 r.

Warto przypomnieć, że obecnie w zdecydowanej większości przedsiębiorstw robotnicy stanowią co najmniej połowę składu KSR. Są to członkowie komitetów zakładowych PZPR, rad zakładowych, zarządów ZSMP. Niezależnie od tego, na naradach wytwórczych co roku będą wybierani (w głosowaniu tajnym) robotnicy — przedstawiciele wydziałów działalności podstawowej, ludzie o wysokim autorytecie osobistym, cieszący się zaufaniem załogi. Będą stano-

wić co najmniej trzecią część składu KSR. Jest rzeczą zrozumiałą, że w niektórych zakładach np. w biurach projektów czy biurach konstrukcyjnych, gdzie podstawowym trzonem są inżynierowie, proporcje te będą odmienne. Generalną bowiem intencją decyzji o wyborach do KSR jest umocnienie przedstawicielskiego charakteru samorządu robotniczego.

Zbliżające się wybory stanowią jedno z całego zespołu przedsięwzięć podejmowanych — zgodnie z postanowieniami kierownictwa politycznego kraju — w celu podniesienia rangi i zwiększenia efektywności działania samorządu robotniczego. Informowaliśmy niedawno o niezwykle istotnej decyzji rządu w sprawie objęcia przepisami ustawy o samorządzie robotniczym wszystkich przedsiębiorstw państwowych. Równolegle toczą się inne prace, których celem jest stworzenie warunków sprzyjających autentycznej aktywności przedstawicielstwa załóg. Stopień

zaangażowania tych prac pozwala oczekiwać, że samorząd robotniczy wejdzie w 1979 rok umocniony organizacyjnie, wyposażony w możliwości skuteczniejszego sprawowania niezwykle istotnych funkcji, jakie przypadają mu w systemie demokracji socjalistycznej.

Po kampanii wyborczej, ale jeszcze przed podjęciem prac nad planem przyszłego roku, w zakładach pracy zbiorą się sejsy KSR, by wybrać prezydium samorządu robotniczego oraz uchwalić nowy regulamin samorządu. Prezydium — to organ, który będzie kierować działalnością samorządu i koordynować ją w okresie między sesjami KSR, nadzorować na co dzień realizację decyzji samorządu. Rozległe zadania i kompetencje prezydium obejmują kontrolę całości funkcjonowania przedsiębiorstwa, aż do opiniowania w sprawach mianowania i odwoływania dyrektora. (PAP).

Plenum KC Frontu Narodowego Wietnamu

W czwartek zakończył się w Hanoi obrady plenum KC Frontu Narodowego Wietnamu. W przyjętej rezolucji podkreślono, że głównym obecnie zadaniem organizacji Frontu Narodowego Wietnamu jest umocnienie jednolitości narodowej, stworzenie silnej obrony, prowadzenie działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku społecznego w kraju.

PAP

We Włocławku

Centralne obchody Dnia Turystyki

Na miejsce centralnych obchodów Dnia Turystyki wybrano w tym roku Włocławek. Trzydniowy festyn z tej okazji przygotowany pod egidą PTTK, którego oddział kujański obchodzi zarazem 70-lecie istnienia.

Imprezy związane z Dniem Turystyki rozpoczną się 1 września, m. in. otwarciem wystawy konkursowych prac dziecięcych pt. „Słońce nad jeziorami”. Tego samego dnia odbędzie się sesja popularyzacyjna na temat upowszechniania turystyki w zakładach pracy.

Następnego dnia program przewiduje otwarcie XIX Ogólnopolskiego Zlotu Turystów na Kujawach i szereg wystaw.

3 bm., w niedzielę, odbędzie się m. in. na centralnym placu Włocławka, 1 Maja, występy zespołów folklorystycznych z Kujaw, a na różnych ulicach miasta występować będą kapele podwórkowe.

Tegoż dnia Wojewódzki Dom Kultury będzie miejscem akademii z okazji Dnia Turystyki i 70-lecia oddziału kujawskiego PTTK, zaś nad jeziorem Czarne nastąpi po południu zakończenie obchodów i Ogólnopolskiego Zlotu Turystów. (c)

Śpiewający studenci z Poznania na „Dniach Polskich” w Szwecji

Poznańska studencka grupa wokalna „Spirituals and gospel singers” znalazła się w składzie ekipy artystycznej na rozpoczęcie 25 sierpnia w szwedzkim okręgu Skaraborg „Dni Polskie”. Jest to jedna z największych imprez w historii stosunków kulturalnych między obu krajami; w ciągu dwóch tygodni mieszkańcy pięciu miast tego okręgu (położonego na południu Szwecji) obejrzą występy ponad 80 naszych wykonawców.

Zespół z Poznania odlatuje tam dzisiaj (w piątek) i koncertować będzie do 6 września. (wig)

„Korso - 78”

Wielki festyn robotniczy w Pile

Od soboty — 26 sierpnia trwają w Pile imprezy społeczno-kulturalne w ramach wielkiego festynu robotniczego organizowanego pod patronatem Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Zakończą się one w niedzielę, 3 bm. świętem kwiatów — „Korso-78”. Odbędzie się ono już po raz czwarty.

Cykl imprez rozpoczął Zlot Przetwórców Pracy i Wyszakolenia Ludowego Wojska Polskiego w ośrodku wypoczynkowym nad jeziorem Plotki. Wzięło w nim udział 180 osób. Odbiły się liczne spotkania z żołnierzami w zakładach pracy, związane z 35 rocznicą powstania LWP.

Wszelkie oczekiwania przeszła druga wojewódzka wystawa kronik zakładowych i organizacyjnych społeczno-politycznych. Połączona ona była z seminarium dla kronikarzy zakładowych. W pilskim klubie MPiK dużym zainteresowaniem

cieszy się wystawa filatelistyczna „Wojsko w kwiatkach”.

W czwartek odbyło się spotkanie z kobietami zasłużonymi dla sportu. Uhonorowano sportsmenki, które decydowały o rozwoju sportu kobiecego w regionie nadnoteckim.

Główne imprezy wielkiego festynu robotniczego w Pile trwać będą od piątku do niedzieli. Na uwagę zasługują zwłaszcza: sztafetowy bieg pokój — ulicami miasta dla uczczenia 39 rocznicy napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, międzywojewódzkie zawody wędkarskie, ogólnopolski rajd pieszy pracowników PZU, pokazy krótkofalówek i wspianiały korowód kwiatów. Będą kiermasze na placu targowym gdzie zlokalizowano również program artystyczny oraz wystawy: kwiatów, wieńców dożynkowych, owoców i warzyw z pracowniczych ogrodów działkowych. (ryk)

Eksportowa szansa „megasamów”

Algieria zainteresowana obornickimi pawilonami

W różnych zakątkach kraju coraz więcej — choć jeszcze za mało — buduje się pawilony handlowych z płyt warstwowych produkcji obornickiego kombinatu „Metalplast”. Jego Zakład Montażu Lekkiej Obudowy wznosi takie obiekty wykorzystując odpowiedni sprzęt. Pawilony zaś mają różną wielkość i rozmaite przeznaczenie.

Są wśród nich także „megasamy”, które zdają egzamin przede wszystkim na dużych osiedlach. Ostatnio pojawiła się szansa montowania takich placówek handlowych również

za granicą. Zakład przyjął bardzo korzystną ofertę, którą złożyła Algieria. Jest ona zainteresowana uzyskaniem pięciu „megasamów”, które mają trafić do różnych miast tego kraju. Każdy pawilon dla algierskiego kontrahenta będzie miał powierzchnię 3000 m kwadratowych, a obudowa z kolorowych płyt pokryje stalową konstrukcję.

Wartość zlecenia wynosi kilka milionów złotych dewizowych, a obornicki „Metalplast” ma się z niego wywiązać w roku przyszłym. (bop)

Opóźnienia na budowach elektrowni

W związku z występującym deficytem mocy w br. znacznie zwiększono zakres inwestycji w elektrowniach i nadano im szczególną rangę. Moc naszych siłowni powinna zwiększyć się w br. aż o 2470 MW, co jest największym rocznym przyrostem mocy, jaki kiedykolwiek notowała polska energetyka.

Plan 1979 r. przewiduje uruchomienie nowych bloków o łącznej mocy 1390 MW. Jednostki te instalowane będą przede wszystkim w elektrowni „Kozienice” oraz „Polaniec”. W obu siłowniach roboty budowlane prowadzone są z du-

żymi kłopotami i już teraz opóźnienia w stosunku do harmonogramu wynoszą około 4-5 miesięcy. Pomyślnie natomiast przebiega budowa elektrowni Porąbka-Zar oraz budowa elektrociepłowni w Gdyni.

Przyczyna tak znacznych założeń na budowie „Polańca” i kolejnego bloku w „Kozienicach” jest przede wszystkim niedostateczna koncentracja potencjału wykonawczego. Ocenia się, iż aby nadrobić dotychczasowe opóźnienia należałoby zatrudnić dodatkowo około 1000 osób. (PAP)

samochody

Sprzedam samochód Żuk towa wydanie eksportowe w idealnym stanie lub zamienię na Fiat 125 MR. Leszno, tel. 74-41. 66736g

Sprzedam Fiat 125p 1500 rok produkcji 1975. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66771g.

Trabant 601 sprzedam. Długa 9 m. 8 po godz. 16. 66779g

Fiat Multipole sprzedam. Pila, Piastów 12 m. 73. 1215p

Fiat 127p sprzedam. Chomęcice, ul. Poznańska 5. 66793g

Fiat 125p MR-75 1500 ccm, stan idealny, sprzedam. Poznań, ul. Sadowa 13, godz. 10-12 i 19-20. 66298g

Nowego Fiat 125p 1500 z wyposażeniem komfortowym sprzedam. Tel. 613-34. 66634g

Fiat 125p 1500, rocznik 1974 — sprzedam. Telefon 446-10, po godz. 17. 66396g

Sprzedam okazjnie Warszawę M-20, Maj, Chłudowo, gmina Suchy Las. 66384g

Fiat 1500, (styczeń 1977) sprzedam. Tel. 748-48. 66663g

Sprzedam samochód Warszawę combi po kapitalnym remoncie. Trojanowski, Złotów, Kościuszki 16. 1144p

Zastawę 1100p rocznik 1977 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66793g.

Ford Cortina rocznik 1970 w dobrym stanie tania sprzedam. Zawada, Swarzędz, Podgórną 8. 66799g

Nową karoserię Fiat 125p sprzedam. Henryk Kosmacz, Os. Waryńskiego 33 m. 14, Kościelną (Taxi 18). 66804g

Tania, szybko sprzedam Fiat 125p 1500. Poznań, ul. Wybieg 3. 66805g

Volkswagena, rocznik 1965 sprzedam. Tel. 20-14-79. 66813g

Syręnę 105 korzystnie sprzedam. Tel. 331-706. 66823g

Zastawę 750 sprzedam. Kniewskiego 31 m. 5 po godz. 16. 66828g

Wartburga rocznik 1965 sprzedam. Tel. 679-372. 66832g

lokale

Wynajmę studentom pokój. Tel. 458-32. 66414g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 Poznań — Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64140g.

Uczennice lub studentki I, II roku przyjmę na pokój. Poznań, Zgoda 30. 65143g

Pani poszukuje pokoju z wygodami. Solska, tel. 69-92-51 wewn. 374 w godz. 8-15. 66473g

Bezdzietne małżeństwo, członkowie SM, bez nałógów pilnie poszukuje pokój. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66537g.

Poszukuje pilnie mieszkanie M-2 lub kawalerki Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66588g.

Mieszkanie własnościowe 63 m², 2 pokoje (24, 13 m) balkon, kuchnia, łazienka, skrytka, pilnie sprzedam. Tel. 22-25-58 godz. 10-13 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66742g.

Przyjmę na pokój panienki. Poznań — Przemierowo, ul. Graniczna 1a. 66543g

ZAKŁADY PIWOWARSKIE W POZNANIU

zwracają się z apelem do społeczeństwa województwa: poznańskiego, kaliskiego, leszczyńskiego i konińskiego

O NIEPRZETRZYMYWANIU BUTELEK PO PEPSI-COLI,

a odsprzedawanie ich do punktów skupu znajdujących się w najbliższych wytypowanych sklepach handlu detalicznego.

Powodzenie akcji skupu butelek, zapewni rytmikę produkcji i dostaw Pepsi-Coli na rynek.

2986-K1

Poszukuję lokalu na sklep. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66345g.

Panu pokój wynajmę. Grunwaldzka 316. 66639g

Sprzedam umeblowane własnościowe M-2 w Kaliszu. Tel. Poznań 204-181. 66762g

Kupię M-2 własnościowe, także stare. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66915g.

Oddam w najem mieszkanie 2-pokojowe na Winiogradach z telefonem na dwa lata. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 67027g.

Przyjmę na pokój dwuosobowy panów. Ul. Dzielwiska 8a. 66638g

Przyjmę panienki na pokój. Obornicka 292. 66841g

nieruchomości

Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną na Debut. Tel. 33-07-66. 66907g

Kupię mniejszą nieruchomość z zapleczem na warsztat — granice Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66352g.

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród 2000 m², okolice Poznania. Informacje: tel. 461-89 po godz. 17. 66404g

Kupię lub wydzierżawię około 0,5 ha dobrej ziemi w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66424g.

Sprzedam dom, budynek gospodarczy nowe, 0,5 ha ziemi, II kl. Stanisław Nowak, Nowawies, ul. Staro Miejska 11, 64-510 Wronki. 66451g

Sprzedam dom 5 pokoi, dwa garaże, blisko tramwaju. Poznań, ul. Czeremchowa 11, po godz. 16. 66512g

Okazja! Dom we Wrześni, stan surowy sprzedam. Kostrzyn Wlkp., ul. Słowackiego 1 m. 9. 66447g

Sprzedam tania dom 0,5 ha ziemi, najchętniej rolni kowi. W. Lis, 62-032 Luboń, ul. Kreta 8. 67544g

Sprzedam działkę budowlaną pod domem wolnostojący 573 m² w Luboniu. Tel. 120-285 godz. 19-21. 66506g

Dom czteropokojowy wolny, działka 3660 m², trasa Os. Plewiska — Przemle rowo sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66645g.

Kupię dom jednorodzinny w okolicach Poznania lub w pobliżu w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66590g.

Działkę budowlaną do 700 m² w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66594g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Poznaniu, w ruinie pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66637g.

Sprzedam domek jednorodzinny, budynek gospodarczy. Oborniki, Półwiejska 19. 67535g

Sprzedam połowę domu bliźniaczego Poznań, dzielnicę willowa. W rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66970g.

Kupię dom z zapleczem hodowlanym blisko Poznania lub zamienie na domek z ogrodem 1600 m² w Lesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66671g.

Kupię dom jednorodzinny, ewentualnie bliźniaczy lub nieduże wykończone. Dysponuję własnościowym M-5 3-pokojowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66825g.

Sprzedam dom jednorodzinny z garażem i domkiem gospodarczym w Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66792g.

Parcelę 642 m² sprzedam. Osiecka 12. Informacje: Kolejowa 41 m. 3. 66827g

Sprzedam dom jednorodzinny, piętrowy, nowe budownictwo, c.o., kanalizacja, telefon, ogród 520 m², Opalenica, Konopnickiej 19, tel. 237. 67036g

różne

Kto rozpocznie budowę domu jednorodzinnego — zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66332g

Poszukuję odbiorców świetłów. Tel. 20-04-24. 66377g

Skupuję wszelkie warzywa, owoce, kwiaty oraz produkty i przetwory po odczyszczeniu rolniczego od producentów, działkowców. Sklep warzywa — owoce, ul. Fabryczna 11, tel. 33-26-01. 66519g

Posiadam samochód osobowy, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66563g.

Poszukuję pilnie wytwórcy ściągaczy elastycznych i welnianych. Tel. 20-65-97 w godz. wieczornych. 66600g

Betoniarńia poleca: pustaki żużlobetonowe: stropowe, ściennie i inne. Pietrzak, Luboń, ul. Poznańska 41a (przedłużenie Za biskowskiej), tel. Poznań 619-47. 66966g

matrimonialne

Kawaler przystojny, dobrej sytuacji, posiadający samochód wykształcenie wyższe niepełne po zna samotną panią do lat 55. Cel: matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66126g.

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO

Oddział Zaopatrzenia i Regeneracji
70-812 w SZCZECINIE - DĄBIU,
ul. Pomorska nr 53, tel. 612-975

oferuje instytucjom państwowym i innym jednostkom gospodarki uspołecznionej upłynnienie

NOWYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH

akcesoriów samochodowych i innych materiałów branży motoryzacyjnej do następujących pojazdów mechanicznych:

- STAR
- NYSA-ZUK
- GAZ-53
- MUSCEL
- CSEPEL-IKARUS
- IFA
- do ładowacza mechanicznego „Cyklop”
- do wózka akumulatorowego typu: WA-2.

Upłynnienie prowadzi Dział Gospodarki Materiałowej OZiR w Szczecinie — Wielgowie, ul. Bałtycka nr 29, tel. 616-223, gdzie znajdują się szczegółowe oferty materiałowe.

1969-K2

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH

„S T O M I L”

ulica Starolecka 18
61-361 POZNAŃ

PRZYJMĄ ZAPISY

młodocianych w wieku od 16 — 18 lat, bez ukończenia szkoły podstawowej do:

dwuletniego DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY z terenu miasta Poznania i województwa.

W czasie pobytu w OHP junacy kończą szkołę podstawową i uzyskują kwalifikacje zawodowe o kierunku:

MECHANICZNO-CHEMICZNYM

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELI:

Dział Szkolenia lub Osobowy, adres jak wyżej, telefon: 787-511, 787-512.

2713-K1

WYTWÓRNA WYROBÓW TYTONIOWYCH

Zakład w Kościanie, ul. Bernardyńska nr 2

ZATRUDNI ZARAZ:

- KOBIEТЫ DO PRODUKCJI PAPIEROSÓW
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy.

Wytwórnia zapewnia dowóz lub zakwaterowanie pracowników.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Komórka d/s Pracowniczych Wytwórni przy ulicy Bernardyńskiej nr 2.

3042-K1

Spółdzielnia Inwalidów „METALOWIEC”

ZAKUPI względnie WYDZIERŻAWI BUDYNEK (najchętniej w dzielnicy Grunwald)

o kubaturze minimum 300 m² w celu adaptacji na Zakład Pracy Chronionej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Rehabilitacyjno - Socjalny, 60-593 Poznań, ulica Bułgarska 39a — telefon 67-60-31.

3045-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU „ENERGOBLOK” w Koninie, ulica Spółdzielców nr 3

uprzejmie zawiadamia, że — z dniem 1. 9. 1978 r.

zmieniony zostanie numer telefoniczny centrali

z 244-24 — NA NOWY 231-71

2064-K2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ „KONTUR” w Koninie, al. 1 Maja 13, 62-510 Konin

OGŁASZA KONKURS NA AJENTÓW

do prowadzenia gościńców i zakładów gastronomicznych na terenie województwa konińskiego.

Kandydaci winni posiadać długoletni staż pracy w gastronomii, wysokie kwalifikacje zawodowe, nienaganną opinię.

Do oferty załączyć:

1. Podanie
2. Życiorys
3. Kwestionariusz osobowy
4. Świadectwo pracy z ostatniego zakładu pracy
5. Dwa zdjęcia
6. Aktualną książeczkę zdrowia
7. Odpis świadectwa szkolnego
8. Kartę kwalifikacyjną lub oświadczenie z ostatniego zakładu pracy, że nie prowadził karty kwalifikacyjnej
9. Książeczkę licencyjną lub zaświadczenie o ukończeniu kursu dla kierowników zakładów gastronomicznych.

Rozpatrywane będą oferty, które wpłyną w załakowanej kopercie z napisem „Konkurs”, do dnia 14. IX. 1978 roku pod adresem przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19. IX. 1978 r.

O terminie rozmów, zakwalifikowane osoby zostaną powiadomione oddzielnym pismem.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru zgłoszonej oferty.

Ponadto Przedsiębiorstwo informuje, że zatrudni wysoko kwalifikowaną kadrę gastronomiczną.

Zgłoszenia kierować pod adresem Dyrekcji.

2054-K2

SZUKASZ STAŁEJ LUB DORYWCZEJ PRACY W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE?

Dobry zawód **MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO**

ZDOBEDZIESZ

w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu

- ◆ Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydaci otrzymują wynagrodzenie.
- ◆ Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 20 lat,
- wykształcenie podstawowe,
- dobry stan zdrowia.

Możliwość podjęcia pracy w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, — telefon 612-41, wewn. 32 lub 34.

3007-K1

Państwowy Teatr Nowy w Poznaniu

WYNAJMIĘ ZARAZ

2 pokoje z używalnością kuchni i łazienki lub samodzielne mieszkanie 2-pokojowe z telefonem.

Zgłoszenia prosimy kierować do administracji Teatru, tel. 588-33 lub 22-18-93. 3036-K1

praca

Przyjmę blacharza samochodowego i ucznia. Ul. Leberska 62. 66309g

Warsztat Naprawy Samochodów, Baranowo, ulica Wiosenna 53, tel. 474-38. w godz. 7-8, 14-15, przyjmuję uczniów w zawozi blacharza lub mechanika samochodowego. 66371g

Uczennice pełnoletnie i pracownice przyjmuję zaraz (bielizniarstwo). Dąbrowskiego 156, tel. 421-76. 66847g

Murarze i pomocnicy potrzebni. Tel. 32-15-11. 66951g

Przyjmę kobiety do szklarni (goździki). Luboń 3, ul. Traugutta 27 (kolej cmentarza). 66872g

Potrzebna solidna krawcowa do szycia bluzek. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66979g.

Przyjmę dzielnice. Tel. 20-04-24. 66376g

Przyjmę dwóch uczniów. Zakład malarsko - taperski. Poznań, ul. Kowalewiczka 67b. 66437g

Przyjmę dwóch szewców — specjalność obuwie damskie. Ul. Wielka 18. 67539g

Uczennice przyjmę. Pracownia Gorsetów i Biustonoszy, Poznań, Długa 18. 66503g

Paniom, umiejętnym szyci dam pracę w domu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66524g.

Pilnie potrzebna solidna pani do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre, samodzielny pokój z łazienką. Gnieźno, telefon 23-10. 66533g

Zatrudnię krawcową, na stałe. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66574g

Mężczyznę oraz kobietę, przyjmę zaraz — ogrodnictwo szklarniowe. Poznań — Psarskie, Słodowyńska 6. 66579g

Poszukuję palacza c. o. Ogrodnictwo Goleczewo, (kierunek Oborniki), Tyśiąclecia 14, Brodzik. 66593g

Pomoc domową dochodzącą do rodziny lekarza — przyjmę. Słowiańska 26 m. 9 (Os. Słowiańskie). 66595g

Dozorę dochodzącego, poszukuje się od 1 listopada (okolica Kossaka). Zgłoszenia osobiste: Administracja, ul. Engla 18 m. 3, po godz. 19. 66596g

Przyjmę blacharza samochodowego, może być po szkole, na bardzo dobrych warunkach. Warsztat samochodowy, Komorniki, ul. Młyńska 11. Dojazd z Górczyna, autobusem 103. 66608g

Pani z praktyką do szycia bluzek safari, potrzebna zaraz. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66649g

Zakład Usługowy, zatrudni na stałe slusarza instalatora. Tel. 67-38-96. 66689g

Potrzebna wykwalifikowana krawcowa, do szycia bluzek damskich. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66692g.

Do cukierni potrzebny uczeń. Poznań — Os. Lecha, ul. Wiatraczna (na-wilon). 66732g

Zatrudnię akwizytora — akwizytorkę do przyjmowania zamówień na uszczelnianie okien. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66734g.

Zatrudnię pomoc domową (bez gotowania) dla 2 osób, trzy razy w tygodniu. Sciegiennego 83. 66748g

Przyjmę elektryków i uczniów. Bojanowska 26. 66787g

Spawacza elektrycznego Starolecka 96b. 66790g

Potrzebna dobra krawcowa do szycia bluz, kurtki. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66802g.

Zatrudnię krawcową po stażu z praktyką do pracowni konfekcji damskiej. Praca stała. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66803g.

Potrzebna bardzo dobra krawcowa do szycia bluzek. Praca stała. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66809g.

Potrzebne krawcowe do szycia męskich koszul. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66834g.

kupno

Kiosk, sklep (branża obojętna) kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66935g.

Kupię walce złotniczą, ręczną i na silnik. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66488g.

Kupię łódź wędkarską nową lub używaną w bardzo dobrym stanie, długość 4-5 m. Działaw Waślewski, 62-004 Czerwonak, Gdynska 91. 67505g

Łódkę 11/40 kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 67528g.

Kupię 60 m² parkietu dębowego. Tel. 67-45-02. 66471g

Konstrukcję foliową 6x30 m kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66642g.

Stary obraz, ramy kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66712g.

Złoty zegarek damski ze złotą bransoletką marki „Omega” kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66759g.

sprzedaż

Strzelnicę camping, sprzedam. Wiadomości: 62-100 Wągrowiec, Jerzyka 16 m. 14. 66292g

Motocykle BMW R-51, DKW. Poznań, ul. Głogowska 63 m. 11, po godz. 16. 66304g

Sprzedam ciągnik C-325 Zygmunta Kościelickiego, Polska Wieś, poczta Klecko. 66310g

Sprzedam betoniarke 100-litrową, skrzynię biegów i tylny most od Ily ciężarowej. Poznań, ul. Miła 8 A. 66335g

Ciągnik C-4011, przyczepę niską, wysoką — sprzedam. Skubiszewski, Wierzeja, gm. Duszniki, woj. poznańskie. 66325g

„Dama Pik” oraz „Amatora - Stereo”, sprzedam. Tel. 475-59. 66324g

Sprzedam ciągnik C-355 z przyczepą. Kaźmierczak, Gortatowo, koło Swarzędza. 66839g

Perkusję „Everpley” sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 36 m. 6. 66867g

Sprzedam kiosk warzywa — owoce — kwiaty. Bardzo dobry punkt. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66870g.

MZ-250/2 Tropik okazuję nie sprzedam. Krobica, Pożnańska 7b, tel. Krobica 194, po godz. 20. 1228p

2 kożuchy damskie sprzedam. Tel. 660-384. 66830g

Sprzedam nową przyczepę campingową N 126 B. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66346g.

Sprzedam cegle pełną, dziurawkę, cebulki cesarskie lilii (szachownica). Tel. 458-32. 66413g

Sprzedam kiosk kwiatowy. Czerwonak, Zielona 10. 66420g

Sprzedam pianino; kożuch damski, mały. Tel. 726-59. 66402g

Cegle, stemple budowlane, winde ręczną, deski, pustaki Fert. Poznań, ul. Gostyńska 8. 66707g

Sadzonki pomidorów szklarniowych sprzedam. Komorniki, Poznańska 89. 66709g

Sprzedam kiosk warzywa — owoce — kwiaty. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66717g.

Sprzedam futro karakulu we czarne i czapkę z rudego lisa. Tel. 67-50-45. 66719g

Sprzedam 4 tunele ogrodnicze, ogrzewane. Wiry koło Poznania, ul. Poznańska 50. 66725g

Tanio sprzedam WSK „Lelek” 1978 rok. Dzierżynskie go 15 m. 10. 66729g

Tunel z folią nowy sprzedam. Dudzik, Goleczewo koło Poznania. 66749g

Betoniarke sprzedam. Kowalewiczka 47a. 66754g

Sprzedam szczeniata rasy wodowe Welsh terier. Tel. 462-95. 66757g

Przyczepę campingową belgijską sprzedam. Poznań, Chodzieńska 17. 66469g

Sprzedam ciągnik. Os. Plewiska, ul. Skórzewska 83. 66489g

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

60-891 POZNAŃ, ul. Kościuszki 57

telefon 548-47 i 594-86

o r g a n i z u j e

JESIENNY TURNUS KURSÓW KWALIFIKACYJNYCH

Zebrania informacyjne odbędą się dnia

5 września 1978 r.

- o godz. 16 dla zawodów metalowych — czeladnicze
- o godz. 17 dla zawodów metalowych — mistrzowskie
- o godz. 18 dla pozostałych zawodów — czeladnicze
- o godz. 19 dla pozostałych zawodów — mistrzowskie

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY NA KURSY:

- Studium Doskonalenia Mistrzów na tytuł Mistrz Duple-mowany (na podstawie Uchwały nr 21 Rady Ministrów — M.P. nr 7/76)
- spawaczy elektrycznych i gazowych
- palaczy centralnego ogrzewania i kotłowych
- kresleń technicznych — budowlane i mechaniczne (pomaturalne)
- obsługi dźwigów towarowe - osobowych
- obsługi suwnic, elektrowciągów
- obsługi wózków akumulatorowych i spalinowych
- BHP I°, II°, III° — na zlecenia zakładów pracy
- wyrobu sztucznych kwiatów
- towaroznawstwa kwiatarskiego (układania bukietów)
- szycia i kroju dla potrzeb własnych
- szycia i kroju dla dziewcząt (wyuczające zawodu)
- dziewiarstwa maszynowego
- dziewiarstwa ręcznego (druły, szydełko)
- gotowania i wypieku ciast
- kierowców samochodowych
- oraz innych (również na zlecenia zakładów pracy).

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE

Ośrodek Kształcenia Zawodowego — ZDZ

w Poznaniu, ul. Kościuszki 57,

w godzinach od 8 do 19, w soboty od 8 do 16.

2893-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM” w Poznaniu, ul. Wielka 8

ZATRUDNI ZARAZ:

- KAMIENIARZY
- BETONIARZY
- oraz osoby na przyuczenie do zawodu
- KAMIENIARZA, BETONIARZA
- KRAWCOWE przyuczone do zawodu
- STOLARZY.

Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, przy ulicy Roosevelta 1 — telefon 595-21.

3013-K1



„LINGWISTA - OŚWIATA”

Krajowa Spółdzielnia Pracy w Warszawie

Okręgowy Oddział w Poznaniu, ul. Klasztorna 2

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego
- francuskiego
- hiszpańskiego
- niemieckiego
- rosyjskiego
- szwedzkiego
- włoskiego

- ◆ nowoczesnymi efektywnymi metodami,
- ◆ dla początkujących i zaawansowanych oraz przygotowujących do egzaminów państwowych,
- ◆ w grupach tradycyjnych, przyspieszonych i laboratoryjnych.

ZAPISY PRZYJMUJĄ I SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ OŚRODKI NAUCZANIA — w godz. 17-19, z wyjątkiem sobót i dni świątecznych:

- ul. Berwińskiego 2/4 — Szkoła Podst. nr 26;
- ul. Krakowska 10 (dawna Kościuszki) — Szkoła Podstawowa nr 82;
- ul. Stalingradzka 32/40 — Szkoła Podstawowa nr 43;
- Osiedle Oświecenia 1 — Szkoła Podstawowa nr 19;
- KONIN, ul. Dworcowa 7a — Zakładowy Dom Kultury Huty Aluminium.

Ośrodek „LINGWISTY” przy ul. Berwińskiego 2/4 przyjmuje ponadto zapisy na KURSY NIEDZIELNE w każdą niedzielę w godz. 9-12 oraz KURSY SPECJALISTYCZNE.

„LINGWISTA — OŚWIATA” organizuje również kursy w SZKOLACH dla dzieci i młodzieży i w ZAKŁADACH PRACY — zgłoszenia w biurze Oddziału, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26.

PODRECZNIKI W RAMACH OPLAT!

2937-K1

PLASTYKA

Małe malarstwo

Kiedy nie było jeszcze fotografii, pełniły przede wszystkim rolę dokumentacyjnego zapisu, przypominały najbliższym rysy twarzy drogich im osób. A że wykonywane były z reguły przez znających swój fach artystów, urzekają nas dzisiaj także swymi malarskimi już tylko walorami.

Miniatury portretowe, wyparte pod koniec ubiegłego wieku niemal całkowicie przez fotografię, zaczynają znowu — na fali zainteresowania malarstwem i rzemiosłem artystycznym przeszłości — zdobywać sobie uznanie i podziw kolekcjonerów. Benedyktyński trud pracy pod lupą zdaje się jednak nie pociągać już plastyków. Z tych też względów niezmiernie rzadko mamy obecnie okazję obcować na wystawach i w „Desach” ze współczesną miniaturą.

Tym większe więc zainteresowanie wzbudził, czynny obecnie w salach Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, pokaz miniatur portretowych Jerzego Winklera. Z wykształcenia historyk sztuki, bardzo umiejętnie posługuje się Winkler przekazem malarskim, pochodzącym z epoki minionych. Jego miniatury portretowe Chopina, Goethego czy Kościuszki utrzymane są zawsze w stylu i charakterze swej epoki. Przenosi też Winkler na kość słoniową wizerunki portretowe współczesnych osób, czego najlepszym przykładem może być pełna wdzięku miniatura dziewczęcia Ani Libickiej dowodząca, że miniatura nie musi koniecznie żywić się wyłącznie przeszłością.

O.B.

Miśnieński ratusz



Późnogotycki ratusz w Miśni (NRD).

CAF — fot. Kioś

Sprawia to niewątpliwie satysfakcję, gdy pośród wielu lektur znajdzie się nagle taka, o której można powiedzieć: na nią właśnie czekałem, to mi było potrzebne. Znalazłem taką. Jest to książka wybitnego badacza literatury angielskiej XVIII wieku, profesora Jamesa L. Clifforda, zatytułowana „Od kamińców do mozaiki” w bardzo starannym przekładzie Anny Mysłowskiej. Podtytuł określa bliżej treść pracy: „Zagadnienia biografii literackiej”.

Jest to z wielką erudycją, błyskotliwie napisany esej o problematyce biografii literackiej, tak dziś popularnej i chętnie odbieranej przez czytelników, zafascynowanych nie tylko tekstami swych ulubionych pisarzy, ale i pełniejszą o nich wiedzą. Na jakiś sposób można nawet mówić o zalewie książek biograficznych.

Autor eseju sam jest autorem biografii wybitnego leksykografa i pisarza Samuela Johnsona i jego przyjaźni — Hester Lynch Piozzii, stąd w znacznym stopniu opiera własne sądy na osobistych doświadczeniach, perypetiach związanych z szukaniem materiałów, dokumentów nie tylko dotyczących „bohatera” ale i jego epoki, czasów, w jakich żył, i jakie kształtowały jego osobowość. Ważniejsze są jednak te partie książki, w których przy analizie różnych biografii wysuwa Clifford zagadnienia etyczne i strukturalne jako problemy podstawowe biografii. Jak daleko można „wchodzić” w życie osobiste człowieka, stosować metody psychoanalizy? Ukazuje tu jeden tylko, ale jakże istotny problem, nurtujący autentycznych, uczciwych biografów. Jest wszakże tych problemów znacznie więcej. Zasluga Cliff-

forda jest, że ukazał jakby nowy tor badawczy, studia nad biografistyką, nad jej etycznymi zwłaszcza uwarunkowaniami.

A oto dwie nowe biografie pióra polskich autorów, wydane przez „Czytelnika”. Zna już z wielu prac tego typu, zamiłowana w sondowaniu przeszłości Gabriela Pauszer-Klonowska w książce

Z książką na ty

Biografia i historia

„Pani na Puławach” zajęła się postacią Izabelli z Flemmingów Czartoryskiej, patronki Kościuski, wielkiej patriotki, a zarazem władczyni Puław, typowej dla czasów rokoka miłośnicy, bohaterki romantycznych afer. Pauszer-Klonowska jest wytrawną pisarką, umiejącą łączyć sumienność warsztatową ze zdolnością takiego prowadzenia narracji, by wciągnąć czytelnika w krąg ukazywanych spraw. Sprawdza się to raz jeszcze przy tej trapiącej opowieści, gdzie mogłoby się zdawać, iż już sama osoba bohaterki i ród Czartoryskich stwarzają wystarczająco wiele elementów zainteresowania. Jednak ten pozornie „łatwy” temat można by łatwiej niż inny zgubić w wielostopniowym, w nadmiarze faktów, w nudzie opisywania. Tymczasem czyta się to jak wzorcowe wie romanse. Świetna to lektura, a zarazem jakaż wspaniała szkoła historii. Bo wszakże poprzez rodzinę księżną Izabella związana była

z wszystkimi nurtami ówczesnego bujnego życia polskiego. Bo i Sejm Czteroletni i Kościuszko i dramat losu na rodowego, a obok działania społeczne pani na Puławach, podreżniki pisane dla dzieci z ludu, podwaliny kładzione pod nasze muzealnictwo, wzorowe macierzyństwo. Pośtać jakby w soczewce skupiającą wszystko istotne z

przełomu wieku XVIII i XIX. A jeszcze postać jakże pełna doznań osobistych, głębokich, czasem nieomal z posmakiem awanturniczym...

Kilka lat temu ukazał się w „Czytelniku” przekład dzieła Charlesa Greville’a, ukazujący m. in. losy księcia Wellingtona po bitwie pod Waterloo. Jana Meysztowicza zafascynował w życiu tego dowódcy i polityka okres jego działalności militarnej, wspaniała, choć dramatyczna kariera, aż po zwycięstwo nad Napoleonem pod Waterloo w czerwcu 1815 roku. „Zelazny księż” to relacja napisana z ogromną kulturą, wsparta o wiedzę i doskonałe wyuczucie niuansów wielkich gier politycznych i militarnych. Meysztowicz imponuje zdolnością bezpośredniego ukazywania złożonych problemów początków XIX wieku. Człowiek z mocno zabójczą rodziną arystokratyczną powoli ale konsekwentnie robi nieprostą w ówczesnej Anglii karierę, zdobywa coraz

to wyższe funkcje i tytuły, a w kampanii wojennej na terenach hiszpańskich osiąga maksimum tego, co może uzyskać jako wojskowy: tytuły marszałków siedmiu państw. Ale przedtem, przed tą oszałamiającą karierą na Półwyspie Pirenejskim były Indie, twarde szkoła życiowa i militarna, były rozgrywki wewnętrzne w Anglii. Ukazuje nie jest to wszystko przez Meysztowicza jasno — wykład porywa, urzeka klarowną polszczyzną, a mimo pozornie suchego tematu, doskołałą umiejętnością dramatyzacji. Warto dodać, iż literatura polska, łącznie z wojskową, nie posiadała dotychczas tak pełnego obrazu bitwy pod Waterloo, szczytowego sukcesu życiowego późniejszego premiera i ministra spraw zagranicznych Anglii.

Pozostając przy książkach „Czytelnika”, chciałbym wskazać zwłaszcza zbieraczom serii „Biblioteka zwycięstwa”, nową, świetnie napisaną i zmuszającą do przemyśleń książkę wybitnego, nie żyjącego już (zmarł w 1973 roku) pisarza węgierskiego Józsefa Darvasa — „Miasto na grzędawisku” (przekład Alicji Mazurkiewicz, postawie Jerzego Roberta Nowaka). Jest to książka wstrząsająca. Ni to dokument, ni to głos trybuna, ni dramatyczna relacja. Sam autor nie umiał jej nazwać. Pisał ją w 1945 roku w obłączonym Budapeszcie, po latach ukrywania się, ścigany i poszukiwany. Pisał szukając powodów tego co dobre, ale i co złe, co zaprowadziło Węgry do współpracy z Hitlerem. Książka kończy się w pierwszych chwilach wolnej już stolicy Węgier. Jakże ciężka i gorzka jednak była droga do tej wolności...

EUGENIUSZ PAUKSZTA



TO NIE „CIUCHCIA”

W artykule, wyrażającym wielkie zaangażowanie i wysiłek załóg zakładów pracy przy usuwaniu skutków pożaru w Elektrowni „Adamów” („Głos” z 22 VIII br.), nie podobna mi się tylko część jednego zdania: „Opala się je mazutem, który dowozi wąskotorowa „ciuchcia”. Panie Redaktorze — już od wielu lat na Kaliskiej Kolei Dojazdowej pociągi prowadzone są spalinowymi nowoczesnymi lokomotywami i po dawnych „samowarkach”, które się kęcają z koleją dojazdową (wąskotorową) już śladu nie pozostało. Przy budowie Adamowa na początku lat 1960 większość materiałów i urządzeń dostarczana była koleją dojazdową. Dziś natomiast załoga Kaliskiej Kolei Dojazdowej z tym samym jak wtedy zapalem i wysiłkiem pomaga w utrzymaniu ciągłości ruchu elektrowni. Mazut dostarczany jest w cysternach normalnotorowych, przewożonych na transporterach wąskotorowych. Proszę sobie wyobrazić przewóz cystern po tej szerokości toru. Kolej u nas na zaledwie 4 komplety, którymi dostarcza mazut w normalnej sytuacji. Tu więc aby dostarczyć wymaganą ilość mazutu na dobę, przystosowano również inne transportery.

Piszę o tym dlatego, że jestem jednym z ponad dwusięczonej załogi kolejarzy wąskotorowców w Zachodniej DOKP. (2599)

MARIAN JUNG — Środa

GIMNASTYKA?

W zakładzie, w którym pracuję, kiedyś podczas przerwy śniadaniowej była prowadzona, z obowiązkowym uczestnictwem całej załogi, gimnastyka. Podobnie w wielu innych zakładach. Potem tego zaprzestano i chyba mało już kto pamięta, że był taki okres. Mnie również przypominało się o tym, gdy jeden z fragmentów filmu o współczesnej Japonii, nadany w programie telewizyjnym „Glob”, pokazywał gimnastykujących w fabryce Japończyków.

Czy w jakimś procencie tych kilka minut, poświęconych „rozprostowaniu kości” i zdrowiu, nie wpływa na wyniki produkcyjne, osiągnięte we wszystkich dziedzinach w tym kraju? A ponadto właściwie zupełnie nie wiadomo, dlaczego zaniedbano u nas tej formy troski o poprawę fizycznej kondycji pracowników? Czy wznowieniem gimnastyki nie mogłoby się zająć rady zakładowe, szczególnie w tych przedsiębiorstwach i instytucjach, których pracownicy spędzają cały czas w podobnej pozycji — przy maszynach (także przy tych do pisania), przy biurkach? (2586)

KAZIMIERZ W. — Kostrzyn

JAK SIĘ WŁAŚCIWIE NAZYWA?

Mieszkam w Poznaniu, na Górczynie, w tej dużej, otynkowanej iomalowanej desce, ale nie piszę, przy jakiej ulicy, gdyż dokładnie nie wiem. Ulicę tę od Pałacza do ul. Piotra Skargi uznano jako przedłużenie Jarochowskiego i wszyscy lokatorzy, zamieszkali w tej desce, taką nazwę mają wpisywaną w dowodach. Ostatnio dokonano jednak nowego oznakowania tej ulicy i o dziwo, nazwano ją ul. Częstochowską, a odcinek od ul. Sielskiej nazywa się ul. Wieśnicką. A zatem, która z nazw jest prawidłowa? Ludziom (w tym także taksówkarzom) trudno znaleźć ul. Jarochowskiego z numerami ponad 70. (2612)

JERZY LUBOWSKI — Poznań

LIST O CHLEBIE

To, co się wyrabia z chlebem naszym powszednim, przechodzi wszelkie wyobrażenia! Jest niesmaczny, bez zapachu, coraz gorszy. Pojawiają się różne jego nazwy, różne ceny, ale w smaku chleby te są nijakie. Np. 21 sierpnia br. w „Samie” przy ul. Słowiańskiej kupiliśmy chleb, uradowani, że świeży. Po przekrojeniu go nie pachniał, robił wrażenie nieapetyczne. Pierwszy kęs zdradził nam, że chleb, choć zewnętrznie wypieczony, nawet przypalony, w środku jest kluchą niezdrową, przylepiającą się do zębów i podniebienia. To był chleb „praski” z piekarni poznańskiej nr 4. (2559)

N. N. — Poznań

TYLKO NA TORZE

W nawiązaniu do listu w „Głosie Wielkopolskim” z 4 VIII br. tp. „Gdzie trenować?”. Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu uprzejmie informuje, że przekonanie czytelnika o możliwości trenowania, czy uczenia się prowadzenia pojazdów na placu Armii Poznań (teren przed stadionem), jest całkowicie bezpodstawne. Plac ten jest objęty zakazem ruchu wszelkich pojazdów, a więc jeżdżenie samochodem jest tam zabronione. Niedopuszczalne jest również jeżdżenie samochodem za lotniskiem Ławica, czy gdzie indziej, bez wymaganego prawa jazdy, lub uczenie się nieprzystosowanym samochodem oraz bez instruktora. Dla kierowców, posiadających prawo jazdy i pragnących sprawdzić swoje kwalifikacje, możliwości treningu istnieją na torze wyścigowym na Ławicy, który również do tego celu został zbudowany. (2316)

JERZY LISIAK
wicedyrektor wydziału

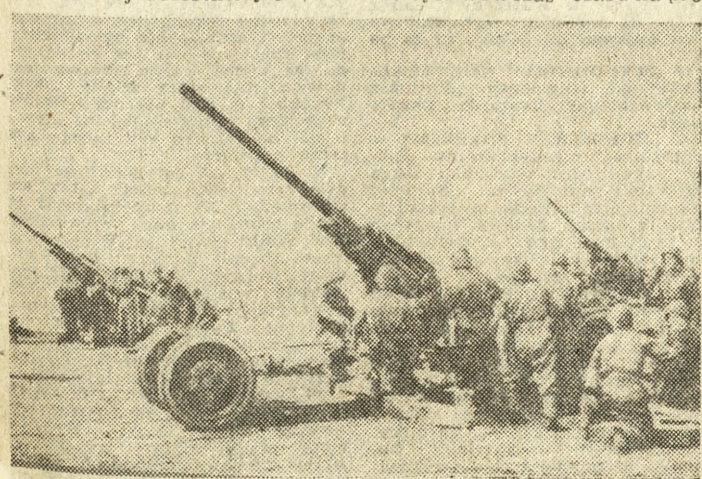
Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-399, Poznań.

JÓZEF KRZYWANIA

do rozproszenia polskich dywizji i pułków z których tylko 25 dywizji piechoty i brygadom kawalerii oraz luźnym pododdziałom udało się przez Puszczę Kampinoską przebić do Warszawy i walczyć w obronie stolicy do 27 września.

SZLAK ŻOŁNIERSKICH MOGIŁ

Dalsze losy wielu żołnierzy Armii „Poznań” — to walka w ruchu oporu i partyzancie. Niektórzy znaleźli swoją drogę do ludowego Wojska Polskiego i obok żołnierzy Armii Radzieckiej uczestniczyli w o-



Polskie działo przeciwlotnicze we wrześniu 1939 roku.

Fot. — Archiwum

statecznym rozgromieniu hitlerowskich Niemiec, biorąc odwet za wrzesień 1939 r.

Szlak bojowy Armii „Poznań” w kampanii 1939 r. znany jest zbiorowym mianem: żołnierzykami. Na 36 cmentarzach rozsiadanych wzdłuż Bzury, poprzez Puszczę Kampinoską i przedpole Warszawy spoczywa — według rejestrów parafialnych — ponad 20 000 żołnierzy i oficerów. Nie są to dane kompletne. W czasie walki chowano ciała poległych tam, gdzie powaliła je kula wroga. Nie było wówczas czasu na pro-

wadzenie dokumentacji a listy rozbitych jednostek zostały zniszczone wraz z inną dokumentacją sztabów. Nie wszyscy żołnierze posiadali znaki tożsamości; zgłaszali się często do wojska ochotniczo i w marszu dołączali do różnych jednostek. Walczyli bronią zdobytą, lub zabraną od poległych współtowarzyszy walki.

Na szlaku walk nad Bzurą są mogiły pojedyncze i zbiorowe — na cichych wiejskich cmentarzach, gdzie indziej — w wydzielonych kwaterach (w Modnej pochowano 142 żołnierzy, poległych w rejonie Małachowic, w Łęczycy ponad 1 000 żołnierzy, w Giżycach — 391, w Iłowie — ponad 1 500, w Rybnie — ponad 1 000 w Młodzieszynie — 3 773, w Trojanowie koło Sochaczewa — około 700, w Kanonie — 553, w Puszczu Kampinoskiej — ponad 800, w Łaskach i Łomiankach — ponad 2 500 żołnierzy). Mogiły żołnierzy z pułków wielkopolskich rozsiadane są po różnych kwaterach cmentarza wojskowego w Warszawie na Powązkach.

PAMIĘĆ O POLSKIM WRZESNIU

Społeczeństwo Ziemi Kutnowskiej i Łęczyckiej wiele lat temu upamiętniło miejsca walk żołnierzy Armii „Poznań”

i „Pomorze”. W kutnowskim Parku Wiosny Ludów znajduje się Muzeum Bitwy nad Bzurą — jedyne tego rodzaju w kraju. Zgromadzono tam broń używaną w 1939 r., sztandary pułków wielkopolskich, mundury, zdjęcia, urny z ziemią pobraną z poboju, archiwalne dokumenty — upamiętniające jedną z pierwszych i największych bitew, jaką w rejonie Bzury stoczono w pierwszych dniach II wojny światowej. Społeczeństwo Łęczycy dla upamiętnienia walki, jaką stoczyły tam oddziały wielkopolskie, ufundowało pomnik. W Walewiczach obeliskiem uczczono poległych żołnierzy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii. Wiele miejsc walkom Armii „Poznań” poświęciły również muzea regionalne w Sochaczewie i Łowiczu oraz szkolne izby pamięci narodowej. Wrzesnia, Gniezno, Kalisz i Pleszew tablicami pamiętkowymi upamiętniły pułki które w tych miastach stacjonowały. Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu władze polityczne i administracyjne podjęły uchwałę, by w Grodzie Przemysławie w czterdziestą rocznicę Września pomnikiem upamiętnić bohaterki czyn zbrojny Armii „Poznań”.



Piątek 1 IX

Sobota 2 IX

PROGRAM 1

10.15 — „Lato pełne niepokoju” — radz. film fab. (kol.);

11.50 — Kalendarz przyrodniczy — Włodzimierz Puchalski; Wzrosien (kol.);

STUDIO 2, w tym:

12.20 — Początek programu, piosenka na dobry początek;

12.30 — „Świadkowie”;

12.35 — Muzyczny kwadrans Studia 2;

12.50 — „5x5” — goście Studia 2: Michał Jagiełło, Jerzy Lipiński, Walery Pisarek, Juri Prokofiew, Adam Siodowy;

13.20 — Klub Alfa — „Budowniczości epoki kamiennej”;

13.45 — Wiadomości dziennika;

13.55 — Przedostatnie eliminacje motocyklowych mistrzostw świata, Transmisja z Brna;

Niedziela 3 IX

PROGRAM 1

07.30 — Nasze spotkania;

07.50 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;

08.10 — Emerytury dla rolników (kol.);

08.20 — Studio Sport — Telewizja (kol.);

09.00 — Teleranek Telewizji Dzieci — 1. Chłopcy. W programie m. in. polski film fab. „Dzieci z chłopa”, odc. pt. „Poprawka” (kol.);

10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);

10.45 — „Tajemnica wielkich żołnierzy” — ang. film dok. (kol.);

11.35 — Dziennik (kol.);

11.50 — Rolnicze rozmowy (kol.);

12.20 — Z kamerą wśród zwierząt „Mowa zwierząt” — cz. 2 (kol.);

12.50 — Muzyka na Zamku. Kon-

Poniedziałek 4 IX

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Nauki polityczne — „Istota stosunków pracy w kapitalizmie i socjalizmie”. Wykład prof. dr. hab. Janusza Górskiego;

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.20 — „Zwierzwić” (kol.);

17.25 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.);

17.55 — Melodie z naszych programów. Wystąpią piosenkarze z Belgii, Kuby, Holandii i ZSRR — uczestnicy festiwalu sopczek (kol.);

18.20 — „Doktor Ewa” — odc. VII pt. „Porwanie” — film TP;

Wtorek 5 IX

PROGRAM 1

10.10 — „Panie na Mogadorze” — odc. XII filmu TV francuskiej (kol.);

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora — spotkanie klubowe;

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);

17.10 — „Zgadnij kim jestem” — program quizowo-rozrywkowy (kol.);

Środa 6 IX

PROGRAM 1

15.30 — Melodie: Festiwal Pianistyki Polskiej — Słupsk 77 (kol.);

15.50 — NURT — Nauczanie początkowe — „Kryteria doboru metod pracy dydaktyczno-wychowawczej w klasach początkowych”. Wykład doc. dr. Jerzego Nowackiego (kol.);

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — „Entlejek-słowniczek”

Czwartek 7 IX

PROGRAM 1

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — 1. Chłopcy. „Początek głowa” (kol.) oraz „Disneyland” film prod. USA pt. „Kojot Chico” (kol.);

17.20 — Poligon (kol.);

17.30 — Sonda — „Mowa” (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom;

19.00 — Dobranoc dla najmłod-

Piątek 8 IX

PROGRAM 1

14.40 — Redakcja Szkolna zapowiada;

14.55 — Melodie: „Frank i przyjaciele” — program TV NRD;

15.30 — NURT — Pedagogika — „Psychologiczne problemy samokształcenia”. Wykład prof. Czesława Maziarza;

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” oraz filmy z serii

PROGRAM 1

14.45 — Redakcja Szkolna zapowiada;

15.00 — Melodie: Malowany dzban — muzyka dla Was — program TV CSRS (kol.);

15.30 — NURT — Psychologia — „Warunki efektywności pracy nauczyciela”. Wykład doc. dr. Marka Piłkiewicza;

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Dla dzieci: Piątek z Pan-kracym (kol.);

17.10 — Wojskowy film dokumentalny „Spojrzenie na wzrosien” — o genezie i źródłach wydarzeń poprzedzających wybuch II wojny światowej;

18.30 — Magazyn motoryzacyjny —

14.15 — „Jak szybko mijają chwile...” — program Ewy Piłkowskiej;

14.30 — Z cyklu „Wielkie orkiestry” — koncert z Amsterdamu;

14.45 — „Urodzeni w 1900” — felieton filmowy;

14.55 — Sopot 78 — program informacyjny-muzyczny;

15.25 — „Tylko dla odważnych” — balony spadochrony, lotnie, akrobacje samolotowe — prezen-tuje Tomasz Hopfer;

15.40 — „Świadkowie”;

15.50 — „Tajemnica U-Boota” — re-portaż;

16.10 — „Fotografia rodzinna” — przed kamerami zespół „Try-buny Ludu”;

16.20 — „Cosmos 1999” — odcinek pt. „Nie wszystkie złoto co się świeci”;

17.10 — „Cudów nie ma” — prezen-tuje zespół Soudy;

17.20 — „Zatrzymane w kadrze” —

cert w Sali Konstytucji 3 Ma-ja — w programie: muzyka polska i klasyczna światowa — (kol.);

13.20 — Opowieści reporterów: — „Ścieżki w nieznane” — odc. 6 pt. „Tropami trucieli” (kol.);

13.50 — „Wielka gra” — teleturniej (kol.);

14.50 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);

15.00 — „W szponach namietności” — z serii „Jak cudne są wspomnienia” — film prod. TP;

16.00 — Teatr Komedi: Jan Solo-vice — „Zagmatwana sytuacja”;

17.00 — „Żenice” — dożynki na Warmii i Mazurach — odwo-żenie staropolskich obyczaj-ów dożynkowych;

18.00 — Studio Sport (kol.);

19.00 — Wieczorynka (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

PROGRAM 2

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — Teatr Telewizji: Krystyna Witulka — „Mój piękny dzień urodzin” (kol.);

21.40 — „Camerata” (kol.);

22.10 — „Rekord” — reportaż tele-wizyjny z Huty Szkła w Króś-nie;

22.40 — Dziennik (kol.);

DZIEŃ BULGARSKI W TV

16.30 — Rozpoczęcie „Dnia Buł-garskiego”, emitowanego na antenie TP z okazji święta na-rodowego Bułgarii. Redakcja

17.50 — Melodie: spotkanie z Olga Olgina — reportaż muzyczny (kol.);

18.25 — Raj zwierząt: „O wielkich i średnich antylobach” — film dok. produkcji RFN-Japonia (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom;

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Blaski i nędze życia kur-tyzany” — film kostiumowo-obyczajowy prod. franc. wg powieści Honoriusza Balzaka (kol.);

(kol.);

17.00 — „Nie tylko dla kobiet” — magazyn publicystyczny (kol.);

17.30 — Losowanie Małego Lotka;

17.45 — „Kółko i krzyżyk” — te-leturniej;

18.00 — „Ludziom dożytkowego czy-nu” (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Kapitan z Oriona” — film fab. prod. pol. (kol.);

22.05 — Dziennik (kol.);

22.20 — „Kształt słowa” — pro-

gram bulicystyki kulturalnej. (kol.);

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — 1. Chłopcy — chłopcy z nasze-go osiedla — „Misja dyploma-tyczna”;

17.30 — Wszelchnia Telewizyjna TWP — „Wiedza na co dzień” — odc. 1 pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD;

18.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

PROGRAM 2

20.30 — Nurt — Filozofia — „Przed-miot filozofii i jej stosunek do innych form świadomości spo-

nych (kol.);

17.25 — Magazyn morski;

17.55 — Czas i ludzie: „Od pomni-ków do figurynek” — film dok. prod. NRD o rzeźbiarzu — J. Jastramie (kol.);

18.20 — „Stulpen — zbrojnik z gór” — odc. 1 pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

PROGRAM 2

20.30 — Nurt — Filozofia — „Przed-miot filozofii i jej stosunek do innych form świadomości spo-

Polski przemysł motoryzacyj-ny (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłod-szych;

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Moja wojna, moja mi-łość” — film prod. polskiej (kol.);

22.00 — Studio Sport — mistrz-stwa Europy w lekkiej atletyce (kol.);

23.00 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.20 — Krajobraz i przyroda — film dok. prod. radz. „Stat-kiem po Woldze” (kol.);

program Ryszarda Wójcika;

17.35 — Edudy Baletowe Murraya Louisa;

17.55 — „Świadkowie”;

18.05 — „Tropem Enigmy” — repor-taż;

18.30 — Studio Sport — sprawozda-nie z Mistrzostw Europy w lek-kiej atletyce;

19.05 — Przemówienie Ambasa-dora Socjalistycznej Republiki Wietnamu;

19.15 — Dobranoc dla najmłod-szych;

19.30 — Wieczór z dziennikiem;

20.30 — „Ostatnie polowanie” — western prod. USA;

22.20 — „Kto z nim wygra” — te-leturniej;

22.45 — Wiadomości dziennika — (kol.);

22.50 — Studio Sport — mistrz-stwa Europy w lekkiej atletyce (m. in. relacja z biegu na 5 km);

23.00 — Kino Noce: „Śmierć w

20.30 — „Panie na Mogadorze” — odc. XII filmu prod. TV fran-cuskiej (kol.);

21.30 — Studio Sport (kol.);

22.30 — Polska pieśń żołnierska: „Virtuti Militari” — inscenizo-wany program muzyczno-dok-umentalny (kol.);

PROGRAM 2

10.20 — Dla dzieci — „Czerwone pantofelki” wg baśni J. Ch. An-dersena;

11.10 — Studio Sport (kol.);

13.25 — Prawda czasu, prawda e-kranu: „Spóźnione spotkanie” — film obyczajowy produkcji ZSRR (kol.);

15.00 — Kwadrans muzyki. W pro-gramie: uwertura do opery „Włoszka w Algierze” — Gio-acchino Rossiniego, „Dionizje” — widokowo baletowe, Rapso-dia Węgierska F. Liszta, 4 pie-sni rosyjskie Igora Strawiń-

„Drużba” przedstawia:

16.35 — „Na szlaku 100-lecia” — filmowa podróż do historycz-nych miejsc związanych ze 100-leciem wyzwolenia Bułga-rii;

16.45 — „Bansko i mistrz Wiehan” — film dokumentalny TV buł-garskiej;

17.05 — Z wizytą w Ernku, Bo-bow Dol, Prawec — relacje „dziennikarskie” z wizyt w bułgarskich zakładach przemy-słowych;

17.15 — „Tańce szopskie” — film dok. TV bułgarskiej, prezen-tujący tańce z repertuaru Pań-stwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Sofia”;

17.35 — Bułgarski sezon 78 — pro-gram o turystyce i wypoczyn-ku w Bułgarii;

(kol.);

21.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno k/Ketrzyń (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido-wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz-nych (kol.);

gram bulicystyki kulturalnej. (kol.);

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — 1. Chłopcy — chłopcy z nasze-go osiedla — „Misja dyploma-tyczna”;

17.30 — Wszelchnia Telewizyjna TWP — „Wiedza na co dzień” — odc. 1 pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD;

18.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

PROGRAM 2

20.30 — Nurt — Filozofia — „Przed-miot filozofii i jej stosunek do innych form świadomości spo-

nych (kol.);

17.25 — Magazyn morski;

17.55 — Czas i ludzie: „Od pomni-ków do figurynek” — film dok. prod. NRD o rzeźbiarzu — J. Jastramie (kol.);

18.20 — „Stulpen — zbrojnik z gór” — odc. 1 pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

PROGRAM 2

20.30 — Nurt — Filozofia — „Przed-miot filozofii i jej stosunek do innych form świadomości spo-

WOSPRITV;

21.15 — Kino Interesujących Fil-mów: „Absolwent” — film fab prod. USA (kol.);

22.00 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

16.45 — Studio przebojów — pro-gram rozrywkowy TV NRD (kol.);

17.30 — Dialogi z przeszłością. „Łysy, srogi, dziwny” — (o Bolesławie Rogacie — księciu legnickim);

18.00 — Turystyka i wypoczynek — nowe szlaki turystyczne (kol.);

18.10 — Turystyka i wypoczynek (kol.);

18.40 — „Dla waszych dzieci” — program publicystyki kultural-nej;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — Przegląd filmów o sztuce — Zakopane-78: „Ludwik”, „Szlaban” i „Mały wielki świat” (kol.);

21.10 — Studio Sport — wokół sta-dionów (kol.);

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — „Komisarz Maigret” — odc. pt. „Znajoma pani Mai-gret” — film kryminalny prod. TV francuskiej (kol.);

Wenecji” — dramat włosko-franc.

PROGRAM 2

16.15 — Kino wersji oryginalnej: „Lato pełne niepokoju” — ra-dziecki film fab. (kol.);

15.00 — Z koszar i poligonów;

15.25 — Dla dzieci: „Złote wrota” (kol.);

16.15 — Popołudniowe podróży i przy-gody — „W sercu Afryki” — (kol.);

17.15 — W Starym Kinie „Ze swia-ta burleski” — amerykańskie komedie filmowe (kol.);

17.45 — Teatr Wspomnień: Soko-les — „Król Edyp”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — Studio Sport — finał indy-widualnych mistrzostw świata na żużlu;

22.50 — „Opera miesiaca” — „Ido-meneo” W. A. Mozarta, cz. 1

skiego (kol.);

16.00 — Studio Sport — sprintem przez Polskę (kol.);

16.35 — Spotkania z dokumentem cz. 1 — sport: „A medal za szkieł” — „110 metrów samot-ności” i „Baszan” (kol.);

17.35 — „Spotkania z dokumen-tem”, cz. 2 — Lata wojny i okupacji: „Antek Rozpłacz”, „Notatnik z powstania” i „Ko-lekcjoner zbrodni” (kol.);

19.00 — „Mówimy po polsku” — program oświatowy;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — Spotkania z dokumentem — cz. 3 „Varsoviana” — filmy w reżyserii Tadeusza Makar-czyńskiego „Plac Teatrny” i „Dawne dzieje Placu Zam-kowego” (kol.);

21.35 — „Był tylko razem” — film obyczajowy produkcji ju-gosłowiańskiej (kol.);

18.25 — Na scenie Teatru „Sofia” — wizyta w nowym teatrze so-fijskim, który wystawił „Kar-tofektę” Tadeusza Różewicza;

18.35 — „Z piosenki przez Bułga-rię” — program rozrywkowy TV Bułgarii;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Złoty Orfeusz 78” — pro-gram rozrywkowy przedsta-wiający piosenki i piosenkarzy tegorocznego festiwalu „Złoty Orfeusz — 78”;

21.20 — Lekcja poezji — Wojciech Siemion prezentuje poezję buł-garską;

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — „Tato, ja już wyszłam za-mąż” — filmowa komedia buł-garska.

18.40 — Bitwy, kampanie, dowód-cy: Powstańcze skrzydła — program o powstaniach: Wiel-kopolskim i Śląskim;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — Wtorek melomana, w pro-gramie: koncert zespołu „Wie-deńscy madrygalści”, z cyklu symfonii londyńskich Haydna — Symfonia es-dur nr 103 tzw. „Z werblem kotłowym”;

21.30 — 24 godziny (kol.);

21.40 — Kino Letnie: „O człowie-ku co mała” — film science-fiction produkcji USA.

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Mam pomysł” — program publicystyczny (kol.);

21.00 — „Różę Montreux”: „Pik-nik” — angielski program roz-rywkowy (kol.);

21.30 — 24 godziny (kol.);

21.40 — Gdzie dziewczęta z tam-tych lat: „Polska Joanna” — film o Władysławie Kostrze-wie-Koniecznej, uczestnicze-kampant wrześniowej (kol.);

22.10 — Kino Letnie: „Dziewczyna z dobrego domu” — polska ko-media filmowa.

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Mam pomysł” — program publicystyczny (kol.);

21.00 — „Różę Montreux”: „Pik-nik” — angielski program roz-rywkowy (kol.);

21.30 — 24 godziny (kol.);

21.40 — Gdzie dziewczęta z tam-tych lat: „Polska Joanna” — film o Władysławie Kostrze-wie-Koniecznej, uczestnicze-kampant wrześniowej (kol.);

22.10 — Kino Letnie: „Dziewczyna z dobrego domu” — polska ko-media filmowa.

18.30 — Pasje Andrzeja Cwojdań-skiego kierownika art. Filhar-monii Koszalińskiej;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — „Kojak”, odc. pt. „Oble-żenie” — film kryminalny pro-dukcji USA (powt. kol.);

21.20 — Przegląd filmów o sztuce — Zakopane 78 — „Wychowa-nie przez sztukę” (kol.);

22.05 — Studio Sport — wokół sta-dionów;

22.35 — 24 godziny (kol.);

W Muzeum Wojska

Skarbnica oręża polskiego

W czołówce najbardziej po-pularnych i najliczniej odwiedzanych muzeów polskich znajduje się Muzeum Wojska Polskiego w Warsza-wie. Jego frekwencja roczna osiąga lub przekracza pół mi-liona zwiedzających.

Ekspozycja muzeum składa się z sal wystawowych obej-mujących następujące działy i okresy: siła zbrojna w Pol-sce średniowiecznej (X—XV w.), wojsko w czasach Odro-dzenia (XVI w.), okres wojsko-wości staropolskiej (1576—1648 r.), wojsko zaciagu cudzo-ziemskiego (XVII w.), wojny ze Szwecją i Turcją (II poł. XVII w.), wojsko w czasach saskich (1697—1763 r.), wojsko okresu Oświecenia (1764—1794 rok), powstanie kościuszkow-skie (1794 r.), Legiony i wojska Księstwa Warszawskiego (1797—1814 r.), wojska Królestwa Kongresowego i Powstanie Listopadowe (1815—1831 r.), walki wyzwolenie (1846—1847 rok), powstanie styczniowe (1863—1864 r.), Polacy w Ko-munie Paryskiej (1871), Rewo-lucja (1905) na ziemiach pol-skich, formacje polskie w I wojnie światowej (1914—1918 rok), Rewolucja Październi-ka, Awdykanie niepodległo-ci Polski, Powstanie Wiel-kopolskie (1918—1919 r.) i powstania śląskie (1919—1921). Polacy w obronie Republiki Hiszpańskiej (1936—1939 r.), wojna obronna Pol-ski we wrześniu 1939 r., okupacja hitlerowska, Polskie Siły Zbro-jne na Zachodzie (1940—1945 rok), walki partyzanckie w o-kupowanym kraju (1940—1944 rok), ludowe Wojsko Polskie w II wojnie światowej, pow-stanie Polski Ludowej.

Dwie sale poświęcone są: zwycięstw nad hitlerowskim faszyzmem i Wojsku Polskie-mu w latach powojennych oraz armiom Układu Warszaw-skiego.

Podstawa ekspozycji Mu-zeum WP — stwierdził jego dyrektor płk Lucjan Jawor-ski — zorganizowanej przed kilkoma laty, permanentnie uzupełnianej, były założenia dydaktyczno — wychowawcze. Odeszła ona daleko od wzor-ów wystawy prezentującej cały dorobek. W sposób swia-domy i celowy ekspozycja ukazuje podstawowe zagadnie-nia i wydarzenia. Akcentuje to, co najważniejsze i najcie-kawsze, systematyzuje treści odpowiadające celom wycho-

wania socjalistycznego. Operu-je więc zestawami oryginal-nych eksponatów ułożonych według myśli przewodniej, we dług scenariusza, w sposób obrazowy i komunikatywny.

Ekspozycja zawiera także wiele motywów emocjonal-nych, na przykład zestaw pa-miątek po gen. K. Świerczew-skim, który zginął w 1947 r. w walce z reakcyjnym podzi-emiem. Szczególne miejsce zaj-mują pamiątki związane z historią najnowsza, zwłaszcza z dziejami ludowego Wojska Polskiego.

Oto zestaw pamiątek z po-bojowiska pod Lenino, bitwy która stała się punktem zwrot-nym w dziejach oręża polskiego. Pamiątką z aktu zaślubin żo-łnierza polskiego z Bałtykiem jest pierścionek z białym or-łem wrzucony (potem wyłowio-ny) do morza przez aktorkę tea-tru dywizyjnego 4 Dywizji Piechoty — Marysię Wagner. Pierścionek eksponowany jest na podkładce obok legityma-cji frontowej i zdjęcia wyko-nanego przez „Czołowiek” pod czas uroczystości zaślubino-nych. Powrotowi Polscy na pia-skowskie rubieże sprzed tysią-cia lat odpowiada prosty, żoł-nierski „protokół”, akt erek-cyjny wbić pierwszy słu-pa granicznego nad Odrą pod Czelinem przez żołnierzy 6 Samodzielnego Zmotoryzowa-nego Batalionu Pontonowo-Mostowego. Obok historyczne sztandary dywizji i pułków Wojska Polskiego, które prze-żyły szlak bojowy Lenino — Warszawa — Berlin i uczest-niczyły w słynnej paradzie zwycięstwa w Moskwie na Placu Czerwonym 24 czerwca 1945 r., a w lipcu tego same-go roku brały udział w pol-skiej defiladzie na polach Grunwaldu.

Ważne miejsce w zbiorach muzealnych zajmują dzieła sztuki poświęcone tradycjom oręża polskiego. Są to w więk-szości rzeźby, obrazy i meda-le najwybitniejszych polskich artystów.

Muzeum Wojska Polskiego prowadzi rozległą współpracę zarówno z krajowymi ośrodkami muzealnymi jak i też z zagranicznymi placówkami.

Wiele zestawów muzeum przekazało zagranicznym pla-cówkom, m. in. Francji, Ho-landii i Belgii, które urządzi-ły ekspozycje poświęcone wal-ce żołnierza polskiego o wyz-wolenie tych krajów.

P. A.



W „PRAWIE I ŻYCIU” — roz-mowa z prof. Czesławem Piłchow-skim, dyrektorem Głównej Ko-misji Badania Zbrodni Hitlerow-skich w Polsce zatytułowana „Prze-dawniśmy mówimy: NIE!” Pro-fesor charakteryzuje polską dzia-łalność w zakresie ścigania zbro-dniarzy hitlerowskich oraz prze-dstawia sytuację w Republice Federalnej Niemiec, która — jak wiadomo — zamierza zaprzest-ać ścigania takich zbrodni z koń-cem roku bieżącego. Z oczywis-tych dla każdego Polaka powo-dów ze stanowiskiem RFN zgo-dzić się nie możemy.

W „LITERATURZE” — frag-ment reportażu historycznego Jerzego Kórca z zatytułowany „W sztabie u Kutrzeby”; całość ukazuje się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego pt. „Cóż ty za pa-ni”.

W „TYGODNIKU KULTURAL-NYM” — fragmenty „Pamięci Piastowskiego” Ryszarda Danec-kiego.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — regulamin uczestnictwa w wiel-kiej akcji tego tygodnika zgora-nizowanej pod hasłem „Spraw-iamy jak żołnierze”. Będą to organizo-wane z okazji 35-lecia ludowego Wojska Polskiego ogólnopolskie korespondencyjne zawody obron-nej młodzieży szkolnej.

W „MAGAZYNIE RODZINNYM” — dr Felicia Borzyszkowska-Sekowska z Instytutu Kształcenia Na-uczycieli i Badań Oświatowych w artykule „Czy znika dwójka?” omawia argumenty, które zadecy-dowały o tym, iż przystąpiono do dyskusji nad projektem zniesie-nia drugoroczności w szkołach.

Nauczyciele — czytamy — bo-ja się, że młodzież bez dwój wy-szarych nad głową przestanie się uczyć. Moim zdaniem, takie mi-nusy proponowanego systemu oka-

za się na pewno przejdzie. Pro-pozycje resortu oświaty obciąża-nauczyteli do zmiany metod na-uczania i egzekwowania wiedzy. Zamiast grozić dwójkami trzeba będzie kształtować ucznia moty-wację do nauki, zainteresować przedmiotem, wytłumaczyć, a nie zadać od — do. Ze to stanowi dużą trudność? Prawda. Ale mamy przecież coraz lepszych na-uczycieli, coraz wyżej wykwalifi-kowanych i wciąż doskonalszych się, zdających sobie sprawę jak-że mechanizmy rządzą psychiką ucznia.

W „KULTURZE” — prawie ten sam temat. Tygodnik ten relacjo-nuje dyskusję z udziałem peda-gogów na temat „Jak oceniać, jak promować?” Uczestnicy zgła-szali różne uwagi, ale — co cha-rakterystyczne — nie było między nimi różnic w opiniach co do tego, że nader ważną sprawą jest doskonałość pracy szkoły. Tak, by pobył w niej był dla uczniów prawdziwą przyjemnością, niezaw-odnie od takiego czy innego sys-temu oceniania.

W „ITD” — w cotygodniowej son-dzie tym razem temat: „Jak wy-chowywać?” W uzupełniającą te sondę rozmowę doc. dr. Jarosław Rudnicki stwierdza, iż jego zda-niem obecnie jednym z najbar-dziej istotnych — poza oddziały-waniem rodziny — środków wy-chowania jest bostawa i rola na-uczyciela. Zawód nauczyciela — stwierdza docent — jest w rze-czywistości najważniejszym ze wszystkich obecnie istniejących.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — dr med. Celina Sikorska-Godwów wy-powiada się na temat „Gdy ko-bięta pije”. Zwraca uwagę, iż wbrew rozpowszechnionym pogl-ądom kobiet tolerują alkohol go-rzej niż mężczyźni.

LEKTOR